świat

podróże

kultura

ISSN 1644-4183
PAŹDZIERNIK / OCTOBER 2011

Angkor Wat

ŚWIĄTYNIE UKRYTE W DŻUGLI / TEMPLES HIDDEN IN THE JUNGLE

Costa Cálida

GORĄCE WYBRZEŻE HISZPANII / HOT SPANISH COAST

Mazowsze.
serce Polski

TO CO NAJLEPSZE NA MAZOWSZU / THE BEST IN MASOVIA

Visit Chopin in Warsaw

www.um.warszawa.pl/chopin2010

fall in love with Warsaw

www.warsawtour.pl

Sprzedaż internetowa

Podróż zaczyna się w Internecie.

24 godziny na dobę, bez wychodzenia z domu, bez kolejki do kasy.
Wygodnie, szybko i bezpiecznie.
Podróż z nami jeszcze nigdy nie była tak prosta.

Chcesz kupić bilet
na połączenia TLK?
Wejdź na **www.intercity.pl**

TLK Twoje Linie Kolejowe

Późna jesień to najlepsza pora na planowanie wyjazdów do Azji, kontynetu niezwykle ciekawego kulturowo, a przy tym nierujnującego kieszeni podróżnika. W listopadzie w Kambodży zaczyna się bowiem pora sucha. Wówczas bez uciążliwości klimatycznych można zwiedzać Angkor Wat, ukryte w dżungli pozostałości ponad stu hinduistycznych świątyń. Budowle wzniesione w XII w. przez khmerskich władców są arcydziełem architektury światowej.

Nie mniej ciekawym miejscem sprzyjającym jesiennemu wypoczynkowi jest hiszpańskie wybrzeże Morza Śródziemnego – Costa Calida. Długie plaże, doskonałe warunki do uprawiania sportów wodnych, zabytkowe miasteczka oraz bary tapas – region Murcja ma czym przyciągnąć turystę. I co najważniejsze, nie dotarła tu masowa turystyka, przez ceny są niższe niż w pozostałych regionach Hiszpanii.

W listopadzie polecamym.in.: wypad na świętomarcińskie wino do Czech, odkrywanie atrakcji przygranicznego regionu nysko-jesenickiego, tropienie śladów secesji na Śląsku lub zabiegi spa&wellness w Busku–Zdroju, uzdrowisku z tradycjami.

Late autumn is the best time to plan a trip to Asia, an exceptionally culturally interesting continent, and at the same time one that doesn't break the bank. The dry season starts in Cambodia in November. Without climatic hindrances, at that time one can visit Angkor Wat, with the remains of more than a hundred Hindu temples hidden in the jungle. The structures built in the 12th century by Khmer rulers are a world architectural masterpiece.

Costa Calida, the Spanish Mediterranean coast is no less an attractive place conducive to autumn relaxation. The Murcia region has many attraction that draw tourists - long beaches, fantastic conditions for water sports, historic little towns and tapas bars. And more importantly, mass tourism hasn't yet reached here, so prices are lower here that in the other Spanish regions.

During November we recommend: a quick visit to St.Martin's wines in the Czech Republic, discovering attractions of the borderland Nyska and Jesenicki region, track down traces of art nouveau in Silesia or spa & wellness treatment in Busko-Zdrój, resorts with tradition.

Urszula Gabryelska
redaktor naczelna
editor in chief

Robert Szewczyk

Rumunia w trzech odsłonach

ROMANIA IN THREE PARTS

Kilkadziesiąt lat temu Polska i Rumunia były sąsiadkami. Dzieliła je granica, którą zatarł dziejowy wicher. Później, chociaż obydwa państwa znalazły się w tym samym obozie ludowych republik, socjalistyczne realia bardziej dzieliły, niż łączyły. Dzisiaj bez przeszkód możemy odkrywać kulturowe, historyczne i przyrodnicze bogactwo Rumunii.

Several decades ago Poland and Romania were neighbours. They were divided by a border, which was erased by whirlwind of history. Later, even though both countries found themselves in the same Soviet block, socialist realities divided rather than brought them together. Today, we can discover cultural, historical and natural wealth of Romania without a hindrance.

HUMOR

Okolice miejscowości Gura Humorului (co oznacza „ujście rzeki Humor") są nazywane sercem rumuńskiej Bukowiny. Choć słyną z pięknych krajobrazów, w które wkomponowano słynne „malowane monastyry", nie mają wiele wspólnego z humorem w naszym rozumieniu tego słowa. Chyba że w dobre samopoczucie wprawią nas wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO klasztorne cerkwie pokryte wspaniałymi freskami. Do najcenniejszych i najlepiej zachowanych tego typu świątyń należy żeński monastyr Vorone (Woroniec) ufundowany przez hospodara Stefana Wielkiego (uwiecznionego na obrazie fundacyjnym w nawie świątyni) i wzniesiony w 1488 r. Nie mniej sławne są budynki klasztoru ukryte za wysokim murem: przez klasztorną furtę przelewają się rzesze turystów z całego świata pragnących zwiedzić „Kaplicę Sykstyńską Wschodu", jak potocznie określany jest monastyr. Wśród różnojęzycznych grup oprowadzanych przez przewodników i błysków fleszy trudno o modlitewną atmosferę. Męczące towarzystwo tłumów rekompensuje uroda monastyru. Malowidła pokrywające ściany cerkwi należą do najpiękniejszych w Bukowinie, a jak wiadomo, mają mocną konkurencję (na listę UNESCO wpisano aż osiem „malowanych monastyrów", ostatni w 2010 r.). Bizantyjskie freski zachwycają czystością i prostotą stylu. Wśród stonowanych kolorów wyróżnia się „błękit woroniecki". Klasztor jest przede wszystkim miejscem, w którym żyją mniszki i do którego przybywają wierni, żeby się modlić. Podczas zwiedzania warto wyciszyć się i pokontemplować niezwykłe malowidło przedstawiające Sąd Ostateczny. Bodaj nie ma takiego drugiego nie tylko w Rumunii, ale na całym świecie.

HUMOUR

The environs of Gura Humorului, which means "tributary of the Humor River", are called the heart of the Romanian Bukovina. Even though they are famous for their beautiful landscape, in which the famous "painted monasteries" are composed, they have little in common with humour in our sense of the word. That is unless we get into a good mood by looking at the monastic Orthodox churches covered in frescoes that are on the UNSECO World Heritage List. One of the most valuable and best preserved churches of its type is the Voronet monastery for women built in 1488 and funded by the governor Stefan the Great, who is immortalised in a painting in the nave of the church. The monastery's buildings hidden behind a high wall are no less famous; crowds of tourists from around the world come through the monastery gates wishing to see the "Sistine Chapel of the East", as it is commonly called. It is hard to find a prayerful atmosphere among the multilingual groups with guides and camera flashes. The beauty of the monastery compensates the tiring company of crowds. The paintings covering the church walls are one of the most beautiful in Bukovina, and as it is well known, they have strong competition, as eight "painted monasteries" have been entered on the UNESCO list, the last in 2010. The Byzantine frescoes enthral with their clarity and simplicity of style. Kamil Woroniecki's blue stands out among the subdued colours. The monastery is a place where nuns live and where the faithful spend time in order to pray. It is good to calm down during the visit and to contemplate the incredible painting depicting the Last Judgement. It is unique in Romania and in the rest of the world.

fot.: emcristea - Fotolia.com

KREW…

Wielu podróżników – wyruszając do Transylwanii w poszukiwaniu legendy okrutnego wojewody Vlada Palownika, zwanego Drakulą, postaci na poły historycznej, na poły mitologicznej – trafia na zamek w Branie. Budowla jest to przedziwna. Wzniesiona w XIV w. i przebudowana w XIX kojarzy się z hollywoodzkimi scenografiami. Zamczysko strzegące traktu handlowego na Wołoszczyznę zbudował król Ludwik I Andegaweński. Choć w rzeczywistości dzierżawili go braszowscy mieszczanie, w powszechnym mniemaniu jego władcą był (nadal jest?) wampir Drakula.

Sadystyczny hospodar, przerażający „król na palach", rządził Wołoszczyzną, Mołdawią i Transylwanią w drugiej połowie XV w. Za jego przyczyną zginęło ponoć sto tysięcy ludzi. Kazał ich wbijać na pal, ćwiartować, ścinać, wieszać i palić żywcem. Diabeł wcielony za życia, po śmierci krwiożerczy wampir stał się ikoną (pop)kultury. Angielski pisarz unieśmiertelnił Drakulę w 1897 r. w powieści o wampirze z gór Transylwanii. Od tego czasu moda na Drakulę nie słabnie. Temat podjęli literaci, a następnie twórcy filmowi. Od lat wampir straszy jak świat długi i szeroki. Tyle że hospodar Vlad z zamkiem Bran tak naprawdę nie miał wiele wspólnego. Spędził tu zaledwie kilka nocy. Ale cóż z tego; jeżeli Drakula jest wytworem wyobraźni, to może mieszkać, gdzie tylko sobie wymyślimy… Ważne, żeby spacerując po zamkowych komnatach, poczuć zimny dreszcz strachu.

BLOOD

Many travellers going to Transylvania in search of the legend of the cruel prince Vlad Palovnik, called Dracula - the half historic and half mythical figure, inevitably find the castle in Bran. The structure is very strange. Built in the 14th century and rebuilt in the 19th century, it is reminiscent of Hollywood stage sets. The huge castle built by Louis I of Angevin guarded the trade route to Valachia. Although in reality the Brasov townspeople leased the castle, general opinion has it that its ruler was (and perhaps still is) the vampire Dracula.

The sadistic prince, the frightening "impaler king" ruled Valachia, Moldavia and Transylvania in the second half of the 15th century. At his hands one hundred thousand people died. He ordered people to be impaled on wooden spikes, to cut them up, to behead them, hang them and to burn them alive. Devil incarnate when alive, after death the bloodthirsty vampire became the pop culture's icon. An English writer immortalized Dracula in 1897 in a novel about a vampire from the Transylvanian mountains. Since that time Dracula's popularity doesn't wane. The topic has been taken up by writers and then by moviemakers. The vampire frightens the world over. But in reality Prince Vlad didn't have much to do with the castle. He spent here merely a few nights. But so what? If Dracula is a figment of the imagination then he can live wherever we want to imagine. What is important is to feel a cold shiver of fear while walking around the castle chambers.

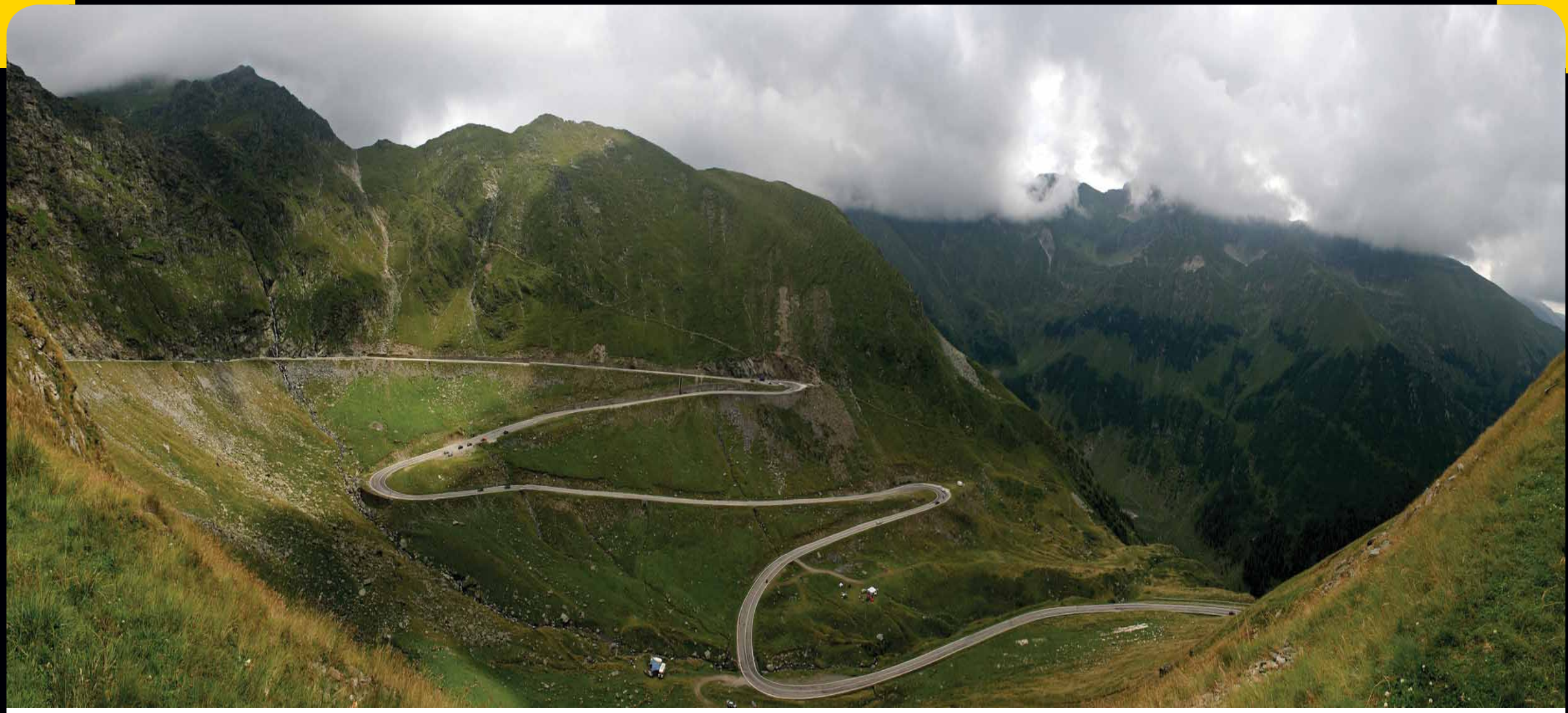

fot.: Andrei - Fotolia.com

… I GENIUSZ KARPAT

Góry Fogaraskie (Muntii Făgăraş) są najwyższym pasmem w Karpatach Południowych i całej Rumunii. Wycieczka na Moldoveanu (2544 m), najwyższy szczyt Fogaraszy, stanowi zwieńczenie wędrówek po tych pięknych i dość dzikich górach. Ale Góry Fogaraskie słyną nie tylko z alpejskich krajobrazów, skalistych grani i wybitnych wierzchołków. Liczni przybysze, którzy niekoniecznie ubóstwiają górskie przepaściste ścieżki, przyjeżdżają tu… a właściwie wjeżdżają samochodami aż na wysokość 2043 m n.p.m. Umożliwia im to zakręcona, dosłownie i w przenośni, Szosa Transfogaraska, przecinająca górotwór z południa na północ, wiodąc z Sybinu do Piteşti. Serpentyny drogi wiją się kilometrami w górę i w dół. Droga ze względu na zagrożenie lawinowe dostępna jest na całej długości jedynie od połowy czerwca do połowy września. Kierowcy muszą być czujni, a hamulce sprawne. Emocje gwarantowane!

Projektodawcą tej nieprawdopodobnej inwestycji był okryty złą sławą dyktator Rumunii Nicolae Ceauşescu. Kult wodza o wielu przydomkach, m.in. „Geniusza Karpat", był wręcz nieograniczony, a Ceauşescu przez wiele lat terroryzował cały kraj. Szosę Transfogaraską zbudował nie z myślą o społeczeństwie, ale z trwogi o własny stołek (a jak pokazuje historia, nawet o życie). Otóż po krwawym stłumieniu antysocjalistycznego wybuchu w Czechosłowacji, tyran zaczął obawiać się podobnych wydarzeń w „swoim" kraju. A że mur Karpat Południowych przegradza równoleżnikowo Rumunię, a tym samym utrudnia manewry wojsk, należało rozwiązać ten problem. Rozwiązywano go przez pięć lat (1970–1974). Przy budowie trasy pracowało tysiące żołnierzy (38 z nich poniosło śmierć). Milionami kilogramów trotylu wysadzono miliony metrów sześciennych skał. W końcu drogę otwarto, choć, jak to w socjalizmie, inwestycji nigdy nie dokończono.

… AND A CARPATHIAN GENIUS

The Fagaras Mountains are the most important ranges in the South Carpathians and in the whole of Romania. A trip to Moldoveanu (2,544 m.), the highest summit of the Fagaras Ranges is the culmination of a hike on these beautiful and quite wild mountains. But the ranges are famous not only for their Alpine landscapes, rocky ridges and excellent peaks. Numerous newcomers, who may not necessarily love precipitous mountain paths, drive here by car up to the height of 2,043m. above sea level. A winding Tranfagarasan Road makes that possible, which cuts through the mountain from south to north, going from Sybin to Pitesti. Serpentine paths relentlessly wind around up and up for many kilometres. Due to the danger of avalanche the whole road is only open from mid-June to mid-September. Drivers have to take care, that is look at the road rather than at the beautiful landscapes, and have good brakes. Excitement is guaranteed! The designer of this incredible project was the infamous Romanian dictator, Nicolae Ceausescu. The leader's cult, with many nicknames, including Carpathian Genius, was unlimited, and Ceausescu for many years terrorized the whole country. He did not build the Tranfagarasan Road with the society in mind, but for fear of his own position, and as history shows also for fear of his life. Hence, after a bloody suppression of the anti-socialistic explosion in Czechoslovakia, the tyrant started to fear similar occurrences in "his" country. And because the South Carpathian wall divides Romania longitudinally, and at the same time makes military maneuvers difficult, a solution had to be found. The solution was worked on for five years from 1970 to 1974. Thousands of soldiers worked at building the road, and 38 of them died. Millions of kilograms of TNT was used to blow up millions of cubic metres of rock. In the end the road was opened, although in socialist days, the project was never completed.

Robert Szewczyk

z bloga...

CIASNO JAK W JAPONII
CROWDED AS IN JAPAN

Fot.: R. Schirlocco-Fotolia.pl

Dzielnica Shinjuku, jedna z 23 w Tokio, nigdy nie zasypia. Przekonałem się o tym, wędrując ulicami o drugiej w nocy: wszędzie tłok, tłum, ścisk. W światłach neonów kłębią się tysiące ludzi. Otwarte bary, sklepy, salony gier. Nie sposób znaleźć ustronnego miejsca. Rankiem wybieram się na słynny, największy na świecie, targ rybny Tsukiji. Schodzę na stację metra Oeda w Shinjuku. To jedna z najbardziej obciążonych stacji w mieście – dziennie przewija się przez nią ponad pół miliona pasażerów! W godzinach szczytu pracownicy metra – „upychacze" – w białych rękawiczkach dopychają ludzi, którzy nie mogą sami wcisnąć się do wypełnionego wagoniku. Wygląda to niesamowicie: sardynki w puszce to dopiero mają luz. Ledwie mogę oddychać w nieprzebranej ludzkiej ciżbie.

Kilka dni później jadę przez Osakę z japońskim małżeństwem, u którego gościnnie mieszkam. Koji i Katsuko mają wprawdzie mały samochodzik, ale za to wysoki. Jak wszystko w tym kraju. Przestrzeń jest tu równie cenna, co woda na pustyni. Aglomeracje wyrastają wzwyż i wkopują się na wiele pięter w głąb ziemi. Zamiast hoteli – kapsuły sypialne o gabarytach trumny. Szok! Koji przekonuje, że kupno nowego auta to mały wydatek w porównaniu z roczną opłatą za parking. Domowe garaże są zazwyczaj dwupiętrowe: pneumatyczna winda podnosi pojazd do góry, tak aby drugi mógł zatrzymać się poniżej.

O ile pociąg Shinkansen z Tokio do Osaki pędzi z prędkością ponad 200 km/godz., o tyle przez miasto jedzie się znacznie wolniej, o ile w ogóle. Korki to codzienna zmora. Godziny spędzone za kierownicą odbierają radość życia potomkom samurajów. Nic więc dziwnego, że wiele osób korzysta z usług korkowego „stacza". Zdesperowany kierowca dzwoni do firmy, która przysyła skuter z zastępczym kierowcą. Zleceniodawca jest odwożony skuterem do domu (lub pracy), podczas gdy jego samochód dociera na miejsce o wiele później.

The Shinjuku district, one of 23 in Tokyo, never sleeps. I discovered that while wondering around the streets at 2 am. It is crowded everywhere. Thousands of people teem in the neon lights. Open bars, shops, entertainment places. There are no secluded places. In the morning I go to the famous and the biggest in the world Tsukiji fish market. I go down to the Oeda metro station in Shinjuku. It is one of the most overcrowded stations in the city, more than half a million passengers pass through it every day! In peak times the metro workers, known as "pushers", in white gloves cram people, who cannot squeeze in themselves into the overcrowded carriage. It's an incredible sight – sardines in a can have heaps of space. I can barely breathe in the inexhaustible human crush.

Several days later I go through Osaka with a Japanese couple which whom I am staying. Koji and Katsuko have a small car, although it is tall. As is everything in this country. Space is as valuable here as water in a desert. Agglomerations grow upwards and dig in many storeys into the ground – sleeping capsules the size of a coffin. A shock! Koji is explaining to me that the purchase of a car is a small expenditure in comparison with the annual cost of parking. Home garages are usually two storey, where a pneumatic lift takes the vehicle up so that another can stop below.

While the Shinkansen train from Tokyo to Osaka rushes at 200 km/h, travel through the city is markedly slower, if one moves at all. Traffic jams are the scourge of Japanese cities. Hours spent behind the wheel take away the joy of life of the Samurai descendants. Little wonder then that many people use the services of a "traffic jam saver". The desperate driver rings a company which sends over a scooter with another driver. He is taken home or to work by that scooter, while his car reaches the destination much later.

Świat podróże kultura

W ZASIĘGU RĘKI
AT HAND'S REACH
Rumunia w trzech odsłonach
Romania in Three Parts 6

Z BLOGA / BLOG
Ciasno jak w Japonii
Crowded as in Japan 12

WYPRAWA / AVENTURE
Angkor Wat – Zaginione miasto
The Lost City.....16

100 KILOMETRÓW PRZYGODY
ONE HUNDRED KILOMETERS
OF ADVENTURE
Najlepsze na Mazowszu
The best in Masovia.....22

Lubelskie – Natura i Kultura
Lubelskie – Nature and Culture 30

Gorące Wybrzeże Hiszpanii
– Region Murcja i okolice
Hot Spanish Coast – Murcia Region
and Environs 34

MIEJSCE / PLACE
Busko-Zdrój – Tradycja z klimatem
Tradition with Atmosphere 38

SPACEREM PO... / WALKING AROUND...
Między Nysą a Jesenikiem
Between Nysa and Jeseniky 42

WYWIAD
INTERVIEW
Szwajcarię tworzą ludzie
People make Switzerland 46

WYPOCZYNEK Z POMYSŁEM
HOLIDAY WITH IMAGINATION
Śladami secesji i kultury mieszczańskiej
In the Footsteps of Art Nouveau
and Bourgeois Culture 46

Kielce na sportowo
Sporty Kielce.....52

Uczta dla zmysłów
The Feast for the Senses.....66

PODRÓŻE OD KUCHNI
TRAVELS VIA THE KITCHEN
Wina świętego Marcina
St. Martin's Wines 72

WYDARZENIA / EVENTS
Kulturalna jesień w stolicy
Cultural Autumn in Warsaw 78

NA STOKU
ON THE SLOPES
Maso Corto – Rodzinne stoki
Family Runs 80

Transgraniczne smakowanie
Teste of Trans-border Ski Regions 84

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania.
Magazyn Świat© nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny.
© Copyright by Magazyn Świat Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawca zabrania bez umownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura".
Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

ADRES REDAKCJI
02-548 Warszawa,
ul. Grażyny 15 lok. 112–114
tel./faks: +48 22 845 58 41
redakcja:
tel.: +48 22 845 29 24
www.magazynswiat.pl
kontakt@magazynswiat.pl
promocja@magazynswiat.pl

REDAKTOR NACZELNA
Urszula Gabryelska
u.gabryelska@magazynswiat.pl

WSPÓŁPRACA
EDYTA BUCHERT
ANNA DĄBROWSKA
AGNIESZKA FRANKE
MAJKA FUDAŁA
BARBARA JAMPOLSKA-WASIAK
IZABELA KICAK
JAGA KOLAWA
MALWINA REMBIASZ
JOANNA STACHOWIAK
ROBERT SZEWCZYK
PAWEŁ WROŃSKI

PROMOCJA
promocja@magazynswiat.pl
REKLAMA
Maria Fudała
marketing@magazynswiat.pl
reklama@magazynswiat.pl
TŁUMACZENIE
JOLANTA WOLSKI
KOREKTA POLSKA
BEATA DYBICZ
DYREKTOR ARTYSTYCZNY
PIOTR JANOWCZYK

NAKŁAD
10 000 egzemplarzy
© Copyright by Magazyn Świat
Okładka: kobieta w stroju ludowym
z Mazowsza
fot.: Archiwum PZLPiT „Mazowsze"
im. T. Sygietyńskiego

październik

XV Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży, Warszawa
Spektakle, happeningi, warsztaty i wystawy stawiające przed młodymi widzami ważne pytania.
15th International Theatre Festival for Children and Youth, Warsaw
Performances, happenings, workshops and exhibitions giving young audiences important questions to ponder over.
www.korczak-festiwal.pl

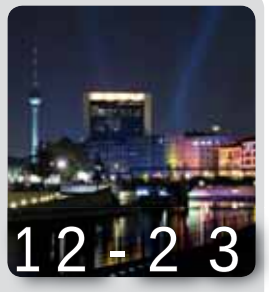

Święto Świateł, Berlin
Blaskiem iluminacji rozbłyśnie ponad 50 miejsc i zabytków, np. Brama Brandenburska, katedra berlińska, wieża radiowa.
Light Festival, Berlin
The illumination will light up 50 places and monuments, including the Brandenburg Gate, Berlin cathedral, radio tower, etc.
www.visitberlin.de

II Międzynarodowy Rajd Nordic Walking, Sulęcin
Świetna okazja do wypoczynku wśród malowniczych sulęcińskich krajobrazów.
2nd International Nordic Walking Rally, Sulęcin
Excellent opportunity for a holiday among picturesque Sulęcin landscapes.
www.sulecin.pl

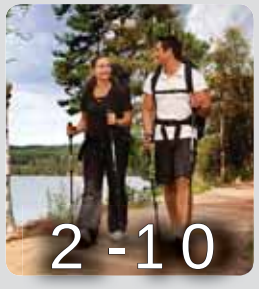

I Grunwaldzki Turniej Rycerski o Pierścień Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Ponad stu rycerzy zmierzy się w turniejach na miecze oraz łuczniczym i kuszniczym.
1st Grunwald Knights Tournament for the Marshal of Warmia and Masuria Province Ring.
More than 100 knights will enter the sword fights in the tournament and in open tournaments.
www.grunwald.warmia.mazury.pl

Cross country: Wrocław–Wiedeń; Polska, Czechy, Austria
Offroadowa przeprawa bocznymi drogami i bezdrożami przez Kotlinę Kłodzką i Czechy do Wiednia.
Cross country: Wrocław–Vienna, Poland, Czech Republic, Austria
Off-road adventure through side streets and off the beaten track through Kłodzka Kotlina and Czech Republic to Vienna.

5. Festiwal Filmowy Pięć Smaków, Warszawa, Kraków, Poznań
Ucztę uświetnią filmy z Azji Południowo-Wschodniej i Wschodniej. Po raz pierwszy pojawi się kino z Japonii.
5th Five Tastes Film Festival, Warsaw, Kraków, Poznań
Films from South East Asia and East Asia will be featured at the Festival. Cinema from Japan will feature for the fist time.
www.piecsmakow.pl

14. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, Poznań
Posłuchamy 53 młodych skrzypków z 20 krajów świata. Koncert zwieńczy koncert Maxima Vengerova.
14th International Henryk Wieniawski Violin Competition, Poznań
We'll hear 53 young violinists from 20 countries. The competition with include a concert by Maxim Vengerov.
www.wieniawski.pl

Sztama – spotkania ze sztuką awangardową i alternatywną, Olecko
W programie m.in. wystawy, koncerty muzyczne i spektakle teatralne.

Sztama – meetings with avant guard and alternative art, Olecko
Program includes exhibitions, concerts and performances.
www.rok.olecko.pl

Dycha Drzymały, Rakoniewice
Bieg 10-kilometrową trasą upamiętnia heroiczny wyczyn Drzymały sprzed 100 lat.
Dycha Drzymały, Rakoniewice
The run on the 10 km route commemorates the heroic exploit of Drzymały 100 years ago.
www.dychadrzymaly.pl

Dzień Rozrzutności
Kupmy sobie coś, na co zawsze żal nam było wydać pieniędzy. Taki czyn zachęci nas do oszczędzania.

Day of Extravagance
Let's buy something that we always wanted. Such an action will encourage us to save.
x

Fot.:T.Olendzki, S. Pepple, Ma. Blach – fotolia.com, arch. Wratislavia Cantans, arch. istanbuldesignweek

To, co mamy najładniejsze w Polsce to są nasze lny;
produkowane w Polsce
i sprzedawane w sklepie projektanta:
National Mode Conception – Lenpolska,
Marszałkowska 140 w Warszawie.
Stylowe lniane obrusy – Klasyka i prostota lnu:
subtelna linia mereżki, proporcje, jakość,
dodaje uroku każdemu wnętrzu.
Obrusy występują w opcjach: prostokąt , kwadrat, koło.
Obrusy na indywidualne zamówienie.
Możecie Państwo zaprojektować dowolnie wielkości
i wybrać z bogatej oferty obrusów lnianych
z kolekcji Lenpolska: kolorowych
i naturalnych polskich lnów
i sposobów wykończenia.

What we have most beautiful Is our linen;
Made in Poland
And sold in the designer's shop:
National Mode Conception - Lenpolska
Marszalkowska 140 in Warsaw.
Fashionable linen tablecloths
– The classics and simplicity of linen;
The subtle drawn thread work, the size, the quality,
Adds on to any interior.
The tablecloths are available in a shape of: rectangle, square and circle
Custom-made tablecloths.
Our customers are welcome to design a desired size
And to choose from our wide offer of linen tablecloths
From Lenpolska selection of colourful
And natural Polish linen
And their decorative finish.

. with Greatings from Poland
Lenpolska®
mode – national conception
ul. Marszałkowska 140, 00-061 Warszawa, Polska
telefon: +48 22 826 12 22, fax: +48 22 826 12 22
www.lenpolska.pl, www.gizinska.waw.pl

Edyta Buchert

Hidden in a Cambodian jungle the remains of more than a hundred Hindu temples are a tourist attraction of world significance, similarly as the Egyptian pyramids and the Greek Parthenon. They evoke admiration and are a witness to the building artistry from eight centuries go.

Zaginione miasto

THE LOST CITY

Ukryte w kambodżańskiej dżungli pozostałości ponad stu hinduistycznych świątyń są atrakcją turystyczną o światowym znaczeniu, podobnie jak egipskie piramidy i grecki Partenon. Wzbudzają podziw i są świadectwem kunsztu budowniczych sprzed ośmiu wieków.

Świątynia Phnom Bakheng / Phnom Bakheng Temple

Słowo „angkor" pochodzi z sanskrytu i oznacza „stolicę" lub „święte miasto". Dziś mianem Angkor określa się sławny na całym świecie zespół ruin rozpostarty w pobliżu miejscowości Siem Reap w Kambodży. Dawniej znajdowała się tu siedziba władców Khmerów, którym poddani oddawali cześć religijną. Budowle miasta były niezwykle bogato zdobione, a płaskorzeźby do dziś stanowią cenne źródło wiedzy o dawnym mocarstwie Khmerów. Najważniejsza świątynia kompleksu nosi nazwę Angkor Wat (miejska świątynia), położony zaś w jej pobliżu zespół miejski jest określany mianem Angkor Thom, czyli wspaniałe miasto. Z archeologicznego punktu widzenia Angkor jest przede wszystkim ogromnym systemem wodnym, złożonym ze sztucznych kanałów i grobli, w których magazynowano wodę. Stąd kierowano ją na pola ryżowe. Tym sposobem Khmerzy zbierali plony dwa razy w roku i powiększali potencjał gospodarczy. Ponoć w okresie największej świetności Angkor liczył ponad milion mieszkańców i był największym miastem świata. Dla porównania Londyn w tym samym czasie miał zaledwie 50 tys. mieszkańców.

SKUTEREM WOKÓŁ HISTORII >> Na powierzchni 400 km² wybudowano prawie 250 unikalnych świątyń, z czego do naszych czasów przetrwała mniej niż połowa. Odległości pomiędzy poszczególnymi obiektami wynoszą nawet kilkanaście kilometrów. Tak olbrzymiego kompleksu nie da się zwiedzać na piechotę. Zastanawiałam się nad wypożyczeniem roweru, jednak doskwierające upały skutecznie zniechęciły mnie do wysiłku fizycznego. Dlatego z radością przystałam na propozycję Tonle, mojego przewodnika, który zaoferował, że odbierze mnie z hostelu o godz. 6 rano i wypożyczonym skuterem razem zwiedzimy najważniejsze świątynie. Podczas trzydniowej wycieczki codziennie mijamy mnichów w pomarańczowych szatach. Towarzyszą nam gromadki dzieci, które biegając za turystami, oferują im kupno pamiątek. Droczą się i targują, ale nie są nachalne, a raczej serdeczne i przyjacielskie. Potrafią biegle liczyć w kilku językach, czym wprawiają mnie w zdumienie, i dokładnie wiedzą, ile mają pocztówek na sprzedaż. Zakamarki kompleksu sprzyjają indywidualnej eksploracji, świetnie też nadają się do zabawy w chowanego, co wykorzystują khmerskie dzieci.

ARCYDZIEŁO ARCHITEKTURY >> Angkor Wat to najważniejszy i według mnie najwspanialszy zabytek w całym kompleksie. Nic dziwnego zatem, że jego symbol widnieje na fladze Kambodży. Świątynia powstała na początku XII w. jako siedziba władcy-boga Surjawarmana II, a później stała się miejscem jego wiecznego spoczynku. Ponoć przy budowie, która trwała 37 lat, pracowało ok. 5 tysięcy rzemieślników i aż 50 tysięcy robotników. Już z daleka dostrzegam charakterystyczne, typowo khmerskie wieże do złudzenia przypominające pąki lotosu, symbol czystości Buddy. Świątynia składa się z trzech poziomów zwieńczonych centralną wieżą wznoszącą się na wysokość 65,5 m. Otaczają ją ogromna prostokątna fosa i zewnętrzne mury o wymiarach 1300 m na 1500 m. Rozmieszczenie i wykonanie świątyni świadczy o doskonałym zrozumieniu bryły i zmyśle artystycznym azjatyckich architektów. Ściany budowli zdobią misterne płaskorzeźby. Mają w sobie tyle subtelnych detali i dynamiki, że aż trudno uwierzyć, iż wykuto je w kamieniu. Szczególne wrażenie robi na mnie „kamienny arras". Jeden z największych skarbów Angkor Wat ciągnie się na długości ponad 900 metrów i przedstawia prawie 20 tysięcy postaci odtwarzających realistyczne sceny z eposów indyjskich Ramajany i Mahabharaty oraz życie dworu. Kiedy opuszczam świątynię, dopada mnie smutek i nostalgia, przeczuwam, że nie zobaczę już nic równie pięknego.

W PLĄTANINIE KORZENI >> To miejsce znają nawet laicy. Skąd? Jedni z fascynujących fotografii przedstawiających konary drzew ciasno oplatające ruiny świątyni. Inni ze srebrnych ekranów! Niektóre sceny filmu „Tomb Raider" z Angeliną Jolie w roli głównej zostały nakręcone właśnie w świątyni Ta Prohm. Budowla ta od wieków toczy nierówną walkę z dżunglą. Olbrzymie drzewa wbijają się korzeniami w mury, łamią płaskorzeźby i panoszą się we wnętrzu budowli.

Fot.: E. Buchert

The word "angkor" comes from Sanskrit and means "capital" or "holy city". Today Angkor 's claim to fame is the world famous group of ruins in the vicinity of Siem Reap in Cambodia. In the past it used to be the seat of Khmer rulers, who were worshiped by their subjects. The city's buildings were exceptionally lavishly decorated, and bas-reliefs to this day are a valuable source of knowledge about the old Khmer power. The most important temple in the group is called Angkor Wat (city temple), while located in its vicinity a group of city buildings is called Angkor Thom, that is, a fantastic city. From an archaeological point of view Angkor is first of all a huge water system made of artificial canals and dykes in which water was collected. From here it was directed onto rice fields. In this way Khmer collected harvest twice a year and increased their economic potential. During Angkor's greatest splendour the city had more than a million inhabitants and was the biggest city in the world. In comparison London had merely 50,000 inhabitants at the same time.

SHORTCUT AROUND HISTORY >> On an area of 400 sq km nearly 250 unique temples had been built, of which only half have survived to this day. Distances between individual objects are even several kilometres apart. Such a huge group of buildings is impossible to see on foot. I was considering hiring a bicycle, but scorching heat discouraged any physical exertion. That is why I happily accepted my guide's proposition, who offered to pick me up from the hostel at 6 am and in a hired scooter show me the most important temples. Every day during a three-day trip we passed monks in orange robes. We were accompanied by little groups of children who running after tourists try to sell them souvenirs. They tease and bargain, but are not pushy, rather they are amicable and friendly. They can quickly count in several languages, which amazes me, and they know exactly how many postcards they have for sale. The recesses in the buildings are conducive to individual exploration, and they are great for games of hide and seek, which Khmer children enjoy.

ARCHITECTURAL MASTERPIECE >> Angkor Wat is the most important and I feel the most magnificent monument in them all. Hence, little wonder that its symbol is on Cambodia's flag. The temple was built at the beginning of the 12th century as the seat of the Surjawarman II ruler-god, and later became a place of his eternal rest. 5,000 craftsmen and 50,000 labourers worked on the construction of the building that lasted 37 years. Even from afar I notice the characteristic, typically Khmer towers reminiscent of lotus buds, a symbol of Buddha's purity. The temple is made up of three levels topped with a 65.5 m. tall tower. It is surrounded by a huge rectangular moat and external walls the size 1,300 m. by 1,500 m. The arrangement and completion of the temple shows that Asian architects had an excellent understanding of construction and an artistic sense. The walls of the construction are decorated with bas-reliefs. There is so much subtle detail and dynamism that it is difficult to believe that it is carved in stone. I was particularly taken by the "stone arras". One of the biggest Angkor treasures stretch for more than 90 metres and represents nearly 20,000 figures depicting realistic scenes from Ramajana and Mahabharata Indian epochs and court life. When I leave the temple, I become sad and nostalgic, as I feel that I will never see anything more beautiful.

IN THE ENTANGLEMENT OF ROOTS >> This place is even known to a layman. Where from? Some know it from fascinating photographs showing the roots tightly entwining the temple ruins. Others from the silver screen! Some scenes from the "Tomb Rider" movie with Angelina Jolie were filmed in the Ta Prohm temple. For

Hinduistyczne płaskorzeźby w świątyni Banteay Srei
Hindu bas-reliefs in Banteay Srei Temple

Fot.: E. Buchert

Popadający w ruinę zabytek zagraża bezpieczeństwu turystów, dlatego nie wszędzie można wchodzić. Udostępnione do zwiedzania obszary jeszcze silniej przyciągają tajemniczością. Usiłuję przecisnąć się przez labirynt korytarzy, do których wejścia broni plątanina lian i korzeni. Szybko jednak kapituluję wobec przeważających sił natury. Czy Ta Prohm przetrwa dla następnych pokoleń? Od czasu obalenia zbrodniczego reżimu Czerwonych Khmerów zabytki w Kambodży są stopniowo konserwowane i restaurowane. Biorą w tym udział liczne organizacje międzynarodowe, m.in.: francuskie, japońskie, niemieckie i amerykańskie, a także polskie.

POD OKIEM BUDDY >> Kompleks Bayon znacznie różni się od innych świątyń Angkoru. Zespół świątynny był przez stulecia rozbudowywany i rozszerzany, przez co zyskał bardziej skomplikowany plan niż inne budowle. Świątynia jest okrągła, a nie kwadratowa jak większość z tego okresu. Zamiast muru otacza ją otwarta kolumnada, a na wieżach wykuto w kamieniu ponad 216 uśmiechniętych twarzy Buddy. O poranku lub wieczorem, przemykające promienie światła sprawiają, że kamienne oblicza mają niesamowity, tajemniczy wyraz. Na większości z 37 zachowanych wież widnieją cztery twarze skierowane w cztery strony świata, podczas gdy na innych są tylko dwa albo trzy boskie oblicza. Wielu badaczy sądzi, że twarze o lodowatym uśmiechu należą do króla Kambodży – Dżajawarmana VII, który zlecił budowę tej świątyni. Legenda głosi także, że podczas trwającej 40 lat budowy plany świątyni zmieniały się kilkakrotnie. Podobno w czasach świetności twarze były pozłacane, a zdaniem niektórych archeologów nad czterema obliczami znajdowało się jeszcze piąte – ze złota. Czy to prawda? Nie wiadomo. Zwiedzając tę świątynię, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że każdy mój ruch śledzi wzrok Buddy.
Tajemnicza aura kompleksu Angkor Wat uwodzi swym czarem i sprawia, że opuszczając ruiny zaginionego miasta, wiem na pewno, że jeszcze kiedyś tu wrócę.

centuries this building has been waging a war with the jungle. Huge tree roots dig into the walls, break up bas-reliefs and are taking over the interior of the building. The monument going into ruin is a danger to tourists, that is why it is not possible to go around everywhere. Hence, those areas that are accessible fascinate even more by their mystery. I try to squeeze through the labyrinth of corridors, which are guarded by a tangle of lianas and roots. However, I quickly give up in the light of overwhelming forces of nature. Will Ta Prohm survive for the next generations? Since the criminal Khmer Rouge regime was overthrown monuments in Cambodia are gradually being preserved and restored. Numerous international organisations are participating in this, including French, Japanese, German and American, as well as Polish.

UNDER THE EYE OF THE BUDDHA >> The Bayon group of buildings is markedly different from other Angkor temples. For hundreds of years the group of temples had been expanded and extended, thanks to which it has a more complicated plan than the other structures. The temple is round and not square as most from that period. Instead of a wall it is surrounded by a colonnade, and on the towers more than 216 smiling faces of Buddha have been carved in stone. In the morning or in the evening, the sun's rays give the stones an incredible mysterious appearance. On most of the 37 remaining towers there are four faces looking at the four corners of the world, while on others there are only two or three faces of the god. Many scientists claim that the faces with icy smiles belong to Jayavarman VII the king of Cambodia, who commissioned the building of the temple. Legend also has it that plans changed several times during the 40-year construction. Apparently during the days of splendor the faces were gold plated, and according so some archeologists above the four faces there was a fifth one made of gold. Is that true? That is not known. Visiting this temple I can't help feeling that the Buddha's eyes are following my every move.
The mysterious aura of the Angkor Wat structures seduces with its magic which means that on leaving the ruins of the lost city I know for sure that one day I will return here.

Dojazd: z Warszawy najlepiej samolotem do Phnom Penh, np. liniami LOT, KLM lub Air France (bilet w obie strony kosztuje ok. 3200 zł). Do Siem Reap dotrzemy: łodzią (15–25 USD), autobusem (ok. 10 USD) albo samolotem linii Siem Reap Airways (ok. 100 USD w obie strony). **Kiedy jechać:** najlepiej w porze suchej, która trwa od listopada do kwietnia. **Wiza:** można ją otrzymać po przylocie na lotnisku lub na drogowych przejściach granicznych, kosztuje 20 USD. **Waluta:** 1 nowy riel (CR), 1 EUR – 4860 CR, 1 USD – 3636 CR. **Noclegi**: ceny wahają się od 5 USD (podstawowy standard) do 50 USD (3-gwiazdkowy hotel). **Warto wiedzieć:** bilety wstępu do kompleksu Angkor Wat kosztują 20 USD (1-dniowy), 40 USD (3-dniowy), 60 USD (7-dniowy). Kompleks najlepiej zwiedzać rowerem (ok. 2 USD za dzień) lub skuterem 10 USD (za dzień). Bardzo popularnym środkiem transportu jest riksza. Można ją wynająć za 12 USD (dla dwóch osób na dzień) lub około 15 USD (dla 3–4 osób).
Getting there: from Warsaw it is best to fly by plane to the Phnom Penh capital, eg. with LOT, KLM or Air France airlines (return ticket costs about 3,200 PLN). We'll get to Siem Reap: by boat (US$15-25), by bus (approx. US$10) and by plane with Siem Reap Airways (return approx. US$100).**When to go:** best in dry season, between November and April. **Visa:** can be obtained at the airport on arrival or on borders, costs US$20. Currency: I new riel (CR), I euro – CR4,860, US$1 – CR3,636. **Accommodation:** prices vary between US$ 5 (basic standard) to US$50 (for 3-star hotel). **Should know:** ticket to Angkor Wat complex costs US$20 (1-day), US$40 (3-day), US$60 (7-day). The complex is best seen by bicycle (about US$2 per day) or by scooter US$10 per day. Rickshaw is a very popular mode of transport. It can be hired for US$12 (for two people per day) or about US$15 (for 3-4 people).

www.cambodia.com

„U Kazika"

Orawka – miejscowość w Dolinie Czarnej Orawy, jeden z najbardziej malowniczych zakątków Górnej Orawy położona wzdłuż międzynarodowej trasy Kraków - Jabłonka – Chyżne.

Malownicza okolica z punktami widokowymi na Tatry, Jezioro Orawskie, Babią Górę i Pilsko.
• 2, 3 i 4-osobowe pokoje z łazienkami • sauna, jacuzzi • internet bezprzewodowy • odnowa biologiczna • własny parking • plac zabaw dla dzieci • góralska domowa kuchnia • wycieczki krajoznawcze • kuligi i ogniska.

U KAZIKA
Gospodarstwo Agroturystyczne
lub Ośrodek Wczasowo-Kolonijny,
Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy

Danuta i Kazimierz Pieronek
34-480 Jabłonka Orawska 115, woj. małopolskie
tel.: 018/265 23 50, fax.: 018/2652349
mob.: 0 608 745 574

Mazowsze. serce Polski

Najlepsze na Mazowszu

Urszula Gabryelska
Joanna Stachowiak

THE BEST IN MASOVIA

W okolicach Warszawy nie brak miejsc, które zasługują na uwagę. Te najbardziej atrakcyjne, nowatorskie i przyjazne zostały laureatami konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2011". Natomiast Żyrardów zdobył pierwsze miejsce w tegorocznej edycji konkursu Komisji Europejskiej „Najlepsze Europejskie Destynacje Turystyczne – EDEN".

Laureaci konkursu:

MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ W SIERPCU to m.in. niezwykły skansen. Wszystko jest tu fascynujące i kolorowe, bo w ożywianie dawnych tradycji angażują się ludzie z pasją. W każdą niedzielę można zobaczyć, dotknąć i poczuć, jak wyglądało wiejskie życie na Mazowszu. Od maja do września w 10 zagrodach chłopskich z przełomu XIX i XX w. odbywają się pokazy codziennych zajęć gospodarskich, zwyczajów i rzemiosła. Zobaczymy, jak kiedyś przygotowywano i wypiekano chleb, pobierano i wirowano miód, suszono zioła i zaplatano wianki, kiszono ogórki i kapustę, a także prano i maglowano bieliznę. W kolejnych zagrodach jest prezentowany barwny świat ludowej sztuki i artystycznego rzemiosła. Tutaj poznamy tajniki dawnych ginących zawodów. Dowiemy się, jak wykonywano potrzebne na co dzień przedmioty, np.: lepiono garnki, wyplatano kosze, haftowano ubrania, tkano chodniki, robiono beczki. Dobrze się tu wybrać na żniwa, wykopki. Wtedy można samemu wziąć czynny udział w pracach polowych i przekonać się, że z pozoru proste czynności wymagają dużej wprawy i siły. Nie mniej ciekawe imprezy plenerowe są organizowane wiosną. Obrzędy związane z pożegnaniem zimy oraz gry i zabawy wielkanocne dostarczają nie lada frajdy wszystkim uczestnikom, niezależnie od wieku. W okresie Wielkanocy i Bożego Narodzenia są prezentowane ciekawe ekspozycje obrazujące zwyczaje związane z najważniejszymi świętami. Muzeum istnieje już 40 lat i przez te lata bardzo się zmieniło. Na 60 hektarach zestawiono oryginalne chałupy i zabudowania gospo-

There are many areas around Warsaw that deserve a look. Those that are most attractive, innovative and friendly won awards in the "Best Masovia Province Tourist Product 2011" competition. Whereas Żyrardów won first place in this year's edition of the European Commission's "EDEN – Best European Tourist Destinations" competition.

Laureate of competition:

MASOVIAN VILLAGE MUSEUM IN SIERPC
The Museum in Sierpc is an incredible outdoor museum. Everything here is fascinating and colourful, because people with passion are engaged in revitilising old traditions. Every Sunday one can see, touch and feel what village life was like in Masovia. From June to September in 10 village cottages from the end of the 19th century and beginning of the 20th century there are displays of everyday household toils and craft practices. We will see how people used to bake bread, collect and centrifuge honey, dry herbs and make garlands, how to make dill cucumbers and cabbage, and wash and mangle washing. The colourful world of folk art and craftsmanship is displayed in other homesteads. Here we will learn the secrets about the old and disappearing trades. We will learn how everyday objects were made, for example how to make pots, weave baskets, embroider clothes, weave tapestry and make barrels. It would be good to make a trip here during harvest as then one can take an active part in the work on the field and discover how much skill and effort is required for the seemingly simple tasks. Equally interesting outdoor events are organised in spring. Rituals to farewell winter and Easter games and festivities are lots of fun for all participants, irrespective of age. During Easter and Christmas there are interesting displays about the most impor-

Fot.: Andrey Kiselev – Fotolia.com

Żniwa w skansenie w Sierpcu / Harvest in outdoor museum in Sierpc

Fot.: D. Olendzka, z. arch. Skansenu w Sierpcu

Odświętne stroje ludowe z Mazowsza / Festive folk attire in Masovia

Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej 1920 roku
1920 Battle of Warsaw reconstruction

Przemarsz kawalerii ulicami Ossowa
March of the cavalry through Ossów streets

Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi
Łomża Landscape Park of the Narew Valley

Rzeka Pisa; szlak wodny Zegrze-Pisa-Narew
Pisa River; Zegrze-Pisa-Narew water route

darcze, a także unikatowe obiekty sakralne, m.in. z okolic: Żuromina, Dębska, Słupi, Ostrowca, Zalesia, Rempina. Zwiedzający są witani po staropolsku – ludową muzyką i regionalnym, pysznym jedzeniem serwowanym w XIII-wiecznej karczmie Pohulanka.

www.mwmskansen.pl

CUD NAD WISŁĄ KILKADZIESIĄT LAT PÓŹNIEJ

Już teraz zarezerwujmy sobie czas w połowie sierpnia przyszłego roku na obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie koło Wołomina. Tegoroczne uroczystości pokazały, że na pewno warto. To właśnie na polach pod Ossowem rozegrała się jedna z najważniejszych bitew w historii świata. Znajdują się tam m.in. krzyż księdza Ignacego Skorupki, który postawiono w miejscu bohaterskiej śmierci duchownego, oraz cmentarz poległych wraz z upamiętniającym ich obeliskiem. Każdego roku 14 sierpnia kilka tysięcy widzów ma okazję obserwować rekonstrukcję bitwy z udziałem żołnierzy-aktorów w mundurach z epoki i efektami pirotechnicznymi. Oprócz batalii można także podziwiać konie i jeźdźców podczas Mistrzostw Polski Formacji Kawaleryjskich o Puchar Ministra Obrony Narodowej (konkurują m.in. w zbieraniu pierścieni za pomocą lancy) oraz zawodów w skokach przez przeszkody. Uroczystość, choć patriotyczna, ma charakter wielkiego festynu; można spodziewać się koncertów, turniejów i półmaratonu ulicznego. Warto zostać w Ossowie na dłużej, ponieważ okolica oferuje wiele możliwości pieszych wycieczek. W gminie Wołomin znajduje się sieć ciekawych szlaków turystycznych, a wśród nich „Krajoznawczy szlak przyrody i historii Ossów" i „Piesza obwodnica warszawska", a także ścieżki dydaktyczne prowadzące przez miejsca związane z Bitwą Warszawską 1920; w samym Ossowie znajduje się makieta obrazująca przebieg walk. Przed przyjazdem koniecznie trzeba obejrzeć najnowszy film Jerzego Hoffmana!

www.bitwawarszawska.pl

tant holy days organised at the outdoor museum. The museum has been operating for 40 years and over the years much has changed. On 60 ha of land cottages and outhouses that have been transported from areas such as Żuromin, Dębskie, Słupów, Ostrowie, Zalesie and Rempin. Visitors are greeted in the old Polish custom, with folk music and delicious regional food served in a 13th century Pohulanka inn.

www.mwmskansen.pl

MIRACLE OF THE VISTULA SEVERAL DECADES LATER

We should now reserve the time for mid-August next year to celebrate the 1920 Battle of Warsaw in Ossów near Wołomin. This year's celebrations showed that it is definitely worth it. It was on the Ossów fields that one of the most important battles in the world's history took place. Fr. Ignacy Skorupka's cross, which was erected on the spot of the priest's heroic death is there, a cemetery of those who died in battle as well as an obelisk to their memory. Every year, on 14 August several thousand people have the opportunity to watch the reconstructed battle with soldier actors in uniforms of the day and rockets. Apart from the battle, one can admire horses and riders during the Polish Cavalry Formation Championships for the National Defence Minister's Cup and horse jumping with obstacles. Even though the celebrations are very patriotic, they are held in an atmosphere of a huge fair, where one can expect to enjoy concerts, tournaments and a semi-street marathon. It's worth staying in Ossów for longer, as one can go on many walking trips in the area. In the Wołomin district there is a network of interesting tourist routes, which include "The sightseeing route of Ossów nature and history", and "The pedestrian Warsaw bypass", as well as tracks that lead through areas associated with the 1920 Battle of Warsaw. In Ossów itself there is a model depicting the progress of the battles. And before leaving you must see Jerzy Hoffman's latest film!

www.bitwawarszawska.pl

Fot.: z arch. Starostwa Wołomińskiego

„OPOWIEŚCI Z NARWI" >> Kraina Narwi rozciąga się od Wisły po Niemen. Przekracza podziały administracyjne i obejmuje zasięgiem północno-wschodnią część Polski, a także część Litwy i Białorusi. Pradolina Bugu i Nurca, Mazury Południowe, Suwalszczyzna – Kraina jak Baśń, Kraina Jeziora Zegrzyńskiego, Kurpie Zielone oraz ziemia łomżyńska oferują wiele możliwości aktywnego wypoczynku z niesamowitą przyrodą w tle. Możemy wybierać między takim atrakcjami, jak: spływy kajakowe, rejsy gondolą, przejażdżki rowerowe, wyprawy na raki, warsztaty fotograficzne czy kurs gotowania soczewiaków – wszystkie do kupienia na zasadzie biletu-voucheru w lokalnych centrach informacji turystycznej. Narwiańska przyroda najbujniej rozkwita w okolicy Łomży, skąd niedaleko już do Biebrzańskiego Parku Narodowego, mekki przyrodników, a szczególnie ornitologów. Na Mazurach Południowych i Suwalszczyźnie królują jeziora, rzeki i strumienie, tworzące olbrzymią sieć wodną, rozległe kompleksy leśne, parki krajobrazowe oraz rezerwaty przyrody. Te krainy znają dobrze wszyscy wodniacy oraz rowerzyści i piechurzy. Każdego roku na nowo odkrywają je miłośnicy krzyżackich zamków i zabytków techniki. Z kolei zamieszkujący tereny Puszczy Zielonej Kurpie do dziś kultywują tradycje ludowe. W każdej gminie odbywają się ciekawe imprezy prezentujące folklor tych ziem, tj. „Wesele Kurpiowskie" i „Miodobranie Kurpiowskie". Rzeki Bug i Nurzec zachęcają do spływów kajakowych. Meandry i zakola rzeki wijące się wśród pól i lasów stanowią ostoję dla wielu cennych gatunków zwierząt i ptaków. Z kajaków można przesiąść się na rower i zwiedzić zakątki Podlasia. Gwarancją udanego wypoczynku dla amatorów sportów wodnych są również okolice Jeziora Zegrzyńskiego, niedaleko którego znajdują się Pułtusk i Serock – należące do najstarszych polskich miast – oraz fortyfikacje z czasów napoleońskich, pruskich i carskich. Bez względu na to, którą z krain wchodzących w skład produktu „Opowieści z Narwi" wybierzemy, wszędzie czeka na nas przygoda.

narwia.eu, narwia.pl, www.narwia.org.pl

Fot.: z archiwum Opowieści z Narwi

"TALES FROM NARWIA" >> The Narwia Land stretches from the Vistula to Niemen. It crosses administrative boundaries and covers the north-west part of Poland, as well as part of Lithuania and Belarus. The Old Valley of Bug and Nurzec, Southern Masuria, Suwalki area – lands such as Baśń, Zegrzyński Lake Land, Kurpie Zielone and Łomża lands provide many opportunities to enjoy active recreation with incredible nature as a backdrop. We can choose among such attractions as canoeing, gondola rides, bike riding, crab fishing, photographic workshops and also lentil cooking classes, all of which can be purchased in the form of a voucher ticket at the local information tourist centres. Narwian nature is most lush in the Łomża environs, from which it is close to the National Biebrzański Park, a mecca for naturalists, especially ornithologists. Lakes, rivers and streams in South Masuria and in the Suwalki region are king here creating a huge water network, vast forest complexes, landscape parks and nature reserves. These lands are known to all water sports lovers as well as bike riders and walkers. Every year those who love Teutonic castles, palaces and technical monuments discover them anew. Whereas those who live in the region of Kurpie Puszcza Zielona are famous for cultivating folk traditions. Interesting events presenting folklore of this land are conducted in every district, i.e. "Kurpie wedding" and "Kurpie honey gathering". Rivers Bug and Nurzec are great for canoeing trips. Bends in the rivers winding among fields and forests are home to many valuable species of animals and birds. You can get off a canoe and hop on a bike and visit Podlasie areas. For water sports lovers the areas around the Zegrzyński Lake are a guarantee for a good time. Some of the oldest towns, Pułtusk and Serock can be found not far from there, as well as fortifications from Napoleon, Prussian and tsarist times. Irrespective of which areas included in the "Teles from Narwia" product you choose, you can be sure to have a great adventure.

narwia.eu, narwia.pl, www.narwia.org.pl

Posiadłość Manor House w Chlewiskach
Manor House estate in Chlewiska

Witalna Wioska SPA, jedna z atrakcji kompleksu
Vitality SPA Village, one of the centre's attractions

Produkty wyróżnione:

„Na szlaku Odrowążów" w posiadłości Manor House w Chlewiskach

Siedem wieków przed powstaniem hutniczo-górniczego okręgu przemysłowego w Chlewiskach istniał już okazały pałac Odrowążów. Jedną z najstarszych rezydencji ziemiańskich w Polsce wzniesiono w pobliżu dwóch malowniczych stawów, które w XVII w. stały się częścią wspaniałego parku krajobrazowego z kamiennym kręgiem mocy. Dziś duma rodu Odrowążów należy do posiadłości Manor House, w skład której wchodzą: zabytkowa Stajnia Platera z XIX w., nowy budynek Term Zamkowych nawiązujący stylistycznie do zabytkowych obiektów oraz stadnina koni. W tej urządzonej ze smakiem posiadłości podczas jednodniowych wyjazdów integracyjnych wypoczywają firmy i grupy zorganizowane. Goście mają do wyboru siedem atrakcji na terenie kompleksu. W parku w cieniu starych drzew ukryto dziewięć drewnianych chat tworzących Witalną Wioskę SPA, oferujących m.in.: ruską banię, saunę fińską, saunę dymną ze słowiańskimi rytuałami. Nieocenione dla zdrowia i urody zabiegi wellness oraz ciekawe ceremonie czekają też na gości w łaźniach rzymskich. Ci, którzy nad bierny relaks przedkładają aktywny wypoczynek, mogą się sprawdzić podczas zawodów strzeleckich i warsztatów chodzenia po ogniu. Amatorom szlachetnych trunków z pewnością przypadnie do gustu degustacja miodów pitnych w pałacowych piwnicach, w towarzystwie mnicha opowiadającego o napojach i wirtuoza akordeonu. Niecodziennych przeżyć dostarczy koncert relaksacyjno-terapeutyczny na gongi tybetańskie i śpiewające misy. Natomiast na spragnionych odprężającej kąpieli w krystalicznie czystych wodach z jonami srebra czeka basen z licznymi atrakcjami, tj. rwąca rzeka, gejzery, masażery kręgosłupa. Nieodłączną częścią programu podczas pobytu w posiadłości Manor House jest zwiedzanie z przewodnikiem urokliwego Szydłowca, historycznego miasta nieodkrytego przez turystów, oraz Chlewisk.

www.naszlakuodrowazow.pl

Products with Special Mention:

"On the Odrowążów route" at the Manor House estate in Chlewiska

Odrowążów palace in Chlewiska already existed seven centuries before the metallurgical and mining industry area had developed. One of the oldest manorial residences in Poland was built in the vicinity of two picturesque ponds, which in the 17th century became part of the fantastic landscape park. Today, the Manor House is the pride of the Odrowążów family, which also includes historic 19th c. Plater's stables, a stud farm and a modern bath building, which blends in style with the palace. Those on one-day company integrating trips and international groups enjoy their stay at the tastefully decorated estate. Visitors have seven attractions to choose from at the complex. In the park under the shade of trees there are nine timber cottages hidden there creating a SPA Vitality Village, offering a Russian bath, Finnish sauna and a smoke sauna. Priceless wellness treatments for health and beauty and interesting rituals and ceremonies await guests in the Slav spa and Roman baths. Those who prefer active recreation to the passive one can check out their skills at shooting competitions and workshops in walking on fire. Those who like noble drinks will no doubt enjoy honey mead tastings in the palace cellars in the company of a monk who talks about the beverages and is an accordion virtuoso. An unusual contact with music is ensured with a relaxing and therapeutic concert with Tibetan gongs, singing bowls and other ethnic instruments. Whereas those longing to try relaxing baths in crystal clear waters with ionic silver can enjoy a pool with numerous attractions such as a wild river, geyser and spine massage.

An integral part of the program during the stay at the Manor House estate is a sightseeing tour with a guide of Chlewiska and the pretty Szydłowiec, an historic town as yet undiscovered by tourists.

www.naszlakuodrowazow.pl

Fot.: z archiwum Manor House w Chlewiskach

Warsztaty bibułkarskie w Glinie / Tissue paper workshops in Glina

Gospodarstwo Agroedukacyjne w Glinie

Wieś Glina leży na skraju Puszczy Białej, będącej ostoją 29 gatunków ptaków. Najciekawszym budynkiem we wsi jest autentyczna zagroda z lat trzydziestych XX w., w której państwo Kolanowscy założyli gospodarstwo agroedukacyjne. Do drewnianego domu mieszkalnego oraz zabudowań inwentarskich i gospodarczych prowadzi okazała drewniana brama wjazdowa. Siedlisko otaczają malownicze łąki i piękny las rosnący na skarpie, z której widać Bug meandrujący przez rozległą, zaciszną dolinę. Właściciele gospodarstwa z wykształcenia są pedagogami. Wierni swojemu powołaniu organizują dla starszych grup przedszkolnych i dzieci młodszych klas szkół podstawowych zielone lekcje. Podczas zajęć dzieci uczestniczą w życiu gospodarstwa, razem z właścicielami doglądają zwierząt hodowlanych. Karmią kozy, owce, kury. Pielęgnują i próbują doić kozy. Pracują w ogrodzie, sadzie i w polu, obserwując zmiany zachodzące w przyrodzie, zgodnie z rytmem pór roku. Dzieci poznają bogactwo i piękno przyrody, uczą się szacunku dla niej. Po lekcjach na uczniów czekają dodatkowe atrakcje – przejażdżka wozem konnym i ognisko z kiełbaskami Na życzenie gości organizowane są zajęcia umożliwiające poznanie życia lasu, łąki i terenów nadrzecznych. Zimą gospodarze zapraszają na kuligi z udziałem prawdziwych sań zaprzężonych w konie, latem na pikniki na łonie nieskażonej nadbużańskiej przyrody. Dużym powodzeniem cieszą się wakacyjne kiermasze produktów regionalnych połączone z pokazami dawnych rzemiosł i prac wiejskich. Wypoczywając w gospodarstwie, warto skosztować wyrobów będących jego chlubą, tj. świeżego mleka koziego oraz sporządzonych na jego bazie przetworów – sera i jogurtu. Smakują wyśmienicie!

www.zielonesiolo.pl, www.agroedukacja.edu.com.pl

Fot.: z archiwum Gospodarstwa Agroedukacyjnego w Glinie

Agro-educational Farm in Glina

The Glina village on the edge of Puszcza Biała is refuge to 29 species of birds. The most interesting building in the village is an authentic farm from the 1930s where family Kolanowski established an eco-educational farm. There is an imposing wooden gate that leads to the timber house and farm buildings. The buildings are surrounded by picturesque meadows and a beautiful forest growing on the escarpment, from which one can see the Bug River meandering through the quiet valley. Owners of the farm are teachers. Faithfull to their calling, they organise green lessons for older preschool children and those from the lower grades in primary school. During their activities children participate in the life of the farm and together with the owner look after the farm animals. They feed goats, sheep and chicken. They look after goats and try to milk them. They work in the garden, orchard and in the field, observing changes occurring in nature according to the seasons' rhythm. Children learn about the wealth and beauty of nature, and learn to respect it. There are additional attractions for the students after the lessons – a ride in a horse-drawn carriage and a campfire with sausages. At visitors' request activities that teach about life in the forest, meadow and riverside areas can be organised. In winter the hosts organise sleigh rides with horses pulling the sleighs, and in summer picnics in uncontaminated nature by the Bug River. Regional product fairs are very popular during the holidays which also include displays of old crafts and village products. While relaxing at the farm it is worth trying products which is the hosts' pride and joy, that is fresh goats' milk and products made from it, such as cheese and yogurt. They are delicious!

www.zielonesiolo.pl, www.agroedukacja.edu.com.pl

House of Buttons in Sochocin

There is an unusual house in Sochacin, in the Płońskie district. The House of the Memory of Buttons saves from oblivion the local traditions associated with the production of buttons. One

Podczas zielonych lekcji uczniowie uczestniczą w życiu gospodarstwa
Students take part in farm life during green lessons

Urządzenia służące do wyrabiania guzików / Devices used to make buttons

Produkty sochocińskich guzikarzy / Products by Sochocin buttonmakers

Izba Pamiątkowa Guzikarstwa w Sochocinie

W Sochocinie położonym w powiecie płońskim, znajduje się nietypowa izba, o której z powodzeniem można powiedzieć, że... guzik ją obchodzi. Izba Pamięci Guzikarstwa, mieszcząca się w Gminnym Ośrodku Kultury, chroni przed zapomnieniem miejscowe tradycje związane właśnie z wyrobem guzików. Ciekawie zaaranżowana ekspozycja przedstawia zarówno stare guziki oraz maszyny do ich wytwarzania, jak i fotografie, dokumenty, pamiątki obrazujące przeszłość Sochocina. Inicjatorami powstania izby byli potomkowie guzikarzy sochocińskich. Sala wystawowa składa się z dwóch części. W pierwszej odwiedzający poznają historię miejscowości i jej tradycyjnego rzemiosła, zobaczą także ukaz carski, na mocy którego Sochocin stracił prawa miejskie, przeczytają wspomnienia dawnych guzikarzy. W części etnograficznej stylizowanej na pomieszczenie kuchenne z przełomu XIX i XX w. zostały zgromadzone przeróżne urządzenia służące do wyrabiania guzików z muszli, tj. borownia, tokarnia, dziurkarnia. Lokalną tradycję Sochocina przybliża również film przedstawiający proces wytwarzania guzików z muszli. W Izbie Guzikarskiej poczujemy się jak w skansenie, przywołamy klimat wsi, który dawno przeminął.

9 września br. w płockim spichlerzu miał miejsce wernisaż czasowej wystawy pt. „Sochocińskie guziki – ślad dawnej tradycji". Obecnie ekspozycję można obejrzeć w Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego Oddział Poświętne w Płońsku. Potem odwiedzi ona inne miejsca na Mazowszu.

www.mazowsze.travel/turystyka-weekendowa/pozwiedzac/muzea-i-skanseny

Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna
pl. Powstańców Warszawy 2
00-030 Warszawa
tel. +48 22 877 20 10
faks+48 22 877 22 70
www.mrot.pl, www.mazowsze.travel

can see there both old buttons as well as button-making machines, including photographs, documents and mementos depicting Sochocin's past. Descentents of the Sochonin button makers initiated the establishment of the House. The display is in two parts. In the first visitors can see the town's history and its traditional craft, the Tsar's ukase by which Sochocin lost city rights, and recollections of the old button makers. The ethnographic section is designed in the style of a kitchen interior from the end of the 19th century and the beginning of the 20th century where various devices used to make buttons from shells have been assembled, such as a drilling device, lathe and buttonhole making equipment and a later injection device. Also, a film describing the process of making buttons from shells shows the Sochocin tradition. The House of Buttons feels like an outdoor museum, with the atmosphere of a village, which has long since disappeared.

An exhibition was opened on 9 September in the Płock granary, titled "Sochocin's buttons – traces of an old tradition". Currently the exposition can be seen at the Masovian Rural Advisory Centre, Poswiętne Division in Płońk. It will then travel to other areas in Masovia.

www.mazowsze.travel/turystyka-weekendowa/pozwiedzac/muzea-i-skanseny

An ideal industrial town

There was a reason why Żyrardów won this year's European Commission's competition "EDEN –The Best European Tourist Destination", which concentrated on revitilising tourist objects. The town won because it best takes advantage of the tourist potential hidden in the historic industrial buildings. Żyrardów's calling card is really the historic factory settlement, which was established in the 19th century to meet the needs of the Linen Products Factory, one of the most buoyant factories in erstwhile Europe. The complex includes a workers' settlement and directors' villas, public buildings. The buildings were built of red brick and look like they have come out of "The Promised Land" novel by Władysław Reymont. About 95 percent of the original buildings have preserved till this day, and it is easy to see the regular street grid with a division of the residential and industrial sections. It is worth seeing the most interesting monuments, and among those that stand out are the railway station with original tiled ovens, a factory hospital surrounded by parkland and a little Tyrolean Palace, the oldest elegant building in Żyrardów from 1871. Our Lady of Consolation church with two towers soaring over the town is also worth a look.

As is also the West Masovian Museum, which displays a home of a working family and a panorama of the town from the end of the 19th century. The trip is made easier by an especially designated "A walk along a 19th century factory settlement" tourist route; the nearby Międzyborowskie Dunes are an added attraction from the east and the Bolimowski Landscape Park from the west.

www.zyrardow.pl

W Starej Przędzalni II mieści się m.in. restauracja Szupalrnia
The Old Spinning Factory II also houses a restaurant

Fot.: z archiwum U.G. Sochocin (2)

Idealne miasto przemysłowe

Nie bez kozery Żyrardów został zwycięzcą tegorocznej edycji konkursu Komisji Europejskiej „Najlepsze Europejskie Destynacje Turystyczne – EDEN", który stawia na rewitalizację produktów turystycznych. Miasto zwyciężyło, ponieważ najlepiej wykorzystuje potencjał turystyczny kryjący się w historycznej zabudowie przemysłowej. Rzeczywiście, wizytówką Żyrardowa jest zabytkowa osada fabryczna, która powstała w XIX w. na potrzeby Fabryki Wyrobów Lnianych, jednej z najprężniej działających w niegdysiejszej Europie. Na ową zabudowę składają się: osiedle robotnicze i wille dyrektorskie, budynki użyteczności publicznej. Budowle zostały wzniesione z czerwonej cegły i wyglądają jak wyjęte z reymontowskiej „Ziemi obiecanej". Do dzisiejszych czasów zachowało się ponad 95 proc. pierwotnej zabudowy, toteż z łatwością można dostrzec regularną siatkę ulic oraz podział na części mieszkalną i przemysłową.

Podczas zwiedzania miasta warto zobaczyć najciekawsze zabytki, wśród których wyróżniają się: budynki dawnej fabryki wyrobów lnianych, odnowiona resursa i kręgielnia oraz Pałacyk Tyrolski, najstarszy reprezentacyjny budynek w Żyrardowie z 1871 r. Uwagę zwraca także górujący nad miastem kościół pw. Matki Bożej Pocieszenia z dwiema strzelistymi wieżami. Niemniej ciekawe jest Muzeum Mazowsza Zachodniego, w którym jest prezentowana m.in. panorama miasta z końca XIX w. Wycieczkę po Żyradowie ułatwia szlak turystyczny „Spacer po XIX-wiecznej osadzie fabrycznej". Na zwolenników aktywnego wypoczynku czekają Wydmy Międzyborowskie na wschodzie miasta oraz Bolimowski Park Krajobrazowy na zachodzie. ***www.zyrardow.pl***

Fabryka Lnu w Żyrardowie / Linen factory in Żyrardów

Fot.: z archiwum Urzędu Miasta Żyradowa (2)

◄ Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa: www.kordony.net
▲ Szlak Kajakowy Bug–Krzna: www.kajaki.nadbugiem.pl
Zdj.: Archiwum LROT: www.lrot.pl

lubelskie
Smakuj życie!

LUBELSKIE
Natura i kultura

W Lubelskim odbywa się coraz więcej interesujących wydarzeń artystycznych, które są wizytówką regionu. Promocję wspiera Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna, wybierając co roku najlepsze produkty turystyczne. Poniżej zwycięzcy konkursu w 2011 roku.

In Lubelskie Province ever more interesting artistic events are being organised that are the region's calling card. The Lebelskie Regional Tourist Organisation supports promotion by annually choosing the best tourist products. Below are winners of the 2011 competition.

I miejsce – Festiwal Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa

Wydarzenia odbywają się na granicy polsko-ukraińskiej od 8 lat. Mają na celu pokonywanie barier i budowanie współpracy między społecznościami obu krajów. W programie znajdują się występy muzyczne, biegi przełajowe, spływy Bugiem, rajdy rowerowe, jarmarki i konferencje tematyczne. Miejsca imprez są identyfikowane za pomocą numerów słupów granicznych, a w trakcie koncertów na Bugu budowany jest most pontonowy pozwalający na swobodne przekraczanie granicy. W tym roku imprezy odbyły się przy słupach 480, 702, 773, 835 i 1055. Organizator – Fundacja Kultury Duchowej Pogranicza – zapowiada dalsze poszerzanie zasięgu działań.

1st Place – Festival European Neighbours' Days

European Neighbours' Days Event is held on the Polish and Ukrainian border for the last 8 years. It aims to breakdown barriers and build cooperation between societies from both countries. The program includes music performances, cross-country runs, canoe trips on the Bug River, bike rides, fairs and conferences. The location of events is identified by the numbers on the border posts and during concerts on the Bug River a pontoon bridge is built enabling the easy crossing of the border. This year, events were held at posts no. 480, 702, 773, 835 and 1055. Borderland Spiritual Cultural Foundation, organiser of the event, plans to broaden the scope of its activities.

II miejsce – Szlak kajakowy Bug–Krzna

Szlak wyznaczony w oparciu o najatrakcyjniejsze walory przyrodnicze i kulturowe północnej części regionu lubelskiego cieszy się zainteresowaniem młodzieży i dorosłych. Trasa obejmuje 150 km Bugu i Krzny, jednak najbardziej popularny jest odcinek Bugu od Sławatycz do Kodnia i Krzną od Białej Podlaskiej. Pierwszy etap pozwala podziwiać piękno dzikiej przyrody i poznać unikalne zabytki architektury, np. prawosławny monastyr w Jabłecznej lub cerkiew unicką w Kostomłotach. Spływając Krzną, turyści mogą wziąć udział w warsztatach ginących zawodów – np. w pracowni tkackiej w Hrudzie i plenerach malarskich w Galerii Wiejskiej w Husince. Spływy organizuje Bialskopodlaska Lokalna Grupa Działania.

2nd Place – Bug-Krzna Canoe Route

The route is based on the most attractive nature and cultural attributes of the northern part of the Lubelskie region. It is popular among both children and adults. The route covers 150 km of Bug and Mrzna Rivers, from Sławatycz to Kodnia and by Krzna from Bielsko-Biała. During the first stage one can enjoy the beauty of wild nature and learn about the unique architectural monuments, such as the Orthodox monastery in Jabłeczna and the Uniate Church in Kostomłoty. While canoeing down the Krzna tourists can take part in the disappearing trades workshops, such as a weaving workshop in Hrud and outdoor painting in the Rural Gallery in Husiniec. Canoeing trips are organised by the Bialskopodlaska Local Activity Group.

▲ Festiwal Kapel i Śpiewaków: www.wok.lublin.pl
► Festiwal Land Art: www.landart.lubelskie.pl
Zdj.: Archiwum LROT: www.lrot.pl

lubelskie
Smakuj życie!

III miejsce – Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych

Na podium znalazł się również Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie. Celem festiwalu jest zachowanie tradycyjnego muzycznego repertuaru różnych regionów Polski. Przyjazna atmosfera, ludowa muzyka, tradycyjne pieśni oraz barwne stroje czynią z tej imprezy wydarzenie niezwykłe i bardzo kolorowe. Przy okazji festiwalu odbywają się również warsztaty i kiermasze oraz wystawy współczesnej sztuki ludowej.

3rd Place – National Festival of Bands and Folkloric Singers

The National Festival of Bands and Folkloric Singers in Kazimierz Dolny by the Vistula, organised by the Provincial Cultural Centre in Lublin, also found its way on stage. The festival's aim is to retain the traditional music repertoire of various Polish regions. Friendly atmosphere, folk music, traditional songs and colourful dress make this event exceptional and very vibrant. Workshops and fairs as well as exhibitions of contemporary folk art are held during the festival.

LUBELSKI LANDART FESTIWAL

Lubelski Landart Festiwal to projekt, który ma na celu uprawianie i upowszechnianie sztuki ziemi. Ten rodzaj działalności łączy naturę ze sztuką, otwierając nowe możliwości działań artystycznych w przestrzeni środowiska naturalnego oraz przestrzeni publicznej.
Festiwal stwarza nowe szanse i nową jakość wypowiedzi artystycznej, a przy okazji promuje region lubelski jako miejsca przyjazne ludziom, sztuce i kulturze. Projekty artystyczne realizowane są w symbiozie ze środowiskiem naturalnym, co wpisuje się w światowy trend ekologicznych działań wizualnych.
Ideą przewodnią wszystkich realizacji jest sztuka wychodząca w naturalną przestrzeń, poza muzea/galerie, na spotkanie z widzem, zmieniająca sposób postrzegania przyrody i sztuki. Działania tego typu wynikają z rozumienia sztuki współczesnej jako zaangażowanej w szerzenie wartości ekologicznych, społecznych, a także duchowych.
Spośród projektów uwagę zwraca „Swobodny przepływ" – instalacja Jarosława Koziary wykonana na granicy polsko-ukraińskiej w okolicach miejscowości Horodyszcze (PL) – Uhrynów (UA), prezentująca dwie kilkusetmetrowe formy w kształcie ryb, doskonale widoczne z lotu ptaka. W kamieniołomach w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą podziwiać można także drugą pracę Koziary – sylwetkę prehistorycznego Amonita oraz „Architektoniczne ruiny" – instalację wykonaną przez Artura Klinau. Używając słomy do konstrukcji antycznych bram, łuków i kolumn, artysta otwiera polemikę między tym, co trwałe a tym, co ulotne.
W okolicach przeprawy promowej w Janowcu nad Wisłą swą instalację ustawił Mirosław Vajda. Jest to przypominający lirę pionowy maszt z metalowymi linkami i okrągłymi lustrami odbijającymi promienie słoneczne. Założeniem artysty było stworzenie dzieła, odzwierciedlającego balansowanie na pograniczu natury i sztuki.

The Lubelskie Landart Festival is a project, which aims to propagate and create nature art. This type of activity combines nature with art, opening new opportunities for artistic activities in the natural environment and in public spaces.

promoting ecological, social and spiritual values. Several projects stand out, such as "Free flow", Jarosaw Koziara's installation made on the Polish and Ukrainian border around Horodyszcze (PL) and Uhrynov (UA), presenting two several-hundred metre long forms in the shape of fish, very visible from the bird's eye view. In the quarries in Kazimierz Dolny by the Vistula one can admire another work by Koziara, a silhouette of a prehistoric ammonite and "Architectural ruins", an installation made by Artur Klinau. While using straw to construct ancient gates, arcs and columns, the artist open a polemic between that which is permanent, and that which is fleeting. Mirosław Vajda placed his installation in the vicinity of the ferry in Janowiec by the Vistula. Reminiscent of a lyre a vertical mast with small metal cords and round mirrors reflect the sun's rays. The artist wanted to create a work that would reflect balancing on the borderland where nature and art meet.

The festival creates new chances and new means of artistic expression, and at the same time promotes Lubelskie region as a place friendly to people, art and culture. Artistic projects are realised in a symbiosis with the natural environment, which is in keeping with world trends of ecological visual activities.
The guiding idea of all the projects is art going into the natural space, outside museums and galleries, to a meeting with the audience, changing the way of looking at nature and art. Such activities are a result of understanding contemporary art as one involved in

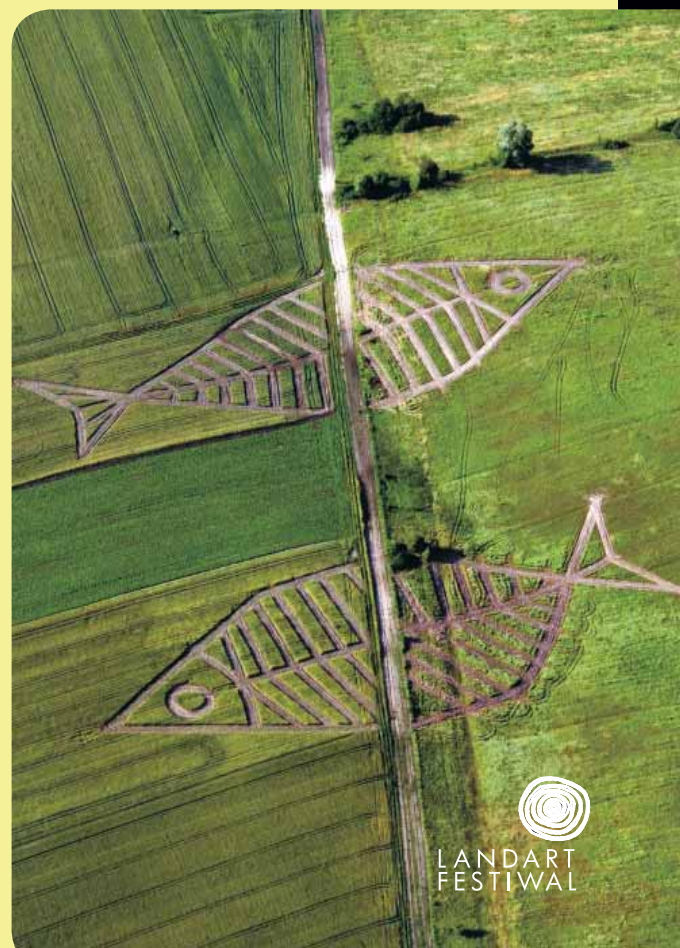

Malwina Rembisz

Gorące Wybrzeże Hiszpanii
Region Murcja i okolice

HOT SPANISH COAST – MURCIA REGION END ENVIRONS

Doskonałe warunki do uprawiania sportów wodnych, łagodne piaszczyste plaże, strome klify, podwodne jaskinie, malownicze rezerwaty przyrody, zabytkowe miasteczka, a dla wzmocnienia dobra kuchnia – Costa Cálida oferuje niezliczone atrakcje. I co najważniejsze, ceny są niższe niż w pozostałych regionach Hiszpanii.

Costa Calida offers numerous attractions. Excellent conditions for water sports, gentle sand beaches, steep cliffs, underwater caves, picturesque nature reserves, historic little towns and good cuisine. And importantly, prices are lower than in other Spanish regions, because mass tourism hasn't yet reached here.

Pas wybrzeża o długości 250 km rozciągający się od Águilas na zachodzie po wybrzeże Kartageny nosi nazwę Costa Cálida, co oznacza Gorące Wybrzeże. Krajobraz jest tu zróżnicowany. Klify ustępują miejsca szerokim zatokom. Piaszczyste plaże otaczają ciepłe wody Morza Śródziemnego oraz słona laguna Mar Menor (Morze Mniejsze) oddzielona od morza mierzeją La Manga. Ośrodki turystyczne o wysokim standardzie sąsiadują z zaciszynymi zatoczkami i dziewiczymi brzegami rzek.

The coastal belt stretching 250 km from Aguilas in the west to the Cartagena coast is called Costa Calida, which means Hot Coast. The landscape here is diverse. Cliffs make room for wide bays. Sandy beaches surround the warm waters of the Mediterranean Sea and slona laguna Mar Menor (Minor Sea) is separated from the sea by the La Manga sandbar. Tourist centres with a high standard are adjacent to quiet bays and virgin river banks.

PLAŻA, NATURA I SPORTY WODNE >> O Murcji mówi się, że jest regionem, w którym mieszka słońce. Przyjemna ciepła aura przez cały rok rozpieszcza zarówno amatorów biernego, jak i czynnego wypoczynku. Turyści uprawiający sporty wodne, miłośnicy barów z tapas i drinkami oraz osoby lubiące długie spacery odnajdą tu raj na ziemi.
La Mangę i Mar Menor upodobali sobie miłośnicy sportów wodnych związanych z wiatrem. Łagodne podmuchy sprzyjają tym, którzy uczą się żeglować i surfować. Najwięcej, bo ok. 30, ośrodków i szkół sportów wodnych znajduje się w okolicy mariny Mar Menor – Cabo de Palos *(www.enmarmenor.net)*. Doskonałą ofertę dla miłośników nurkowania mają ośrodki wypoczynkowe Kartagena, Águilas i Mazarrón. Amatorzy tego sportu mogą realizować swą pasję na niezwykle pięknych i spektakularnych odcinkach dna morskiego. Jednym z najchętniej eksplorowanych miejsc jest rezerwat przyrody Cabo de Palos i wysp Hormigas. Nurkowie podziwiają tu bujne podwodne życie oraz wraki zatopionych statków. Jednak prawdziwym hitem jest Park Narodowy Calblanque, w którym morze oblewa wyniosłe wydmy oraz rozległe, złote plaże. Wapienne klify górują nad malowniczymi jaskiniami i zatoczkami. Kolejny cud natury znajduje się w Bolnuevo, w okolicach miasta Mazarrón. Są nim wyrzeźbione przez wiatr fantazyjne formacje skalne przypominające surrealistyczne miasto.
Po dniu pełnym wrażeń warto się wybrać do parku krajobrazowego Las Salinas y Arenales de San Pedro del Pinatar, gdzie ze specjalnie wyznaczonych punktów widokowych można oglądać spektakularne zachody słońca oraz tysiące flamingów, czapli i innych objętych ochroną ptaków udających się na wieczorny wypoczynek. Niedaleko stąd, na plażach Lo Pagán, znajdują się błota o cennych właściwościach terapeutycznych. Nie brak chętnych do korzystania z tej naturalnej kuracji upiększającej.

BEACH, NATURE AND WATER SPORTS >> It is said that the sun lives in Murcia. A pleasant warm aura throughout the year spoils both lovers of passive and active recreation. Tourists who participate in water sports, lovers of bars with tapas and drinks, as well as people who like long walks will find here paradise on earth.
La Mange and Mar Menor is liked by those who love water sports associated with the wind. Gentle wind breezes are good for those who are learning to sail and surf. The biggest number, altogether about 30 centres and water sports schools can be found in the vicinity of Mar Menor-Cabo de Palos marina *(www. enmarmenor.net)*
Cartagena, Aguilas and Mazarrón resort centres have excellent services for divers. Lovers of that sport can practice their passion on exceptionally beautiful and spectacular sections of the sea floor. One of the most readily explored areas is the nature reserve of Cabo de Palos and Hormigas islands. Divers can admire rich underwater life and shipwrecks. However, the Calblanque National Park is a real hit, where the sea washes the towering sand dunes and vast golden beaches. Lime stone cliffs hover over picturesque caves and little bays. Another miracle of nature is in Bolnuevo, near the town of Mazarrón. They are the fancy rock formations sculptured by the wind reminiscent of a surrealistic city. In the evening it is worth visiting the Las Salinas y Arenales de San Pedro del Pinatar landscape park, where in especially designated lookout points one can watch spectacular sunsets and thousands of flamingos, herons and other protected birds going for their evening rest. Not far from here, on the Lo Pagan beaches, there is mud with valuable therapeutic qualities. Many people take advantage of this natural beauty therapy.

Región de Murcia no-typical

DLA SMAKOSZY >> U nasady mierzei La Manga, na przylądku Cabo de Palos znajduje się port rybacki słynący

FOR GOURMETS >> At the base of the La Manga sandbar, on the cape of Cabo de Palos, there is a fishermen's port famous for excellent restaurants, with fish and seafood dishes as their specialty. We recommend all gourmets to visit this place. Caldero is the specialty of the Murcia region. It is a traditional fisherman's dish prepared with rice and fish, which tastes best when eaten on the terrace with a view of the beach and the sea.

THE BIGGEST TOWNS >> Cartagena, established in the 3rd century BC by the Carthaginians, today is the biggest Spanish naval

Fot. ilpo-Fotolia.com

Teatr rzymski w Kartagenie / Roman theatre in Cartagena

Spa w hotelu Juan Montiel / Spa in Juan Montiel Hotel

z doskonałych restauracji, których specjalnością są dania na bazie ryb i owoców morza. Wizytę w tym miejscu polecamy wszystkim smakoszom. Specjalnością regionu Murcja jest *caldero*. To tradycyjne danie rybackie przyrządzane z ryżu i ryb najlepiej smakuje na tarasie z widokiem na plażę i morze.

NAJCIEKAWSZE MIASTA >> **Kartagena**, założona w III w. p.n.e. przez Kartagińczyków, dziś jest największym hiszpańskim portem marynarki wojennej. Niemal na każdej ulicy miasta rozpostartego na pięciu wzgórzach odnajdziemy zabytki z dawnych czasów. Są wśród nich bizantyjskie mury obronne, ruiny teatru rzymskiego Augusteum, ruiny Casa de la Fortuna z ubiegłego millennium oraz kilkusetletni Fort Navidad. Sercem miasta jest deptak na calle Major otoczony eleganckimi, modernistycznymi budynkami. Na nadbrzeżu, wzdłuż portu jachtowego, biegnie gwarna promenada, ulubione miejsce spacerowe turystów. Wizytówką Kartageny jest teatr rzymski z I w., w którym wciąż odbywają się przedstawienia *(www.teatroromanocartagena.org)*.

Miasteczko **Lorca** ze względu na przepiękną barokową architekturę oraz niezliczoną liczbę pałaców należących do bogatych rodów jest nazywane barokowym miastem stu herbów. Nie brak tu kościołów, kaplic i muzeów. Ze względu na bogactwo zabytków Stare Miasto zostało uznane w całości za pomnik historii. Spacerując ulicami, zobaczymy, jak miasteczko wraca do normalności po majowym trzęsieniu ziemi, podczas którego ucierpiało ok. 600 budynków. Nad Lorcą góruje potężny zamek Fortaleza del Sol (Forteca Słońca), przekształcony w park rozrywki. Można tu odbyć m.in. podróż w czasie do epoki średniowiecza *(www.lorcatallerdeltiempo.es)*.

Caravaca de la Cruz jest jednym z pięciu miast na świecie, oprócz Jerozolimy, Rzymu, Santiago de Compostela i Santo Toribio de Liebana, które otrzymały przywilej obchodzenia co siedem lat Roku Jubileuszowego. Tysiące wiernych przybywa do wielkiej bazyliki, aby uzyskać odpust i podziwiać Najświętszy i Prawdziwy Krzyż z Caravaca. Wspaniały relikwiarz kryje kawałek drewna z krzyża, na którym umarł Chrystus.

port. Nearly on every street in the town stretched out on five hills we will find monuments of days gone by. Among them are byzantine fortifications, Augusteum Roman theatre ruins, Casa de la Fortuna ruins from the previous millennium and several hundred year old Fort Navidad. The pedestrian mall on the calle Major is the heart of the town, surrounded by elegant, modern buildings. On the seashore, along the yacht port runs a noisy promenade, which is a favourite among tourists. The Roman theatre from the 1st century is Cartagena's calling card, where performances are still held today. *(www.teatroromanocartagena.org)*. **The Lorca** township is called the baroque town of a hundred coats of arms, due to its beautiful architecture and numerous palaces belonging to rich families. There are also many churches, chapels and museums here. The whole old town has been classified as an historic monument due to its wealth. Walking along the streets we can see how the town is returning to normality after the May earthquake. About 600 buildings had been damaged during that most destructive calamity since the civil war. A huge Fortaleza del Sol castle (sun castle) towers over Lorca, which has been converted into an entertainment park. Among many other things, one can enjoy a fantastic trip in time into the medieval times. *(www.lorcatallerdeltiempo.es)*

Caravaca dela Cruz is one of five cities in the world, apart from Jerusalem, Rome, Santiago de Compostela and Santo Toribio de Liebana, which was given the privilege to celebrate a Jubilee Year every seven years. Every year, thousands of faithful come to the grand basilica in order to receive pardon and admire the Blessed and True Cross of Caravaca. A beautiful shrine hides a piece of woof from the cross on which Christ died. Murcia, capital of the autonomous region, is full of life and attractions. Its appeal lies in the valuable monuments, charming little places, and friendly residents. An imposing Santa Maria cathedral was built on the foundations of the old mosque in the heart of Murcia. It was being built over four centuries, between 14th to 17th century. Every level of the tower represents a different style, from gothic and renaissance, baroque through to neoclassical. A good way to see the town is to go for a walk in search of a bar serving tapas, that is a variety of snacks, e.g. jamon serrano, a Spanish variety of parma ham, potato omelet and seafood.

Fot.: Fundación Teatro Romano de Cartagena, Región de Murcia Turística (2), Quico Lag

Talasoterapia to specjalność Murcji / Thalassotherapy is a Murcia specialty

Murcja, stolica regionu autonomicznego, jest pełna życia i atrakcji. Uroku dodają jej cenne zabytki, klimatyczne zakątki i otwarci mieszkańcy. W samym sercu Murcji, na fundamentach dawnego meczetu, wzniesiono okazałą katedrę Santa María. Budowano ją aż cztery wieki (XIV– XVII). Każdy poziom wysokiej wieży prezentuje inny styl – od gotyku i renesansu przez barok po neoklasycyzm. Dobrym sposobem na poznawanie miasta jest spacer w poszukiwaniu baru serwującego tapas, czyli różnorodne przekąski, np. *jamon serrano*, hiszpańską odmianę szynki parmeńskiej, owoce morza.

Odpowiednie miejsce na posiłek znajdziemy np. w pobliżu Plaza de las Flores. Do korzystania z życia zapraszają też kluby nocne i dyskoteki oraz ulice handlowe Trapería (włókiennicza), Platería (jubilerska) i Jabonerías (mydlarska).

PO ZDROWIE I URODĘ >> W regionie Murcja rozwija się także turystyka zdrowotna i relaksacyjna. Uzdrowiska, centra talasoterapii oraz ośrodki spa zapraszają gości przez cały rok. Międzynarodową renomę zyskało sanatorium Balneario de Archena. Malowniczo położony obiekt o powierzchni ponad 200 tys. m^2 podbił serca kuracjuszy wysokim poziomem usług i sukcesami w leczeniu wielu chorób. Sanatorium Balneario de Leana w miasteczku Fortuna, znane było już w czasach rzymskich. Dziś oferuje gościom baseny, kompleksowy program masażu i vaporarium *(www.leana.es)*.

Murcja słynie również z talasoterapii. Ciepły klimat, wysokie zasolenie wody w Mar Menor i znaczne stężenie minerałów pomagają w leczeniu artretyzmu, reumatyzmu, zapalenia ścięgien, osteoporozy, usuwają też zmęczenie fizyczne i psychiczne. Błota z Mar Menor ze względu na cenne właściwości lecznicze są wykorzystywane w ośrodkach spa. Zabiegi orientalne, czekoladoterapia, masaże relaksacyjne korzystnie wpływają na urodę i witalność.

A suitable place for a meal can be found for example in the vicinity of Plaza de las Flores. If you want to enjoy life even more, then there are nightclubs and discotheques, and shopping strips Traperia (textile), Plateria (jewellery) and Jabonerias (soap).

FOR HEALTH AND BEAUTY >> SPA and wellness tourism is also developing in the Murcia region. Health resorts, thalassotherapy centres and spa centres invite guests all year round. The Balneario de Archena sanatorium is world famous. The picturesquely located centre with an area of more than 200,000 sq. m. has won the hearts of clients with their high level of service and success in healing many illnesses and diseases thanks to the quality of the local waters. Balneario de Leana sanatorium in Fortuna township was already known in Roman times. Today, it offers visitors indoor and outdoor pools, and a comprehensive message program, showers, baths and vaporarium. *(www.leana.es)*

Murcia is also famous for thalassotherapy. A warm climate, highly salted waters in Mar Menor and a marked concentration of minerals assist in healing arthritis, rheumatism, inflammation of tendons, osteoporosis, and remove physical and mental tiredness. Mud from Mar Menor due to its valuable therapeutic qualities is used in Spa centres. Carefully selected oriental treatments, chocolate therapy, and relaxation messages enhance our beauty and vitality.

Dojazd: samochodem: z lotniska El Altet w Alicante do głównych miast zajmuje maksymalnie 1,5 godz., natomiast na wybrzeże Costa Calida – ok. 40 minut; *www.murciaturistica.es*. **Samolotem:** tanie linie lotnicze Ryanair uruchomiły bezpośrednie połączenia z Poznania, Krakowa, Wrocławia i Gdańska do Alicante (lotnisko El Altet). Bilet w obie strony – od 140 EUR; *www.ryanair.com, www.aena.es* .
Środki transportu: Murcję najlepiej zwiedzać wynajętym motorem lub samochodem (za 10 dni zapłacimy co najmniej 90 EUR; cena jest uzależniona od marki auta); *www.recordrentacar.com, www.avis.es*. Między lotniskiem El Altet w Alicante a stolicą regionu Murcją codziennie kursują autobusy. Billet kosztuje ok. 5 EUR; *www.alsa.es*. **Warto wiedzieć:** region Murcja zajmuje 11.317 km^2 i ma 1.446.520 mieszkańców. Dzięki doskonale rozwiniętej komunikacji szybko dotrzemy do wszystkich atrakcji, nawet podczas weekendu.

Getting there: By car: from El Altet airport in Alicante to main towns (Murcia, Cartagena, Lorca and Caravaca) takes max. 1.5 hours by car, while to the Costa Calida coast about 40 minutes. *www.murciaturistica.es*. **By plane:** Budget airlines Ryanair started direct flights from Poznań, Kraków, Wrocław and Gdańsk to Alicante (El Altet airport). Cost of return ticket – 140 EUR; *www.ryanair.com, www.aena.es* **Modes of transport:** Best to sightsee Murcia on a hired motorbike or by car (10 days costs at least 90 EUR ; cost is dependent on brand of vehicle). *www.recordrentacar.com, www.avis.es*. Busses travel everyday between the El Altet airport in Alicante and the Murcia the region's capital. One-way ticket costs about 5 EUR; *www.alsa.es*
Worth knowing: The Murcia region covers an area of 11,317 sq. km and has 1,446,520 inhabitants.Very well developed transport infrastructure makes it easy to quickly reach all attractions, even during the weekend.

www.murciaturistica.es

Anna Dąbrowska

Tradycja z klimatem

TRADITION WITH ATMOSPHERE

W dobie popularności gabinetów odnowy biologicznej oraz wyjazdów do spa sanatoryjne miasteczko Busko-Zdrój cieszy się niesłabnącym powodzeniem wśród kuracjuszy i turystów. Siły witalne wzmacnia tutejsza woda mineralna „Buskowianka Zdrój", a nastrój poprawiają ciekawe imprezy muzyczne.

The small town of Busko-Zdrój continues to be popular among tourists and clients at a time when biological renewal studios and going to spa sanatoriums is very popular. The "Busko-wianka Zdrój" local mineral water strengthens vital energy, and interesting musical events enhance the good mood.

Busko-Zdrój leży na Ponidziu, 50 km na południe od Kielc, stolicy województwa świętokrzyskiego. O leczniczych walorach miejscowości po raz pierwszy wspomniano w XIII w., jednak dopiero wiek XIX przyniósł pierwsze badania nad klimatem miasta. W tym czasie powstały też zabudowania Łazienek, obecnie Sanatorium Marconi. Budynki do dziś służą kuracjuszom, zaś malownicze położenie kompleksu jest wdzięcznym obiektem fotograficznym.

Miasto jest znanym i cenionym uzdrowiskiem. Dzięki bogatym złożom wód siarczkowych i jodkowo-bromkowych od ponad 175 lat skutecznie leczy się tu kuracjuszy z kraju i zagranicy. Każdego roku w Busku-Zdroju wykonuje się ponad półtora miliona zabiegów. Połączenie nowoczesnej aparatury z dobroczynnym działaniem wód leczniczych i borowin czyni prawdziwe cuda. Wiedzą o tym najlepiej ludzie cierpiący na schorzenia reumatyczne, pourazowe, neurologiczne, skórne, układu krążenia, a także cywilizacyjne.

Ważną część buskiej oferty stanowią również zabiegi spa i wellness oraz medycyna estetyczna. Kuracjusze mają do dyspozycji 13 obiektów sanatoryjnych oferujących ponad 1200 miejsc noclegowych. Miasto prężnie się rozwija, przybywa turystów, w związku z czym rozbudowuje się sieć pensjonatów i pokoi do wynajęcia.

Busko-Zdrój lies in Ponidzie, 50 km south of Kielce, capital of the Świętokrzyskie Province. The medicinal benefits of the area were first mentioned in the 13th century, however it wasn't until the 19th century that the first studies of the town's climate were made. During that time the Bath buildings were built, which today constitute the Marconi Sanatorium. The buildings are still in use, while the picturesque surroundings of the centre make for great photography.

The town is a well-known and valued spa centre. Thanks to rich deposits of sulphide and iodide-bromide waters people from Poland and abroad have been successfully treated here for more than 175 years. More than 1.5 million treatments are conducted in Busko-Zdrój every year. The combination of modern equipment with beneficial effect of therapeutic waters and mud treatments creates real miracles. Those who suffer from post-trauma, rheumatism, neurological, skin, cardiovascular and societal diseases know that very well.

An important part of the area's services also includes spa and wellness treatments as well as aesthetic medicine. There are 13 sanatoriums offering more than 1,200 beds. The town is developing rapidly, and hence the amount of pensions and rooms is expanding.

Fot.: P.Kaleta

Buska pijalnia wód leczniczych / Therapeutic waters drinking centre in Busko

WOKÓŁ PARKU >> Perłą miasta jest słynny Park Zdrojowy założony w XIX w. przez ogrodnika Ignacego Hanusza. W centrum parku, w 16-hektarowym ogrodzie znajduje się wspomniane Sanatorium Marconi. Do ogrodu prowadzi długa na 850 m malownicza promenada – aleja Mickiewicza, łącząca sanatorium z buskim rynkiem. Nad głowami przechodniów romantycznie górują kasztanowce posadzone wzdłuż całej alei. W Parku Zdrojowym rośnie ponad 4500 gatunków drzew, wiele z nich osiągnęło sędziwy wiek ponad 100 lat. Są też cenne okazy, takie jak platan klonolistny i kłęk kanadyjski. Atrakcją Parku Zdrojowego jest ciągnąca się aż do musztree. A promenade of stars set in bronze sun shapes leading to the concert shell is an added attraction of the Spa Park; it is a tribute to artists who contributed to the promotion of the town in Poland and around the world.

Fot.: z archiwum UMiG w Busku-Zdroju

Zabiegi upiększające to ważna część oferty uzdrowiska
Beauty treatments are an important part of the centre's service

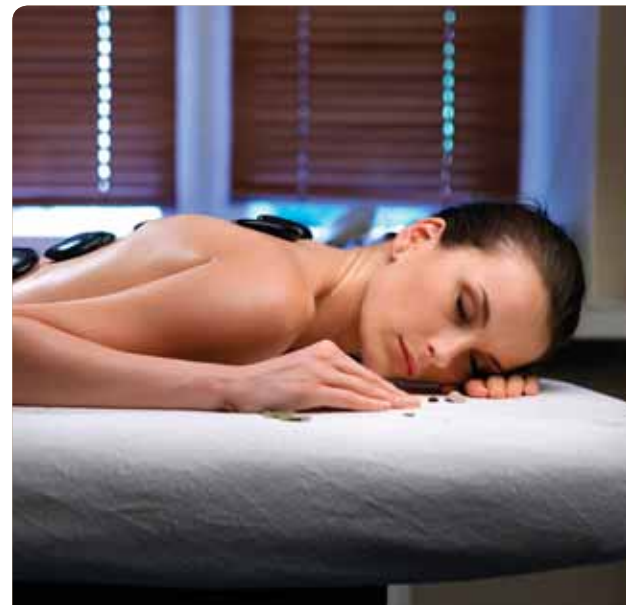

Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Krystyny Jamroz
Krystyna Jamroz International Music Festival

Ponidzie Jazz Festiwal

li koncertowej promenada gwiazd, będąca hołdem dla twórców, którzy przyczynili się do promocji miasta w Polsce i na świecie, uwiecznionych na wykonanych z brązu słoneczkach. Są to m.in.: Krystyna Jamroz, Krzysztof Penderecki, Leopold Kozłowski, Barbara Hesse Bukowska i Bogusław Kaczyński. Idąc aleją w stronę rynku, mijamy budynki m.in. Domu Kultury, Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta i Gminy oraz Galerii BWA „Zielona", która mieści się w pięknej, odrestaurowanej, przedwojennej willi drewnianej Polonia. W maju br. rozpoczęto rewitalizację miasta.

MUZYCZNY KURORT >> Busko-Zdrój to miasto muzyki! I to jakiej! Co roku na przełomie czerwca i lipca odbywa się tu Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Krystyny Jamroz, na który zjeżdżają twórcy muzyki poważnej i artyści z całego świata. Nie mniej melomanów przyciąga lipcowe Lato z Chopinem. Miłośnicy folkloru z kolei tłumnie przybywają na majowe Międzynarodowe Buskie Spotkania z Folklorem. W zaciszu Parku Zdrojowego oglądają występy kapel i solistów ludowych prezentujących bogactwo polskiego folkloru. Pod koniec maja w Busku-Zdroju odbywa się Ogólnopolski Festiwal im. Wojtka Bellona „Niechaj zabrzmi Bukowina".
Zapraszamy do słonecznego miasta Busko-Zdrój!

They include such names as Krystyna Jamroz, Krzysztof Penderecki, Leopold Kozłowski, Barbara Hesse Bukowska and Bogusław Kaczyński. Along the avenue in the direction of the market square there are buildings that house the Cultural Centre, District Offices, Town and Commune Offices and the BWA "Green" Gallery which is housed in a beautiful restored pre-war timber Polonia villa. Works commenced in May to revitalise the town.

MUSICAL RESORT >> Busko-Zdrój is a music town! Krystyna Jamroz International Music Festival is held here every year at the end of June and beginning of July, which is attended by classical music performers from around the world. A similar number of music lovers is drawn to the Summer with Chopin in July. Those who like folk music come in droves to the Busko International Meetings with Folklore in May. People enjoy the performances of bands and solo artists presenting the wealth of Polish folklore in the tranquillity of the Spa Park. Wojtek Bellona National Festival is held at the end of May.
We welcome you to the sunny Busko-Zdrój!

Fot.: z archiwum UMiG w Busku-Zdroju, P. Kaleta

Park Zdrojowy i Sanatorium Marconi / Spa Park and Sanatorium Marconi

Dojazd: autobusem PKS lub samochodem. Z Warszawy przez Kielce drogą S7, z Krakowa – drogą 79, z Poznania przez Kielce – drogą E77, z Wrocławia – drogą E40.
Getting there: PKS Bus or by car. From Warsaw through Kielce – Route S7, from Krakow – Route 79, from Poznań through Kielce – Route E77, from Wrocław – Route E40.
Centrum Informacji Turystycznej
Tourist Information Centre
al. Mickiewicza 22, tel. (41) 370 10 22
Urząd Miasta i Gminy w Busku-Zdroju
City and Commune Offices in Busko-Zdrój
al. Mickiewicza 10, tel. (41) 370 52 00
faks (41) 370 52 90
www.busko.pl

Grodzisko nad Nidą

GRODZISKO BY THE NIDA RIVER

Wiślica, malowniczo położona w dolinie Nidy, w średniowieczu była ważną siedzibą książęcą. Często gościli tu: Henryk Sandomierski, Kazimierz Sprawiedliwy, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki oraz Jagiellończycy. Z Wiślicą związany był także Jan Długosz, fundator wikariatu, dzwonnicy i tablicy erekcyjnej. Świadectwem świetności miasta są liczne zabytki, tj. grodzisko z IX/X w., kamienice, kościoły. Jest wśród nich tzw. Płyta Orantów – posadzka krypty jednego z kościołów datowana na 1175 r., unikat na skalę światową. Nad miasteczkiem majestatycznie góruje wzniesiona przez Kazimierza Wielkiego Bazylika Mniejsza, najstarszy i największy dwunawowy kościół pokutny w Polsce.
Goszcząc w Wiślicy, nie sposób się nudzić. Dla najmłodszych turystów organizujemy warsztaty edukacyjne. Zwolenników aktywnego wypoczynku zapraszamy na szlaki turystyczne, które oplatają miasteczko. Pokonując je pieszo lub rowerem, będziemy się rozkoszować pięknem natury i historią regionu.

Wislica, picturesquely located in the Nida valley, was an important princely seat in the Middle Ages. Among its regular guests were: Henry of Sandomierz, Casimir the Just, Vladislaus the Elbow-High, Casimir the Great and the Jagiellons. Also connected with Wiślica was Jan Długosz, founder of the vicariate, belfry and erection plaque. Testimony to the city's greatness are its monuments, IXth- Xth c. settlement, tenement houses and churches. Slab of Orants - floor of the crypt in one of the churches is dated back to 1175 and is unique on a global scale. Majestically towering over the town is the Minor Basilica raised by Casimir the Great. It is the oldest and biggest two-nave penitential church in Poland. It is impossible to get bored while visiting Wiślica. For the youngest among tourist we organize educational workshops. Fans of active relaxation are invited to use the tourist trails that entwine our town. Negotiating them on foot or bicycle you shall savor the natural beauty and get acquainted with history of the region.

Muzeum Regionalne w Wiślicy, ul. Plac Solny 32, 28-160 Wiślica, tel. (41) 379 2164; 502 634 495
www.muzeum.wislica.pl; e-mail: muzeum.wislica@gmail.com

Ośrodek Kultury Leśnej
63-322 Gołuchów
ul. Działyńskich 2
tel./faks 62/761 50 45
761 50 46
www.okl.lasy.gov.pl
okl@okl.lasy.gov.pl

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie

zaprasza do zwiedzania największego w Wielkopolsce zespołu zamkowo-parkowego.
Oferujemy: odkrywanie tajemnic lasu na wystawach w zabytkowych obiektach Muzeum Leśnictwa: „Oficynie", „Powozowni", „Owczarni" i „Dybulu" • odpoczynek w parku-arboretum, założonym w drugiej połowie XIX wieku w stylu angielskim • wizytę w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt, gdzie obserwować można żubry, koniki polskie, dziki i daniele • udział w terenowych i muzealnych zajęciach edukacyjnych, festynach oraz akcjach ekologicznych • pobyt w ramach „zielonych szkół".
Muzeum jest czynne: od wtorku do niedzieli w godzinach 10–15. Bilety wstępu do „Oficyny" kosztują 7 i 4 zł (ulgowy), kompleksu wystawienniczego „Powozownia" z „Owczarnią" – 7 i 4 zł (ulgowy); „Dybulu" – 2 i 1 zł (ulgowy); park-arboretum i Pokazowa Zagroda Zwierząt – bezpłatnie.
Do dyspozycji gości: sala konferencyjna, edukacyjna oraz baza noclegowa dla grup zorganizowanych (43 miejsca w pokojach 2- i 3-osobowych).

The Forest Culture Centre in Gołuchów

invites you to visit the biggest park and castle complex in Wielkopolska.
We offer: discovering secrets of the forest at exhibitions in the ancient buildings of the Forestry Museum: "Oficyna", "Powozownia", "Owczarnia" and "Dybul" • relaxation in the English style arboretum park created in the latter half of the 19th cent. • visit in a Display Animal Farm, where we can see wisents, Polish horses, wild boars and fallow deer • take part in the field and museum educational classes, festivities and environmental events • stay as part of "nature schools".
Museum is open: Tuesday–Sunday, 10 am– 3 pm. Tickets to "Oficyna" cost 7 and 4 PLN (reduced), to the exhibition complex of "Powozownia" and "Owczarnia" – 7 and 4 PLN (reduced); "Dybul" – 2 i 1 PLN (reduced); arboretum park and the Display Animal Farm are free.
Guests have at their disposal: a conference hall, educational and sleeping places for organized groups (43 beds in double and triple rooms).

Izabela Kicak

Między Nysą a Jeseníkiem

BETWEEN NYSA AND JESENIKY

Bazylika Mniejsza św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie

Marzy ci się błogi odpoczynek na łonie natury, a może tęsknisz za przygodą? Chciałbyś odkryć skarby lub spotkać się z duchami? Region nysko-jesenicki spełni wszystkie twoje oczekiwania.

W XIII w. w dorzeczu górnej Odry powstały miasta: Otmuchów, Nysa, Paczków, Głuchołazy, Jeseník i Javorník, które powiązała wielowiekowa wspólna historia. Wszystkie wchodziły w skład Księstwa Nyskiego. Pięć wieków później w wyniku wojen śląskich księstwo zostało podzielone granicą. Północna część z Nysą, Otmuchowem, Paczkowem i Głuchołazami przypadła Prusom, natomiast południowa z Jesenikiem i Jawornikiem – Austrii. Podobny przebieg ma dzisiejsza granica między Polską a Czechami, pomiędzy Ziemią Nyską a regionem jesenickim.

W ostatnich latach oba regiony nawiązały współpracę ponad granicami. Połączył je projekt „Witajcie u nas – w regionie nysko-jesenickim".

Are you dreaming about a holiday among nature, or perhaps you're longing for adventure? Would you like to discover treasures or meet some ghosts? The Nysa and Jeseniky region will meet all your expectations.

In the 13th century the towns of Otmuchów, Nysa, Paczków, Głuchołazy, Jeseniky and Javornik were established in the upper Oder River basin. All these towns were part of the Nysa Duchy. Five centuries later, as a result of Silesian wars the Duchy was divided by a border. The northern part with Nysa, Otmuchów, Paczków and Głuchołazy went to Prussia, while the southern part with Jeseniky and Javornik went to Austria. The border between Poland and the Czech Republic, between the Nysa Land and Jeseniky region, is similar today.

Currently, both regions cooperate beyond the borders. The "Welcome to us – in the Nysa and Jeseniky region" project has also brought them together.

Fot.: Archiwum Starostwa Powiatowego w Nysie i Jeseníky – SCR

St. Jacob and St. Agnes Small Basilica in Nysa

SPOTKANIE Z PRZESZŁOŚCIĄ >> Kiedyś w regionie nysko-jesenickim wydobywano metale szlachetne i minerały, dziś jest on przede wszystkim kopalnią zabytków. Ciekawymi pamiątkami przeszłości są: krzyże pokutne, słupy graniczne i fortyfikacje pruskie w Nysie. Do odkrywania tajemnic historii zachęcają takie obiekty, jak: 35-metrowy barokowy Słup Trójcy Świętej w Ołomuńcu, średniowieczna Bazylika Mniejsza św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie z ukrytym w dzwonnicy skarbcem św. Jakuba, zamki (Otmuchów, Sovinec, Jánský Vrch), pałace (Nysa, Bruntál), grody (Šternberk, Bouzov). Na uwagę zasługują też ciekawie zaaranżowane muzea, tj. gazownictwa w Paczkowie, papieru w Velkich Losinach, jeńców wojennych w Łambinowicach, a także mrożąca krew w żyłach ekspozycja związana z procesami czarownic prezentowana w Domu Geschadera w Šumperku oraz w Muzeum w Nysie.

NA SPORTOWO >> Park krajobrazowy „Góry Opawskie", cztery rezerwaty przyrody z oznakowanymi szlakami turystycznymi, malowniczymi ścieżkami przyrodniczo-dydaktycznymi, Otmuchowsko-Nyski Obszar Chronionego Krajo-

MEETING WITH THE PAST >> At one time precious metals and minerals were mined in the Nysa and Jeseniky region, today it is principally a mine of historic monuments. Today's mementos of the past include penitential crosses, border posts and Prussian fortifications in Nysa. To help discover historical secrets there are such objects as a 35 m baroque Trinity Post in Olomouc, medieval St. Jacob and St. Agnes Small Basilica in Nysa with St Jacob's treasure hidden in the belfry, castles in Otmuchów, Sovinec and Jánský Vrch, palaces in Nysa and Bruntál and also Šternberk, and Bouzov fortifications. Interestingly arranged museums are worth a look, such as the gas museum in Paczków, a paper museum in Velke Losiny, prisoners of war museum in Łambinowice, as well as the chilling exposition associated with witch trials presented in the Geschader House in Šumperk and in the Museum in Nysa.

SPORTINGLY >> "Opawskie Mountains" landscape park, four nature reserves with marked tourist routes, picturesque nature and teaching tracks, and Otmuchów and Nysa Protected Scenic Area welcome tourists to relax with nature. Naturalists, who love to observe

Bitwa o twierdzę Nysa / Battle for the Nysa fortress

Pasmo górskie Jesioniki / Jesioniki mountain range

Najwyższa góra Moraw – Pradziad / The tallest mountain of Morawa – Praded

brazu zapraszają do odpoczynku na łonie natury. Ciekawie spędzą tu czas zarówno przyrodnicy, dla których atrakcją będzie obserwowanie kolonii czapli siwej w lesie miejskim Otmuchowa lub spacer aleją 250-letnich lip w Gryżowie, jak i zwolennicy aktywnego wypoczynku. Z myślą o cyklistach w regionie poprowadzono kilkaset kilometrów tras rowerowych. Jedna z nich, oznaczona kolorem czarnym i nazywana „Szlakiem Czarownic", wiedzie z czeskich Mohelnic aż do Paczkowa.

Trzy jeziora – Nyskie, Otmuchowskie i Paczkowskie – połączone srebrną nitką Nysy Kłodzkiej to raj dla wodniaków. Decydując się na wypoczynek nad jeziorami, można łowić ryby (łowiska sandacza, szczupaka i okonia), obserwować ptaki wodne oraz uprawiać żeglarstwo i windsurfing.

W pobliżu granicy polsko-czeskiej rozciąga się malownicze pasmo górskie Jesioniki, które po stronie polskiej nosi nazwę Gór Opawskich. O urodzie tych gór decydują ciekawe formy skalne, malownicze wodospady, jaskinie. Latem górskie zbocza zachęcają do wędrówek, zimą – do jazdy na jednej lub dwóch deskach. Trasy zjazdowe poprowadzone na Jesionikach są najwyżej położone w Czechach, dzięki czemu sezon rozpoczyna się tu pod koniec października i trwa do początku maja. Narciarze i snowboardziści chętnie odwiedzają doskonale przygotowane czeskie ośrodki: Červenohorské sedlo, Ostružná, Petríkov, Ramzová, Praděd i Kouty.

colonies of grey herons in the Otmuchów town forest or to stroll along the 250 year old linden tree alley in Gryżów, as well as those who love active recreation, will have a good time here. There are several kilometres of bike tracks in the region. One of them marked in black and called the "Witch Route" leads from the Czech Mohelnice right to Paczków. The three lakes – Nysa, Otmuchów and Paczków, joined by the silver thread of Nysa Kłodzka, is a paradise for water sports enthusiasts. Deciding on a holiday by the lakes, you can fish for perch, pike and bass, observe waterfowl, and go sailing and windsurfing.

The picturesque Jesioniki mountain range stretches close to the Polish and Czech border, which is called Opawskie Mountains on the Polish side. The beauty of the mountains lies in the rock formations, picturesque waterfalls and caves. In summer the mountain slopes encourage hiking, in winter skiing and snowboarding. The ski slopes on Jesioniki are the highest in the Czech Republic, thanks to which the snow season here starts at the end of October and lasts to the beginning of May. Skiers and snowboarders like to visit the well prepared Czech centres of Cervenohorské sedlo, Ostružná, Petríkov, Ramzová, Praded and Kouty.

Ekspozycja w Muzeum w Nysie / Exposition in the Museum in Nysa

Schronisko na Šeraku / Pension on Šerak

DLA ZMOTORYZOWANYCH >> Piętnaście najciekawszych zabytków architektury i przyrody poznamy podczas przejażdżki ciekawym szlakiem samochodowym. Łączy on byłe przejścia graniczne między Polską a Czechami: Paczków/Bilý Potok oraz Konradów/Zlaté Hory i prowadzi m.in. przez Paczków (szczycący się dobrze zachowanymi murami obronnymi), Otmuchów z górującym nad miastem zamkiem biskupim, słynącą z licznych obiektów sakralnych Nysę i ukryte w lasach Głuchołazy.

NAJCIEKAWSZE IMPREZY >> Wypoczynek w regionie nysko-jesenickim umilają liczne imprezy plenerowe. Na początku lipca warto odwiedzić Otmuchów. Dawna kasztelania biskupów wrocławskich rozkwita barwą tysiąca kwiatów prezentowanych w czasie festiwalu Lato Kwiatów. Podczas Dni Twierdzy Nysa (lipiec/sierpień) przenosimy się do roku 1807, by poczuć ducha minionych wieków. Dziedzictwo artystyczne i ludowe pogranicza polsko-czeskiego prezentowane jest w czasie Święta Gór Opawskich (lipiec), natomiast Jarmark Jakubowy (lipiec) przybliża tradycje średniowiecznych festynów. W Šumperku (sierpień) odbywa się międzynarodowy festiwal folklorystyczny z udziałem artystów ze wszystkich kontynentów. Wierne grono słuchaczy ma też odbywający się co dwa lata (przełom sierpnia i września) Festiwal Muzyki Karla Dittersa z Dittersdorfu oraz polsko-czeski festiwal piosenki turystycznej „Kropka" w Głuchołazach.

Fot.: Archiwum Starostwa Powiatowego w Nysie i Jeseniky – SCR

FOR MOTORISTS >> We will see fifteen of the most interesting architectural and nature monuments along an interesting motor route. It joins former border passes between Poland and the Czech Republic – Paczków/Bilý Potok and Konradów/Zlaté Hory which also leads through Paczków with well conserved fortification walls, Otmuchów with a bishop's castle towering over the town, Nysa famous for many sacred objects and Głuchołazy hidden in the forests.

MOST INTERESTING EVENTS >> Various outdoor events in the Nysa and Jeseniky region are an added attraction. It's worth visiting Otmuchów at the beginning of July. The old castellany of the bishops of Wrocław blossoms with thousands of flowers presented during the Summer Flower festival. During the Nysa Fortress Days in July/August we go back to 1807 to feel the spirit of the centuries gone by. The artistic and folk heritage of the Polish and Czech border is presented during the Opawskie Mountains Festival, while the Jakubowy Fete in July shows the medieval festival traditions. An international folk festival with the participation of artists from all continents is held in Sumperk in August. The biannual Karl Ditters Music Festival from Dittersdorf in late August/September and the Polish and Czech "Kropka" tourist song festival in Głuchołazy also have a faithful following.

cz pl Cíl 3/Cel 3 2007.2013
EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE

Projekt „Witajcie u nas – w regionie nysko-jesenickim" współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007–2013. Przekraczamy granice.

Starostwo Powiatowe w Nysie:
Wydział Promocji, Sportu i Turystyki
ul. Moniuszki 9-10; 48-300 Nysa
tel. +48 77 408 50 59
e-mail: starostwo@powiat.nysa.pl

District Office in Nysa:
Promotion, Sport and Tourist Division
9-10 Moniuszki Street; 48-300 Nysa
tel. +48 77 408 50 59
e-mail: starostwo@powiat.nysa.pl

Nysa górskie pojezierze
Central Moravia
Jeseniky

www.powiat.nysa.pl, www.jeseniky-tourism.cz, www.centralmoravia-tourism.cz

Rozmawiał: Paweł Wroński

Szwajcarię tworzą ludzie

PEOPLE MAKE SWITZERLAND

Piękne góry i wyśmienite wino – to wizytówki Szwajcarii
Beautiful mountains and exquisite wine – Switzerland's calling card

Fot.: Switzerland Tourism

Mirosław Gronowski, reżyser filmowy, opowiada o poznawaniu Szwajcarii. O pracy, która – choć niezwiązana z zawodem – pozwoliła mu wniknąć w tamtejszą rzeczywistość, a przy okazji odkryć świat dobrego wina i uroki białego szaleństwa.

ŚPK >> Jaka jest Szwajcaria, której Pan doświadczył?
MIROSŁAW GRONOWSKI >> Dla mnie jest przede wszystkim francuskojęzyczna, bo od szeregu lat odwiedzam Grandvaux w kantonie Vaud.
ŚPK >> Na turystycznej mapie Szwajcarii, a nawet kantonu, Grandvaux nie odgrywa większej roli.
MIROSŁAW GRONOWSKI >> To prawda. Po prostu los sprawił, że dla mnie Szwajcaria zaczęła się od Grandvaux i czerwonego wina, sygnowanego nazwiskiem Samuela Porty. Na północ od Jeziora Genewskiego górskie stoki opadające wprost do wody są porośnięte winoroślą. Winnice ciągną się nieprzerwanie od Vevey po Lozannę i dalej – aż po Genewę. Zabudowania Grandvaux, podobnie jak innych okolicznych miejscowości, są rozrzucone pośród tych winnic. Wioska, mimo że niczym specjalnym się nie wyróżnia, szczególnie zapadła mi w pamięci. Jej winnice, w górę i w dół, przemierzałem dziesiątki razy. Z nosiłkami na plecach, ze skrzynkami wypełnionymi kiściami winogron – w każdej około 15 kilogramów. I tak pracując kilkanaście dni w ciągu roku, „zanurzałem się" w świat wina, poznawałem Szwajcarię i Szwajcarów. Uczestnicząc w winobraniu, obserwując produkcję i pijąc szlachetny trunek do posiłków. Wkrótce też, każda niemal butelka miała dla mnie znaczenie, każdy rocznik wiązał się z konkretnym wspomnieniem. Rozpoznawałem „moje roczniki", „moje butelki", „moje wino".

Mirosław Gronowski, film director talks about discovering Switzerland. About work, which though not associated with his profession enabled him to learn about the country, and at the same time discover the world of good wine and the appeal of skiing.

ŚPK >> What is Switzerland like for you?
MIROSŁAW GRONOWSKI >> For me it is French speaking, because I have been visiting Grandvaux in the Vaud canton for many years.
ŚPK >> On the Swiss tourist map, and even that of the canton, Grandvaux is insignificant.
MIROSŁAW GRONOWSKI >> That's true. It so happened that Switzerland started for me with Grandvaux and Samuel Porta 's red wine. North of Lake Geneva mountain slopes dropping straight into the water are covered with vines. Vineyards stretch continuously from Vevey to Lausanne and even further to Geneva. Grandvaux buildings, similarly as those in other places, are scattered among vineyards. Despite the fact that they are not particularly distinctive, yet they have stayed in my mind. I have walked around its vineyards dozens of times from top to bottom. With a wooden barrow on my back, with cases filled with bunches of grapes, about 15 kg in each. By working in such a manner a dozen or so days a year I was "submerged" in the world of wine. I was learning about Switzerland and the Swiss people – by taking part in the grape harvest, watching the production and drinking the noble beverage with meals. In a short time, nearly every bottle had meaning for me, every vintage was associated with specific memories. I recognised "my vintages", "my bottles" and "my wine".
ŚPK >> Production of Swiss wines, as in the case of Swiss watches, is a model of diligence and conscientiousness. Are they stereotypes?
MIROSŁAW GRONOWSKI >> As a matter of principle, the Swiss try to do everything as best they can. They are also practical. Particularly winemakers, for whom nature dictates conditions. So, those who think that the Swiss don't "baptise" wine are mistaken. If it is necessary they do it, but within the allowed norms and to improve quality. When grapes go to vats and the fermentation process begins, controllers come to measure the sugar level in the grape juice. The results have to be within the relevant bracket. If it is not the winemakers makes a loss, as the whole batch instead of being bottled, goes into plastic containers and will be sold for pittance. So there is no art in pouring some sugar cane solution into the vat in a quantity that will not harm anything. But there is art in pouring it at the right moment before the controller arrives.

Degustacja wina w klimatycznej piwnicy
Wine tasting in a cellar full of atmosphere

Nad Jeziorem Genewskim dominuje białe Chasellas
Chasellas dominates by Lake Geneva

ŚPK >> Produkcja szwajcarskich win, tak jak zegarków, jest przykładem pieczołowitości i sumienności. Czy są to stereotypy?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Szwajcarzy z zasady każdą pracę starają się wykonywać jak najlepiej. Mają przy tym praktyczne podejście. Zwłaszcza winiarze, którym natura dyktuje warunki. Myli się więc ten, kto przypuszcza, że Szwajcarzy nie „chrzczą wina". Robią tak, jeśli trzeba, ale ciągle zgodnie z normami i dla polepszenia jakości. Gdy winogrona trafiają do kadzi i rozpoczyna się proces fermentacji, odwiedzają ich kontrolerzy, mierzący w moszczu poziom cukru. Wyniki pomiaru muszą się mieścić w określonym przedziale. Jeśli nie – winiarz ponosi straty, bo cała partia idzie nie do butelek, ale do plastikowych pojemników i będzie sprzedawana za grosze. Nie było więc sztuką wlać do kadzi trochę roztworu z trzciny cukrowej, w ilości, która niczego nie psuje. Sztuką było wlać we właściwym momencie przed przyjściem kontrolera.

ŚPK >> Przez wiele lat pracował pan w Domaine Porta. Czy zżył się Pan z patronem?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Pracowałem u starego Samuela Porty. Mówię „starego", bo teraz firmę prowadzą jego syn Jean-Claude i wnuk Yves, choć dzisiaj to zapewne właśnie Yves jest szefem. W firmie od zawsze obowiązywały patriarchalne stosunki. Ojciec rządził niepodzielnie, choć syn i wnuk to dorośli ludzie. Mimo autokratycznego podejścia zdarzało się, że jak przyjeżdżałem, pytał: „Mirek, gdzie zaczynamy?". Widać mnie polubił i darzył zaufaniem. Był, bez wątpienia, dumny ze swoich pracowników, ludzi z różnych krajów, różnych profesji. Mój chlebodawca, podobnie jak wielu innych winiarzy znad Jeziora Genewskiego, należał do ludzi solidnych i pracowitych. Nietuzinkowy, choć zapewne niewybitny, robił przyzwoite wina. Los mu sprzyjał. Miał w swoim środowisku wielki autorytet. Wiele lat był syndykiem Grandvaux i z tego tytułu w 1971 r., podczas wizyty cesarza Hirohito nad jeziorem, miał zaszczyt podejmować u siebie dostojnego gościa. Po cesarskiej wizycie, którą w Grandvaux wspomina się do dziś, 10 tysięcy butelek od Porty wysyłano każdego roku na cesarski dwór. Porta jako winiarz miał powody do dumy. Przy okazji ja też poczułem się wyróżniony. Czerpałem przecież wiedzę o winie z tego samego źródła, co cesarz dalekich wysp.

ŚPK >> You have worked for Domaine Porta for many years. How close are you with the patron?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> I worked for the old Samuel Porta. I say "old" because now the business is run by his son Jean-Claude and his grandson Yves, although today Yves is probably the boss. Patriarchal relations always prevailed in the company. The father reigned supreme, even though the son and grandson are adults. Despite the autocratic approach, there were occasions when I arrived that he'd ask, "Mirek, where do we start?" He must have liked me and trusted me. He was undoubtedly proud of his staff, people from various countries, with different professions. My employer, like many other winemakers from Lake Geneva, was a solid and a hard-working man. An individual, although probably not exceptional, he made decent wine. He was lucky. He had great authority in his community. For many years he was the Grandvaux syndic, and thanks to that position during the Hirohito Emperor's visit to the Lake in 1971, he had the honour to welcome the distinguished guest in his property. After the Emperor's visit, which Grandvaux still remembers today, 10 000 bottles from Porta were sent every year to the Emperor's court. Porta as a winemaker has reason to be proud. I also felt honoured. I was drawing knowledge about wine from the same source, as the emperor from distant isles.

ŚPK >> Trudno było zdobyć zaufanie Samuela Porty i ludzi z Grandvaux?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Od początku miałem ułatwione zadanie. Za sprawą szwagrostwa. To oni mnie wprowadzili. Zacząłem w 1983 r., a więc w zupełnie innych czasach. Wtedy w Polsce trzeba było mieć zaproszenie, by w ogóle marzyć o wyjeździe. Na miejscu też nie było łatwo. A, że Szwajcarzy to legaliści, to i o wizę nie było łatwo. Zresztą turystyczna wiza miała wpis – bez prawa pracy. Ale Porta – jak wspomniałem – pełnił urzędową funkcję, a ponadto szczycił się tym, że jemu w Grandvaux nikt nie odmawiał. W ten sposób „wylądowałem" w winnicy. Pozostawało sprostać tempu pracy i pogodzie, bo bywało, że w czasie winobrania padał śnieg…

ŚPK >> Was it hard to win Samuel Porta's trust and that of the Grandvaux people?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> I had an easy task from the start. Through my in-laws. They introduced me. I started in 1983, those were totally different times. In those days in Poland one had to have an invitation to even dream about being able to leave the country. It wasn't that easy there either. And because the Swiss are legalists, it also wasn't easy to get a visa. The tourist visa had an entry in it – no right to work. But as I mentioned Porta held an official position, and also he was proud of the fact that nobody in Grandvaux could refuse him. That is how I "landed" in the vineyard. I had to keep up the work pace and deal with the weather, as at times, it used to snow during wine harvest…

ŚPK >>Winobranie trwa 10–14 dni. Czy to wystarcza, by poznać kraj i ludzi?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Moi szwagrostwo prowadzili biuro podróży, w każdej zaś gminie odbywały się lokalne fête – coś w rodzaju zabawy z występami, tańcami i muzyką. Pretekstów do ich organizacji nie brakowało, a celem była integracja lokalnej społeczności, ważniejsza niż cokolwiek innego. O tym, kiedy się odbędą, i co się podczas nich będzie działo, decydowali sami mieszkańcy. W trakcie wspólnej zabawy wzmacniały się lokalne więzi. Pomysł, by włączyć się do organizacji takiego weekendu fête był na początku pomyślany jako jednorazowa promocja biura podróży. Włączono mnie do prac organizacyjnych.

ŚPK >> Wine harvest lasts 10-14 days. Is that enough to get to know the country and the people?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> My in-laws had a travel agency, local fêtes were organised in every district, an entertainment with performances, dancing and music. There were lots of excuses to organise them, and the aim was to integrate the local community, which was more important than anything else. The residents themselves decided when and how they would be organised. Local ties were strengthened during these fêtes. The idea to take part in the organisation of such a weekend fête was initially devised as the travel agency's one-off promotion. I was included in organising that.

ŚPK >> To już było chyba bliskie pańskiej reżyserskiej profesji.

MIROSŁAW GRONOWSKI >> „Reżyserować" to zbyt wielkie słowo. Byłem kimś w rodzaju samodzielnego inspicjenta, scenarzysty, egzekutora przebiegu akcji kolejnych wieczorów. Także stolarzem i kierowcą. Wymyśliliśmy dekoracje: kowbojski saloon, polski, góralski szałas, tajską pagodę i bar tropikalny. Z Włoch przywieziono starą łódź rybacką, pojawił się zespół folklorystyczny. W menu królowały potrawy z Kalabrii. Spodobało się. I to tak, że imprezę trzeba było powtarzać w wielu różnych miejscowościach w ciągu całego roku. Więc powtarzaliśmy.

MIROSŁAW GRONOWSKI >> "Film directing" is too big a word. I was a sort of individual stage manager, scriptwriter, organiser of activities of subsequent evenings. I was also a carpenter and a driver. We thought up stage set decorations: a cowboy's saloon, a Polish highlander cottage, a Thai pagoda and a tropical bar. An old fishing boat was brought from Italy and a folkloric band appeared. The menu was dominated by dishes from Calabria. People liked it. And so the event had to be repeated in many different places during the year. And so we repeated it.

ŚPK >>Pracował Pan przy winie i pił je – od święta i na co dzień. Zasmakowało?

ŚPK >>You worked with wine and drank it, on special occasions and everyday. Was it good?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> More than that! It was in Switzerland that I acquired a taste for wine, and learned how to drink it. Original, isn't it? In those days good wine wasn't even sold in the Pewex dollar shops, it wasn't saleable merchandise in socialist Poland. In ordinary shops egri bikaver with high alcohol content and tokaji from Hungary were popular, as was Sofia from Bulgaria, none of which were even any good for cooking. And while being a visitor in Switzerland, I not only got to appreciate this beverage, but also learnt the art of its creation. White Chasellas, called Fendant in the Valais mountain canton dominates around Lake Geneva. They also make there the best Swiss red wines, among them Dôle – sepage, which holds a special place and came about from the combina-

Fot.: Switzerland Tourism

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Więcej! To w Szwajcarii poznałem smak wina, kulturę jego picia. Oryginalnie, prawda? Wtedy nawet w peweksach nie sprzedawano dobrego wina, bo nie było chodliwym towarem w socjalistycznej Polsce. W zwykłych sklepach królowały mocno alkoholizowane egri bikavery i tokaje z Węgier oraz bułgarskie sofie, które nawet do gotowania nie bardzo się nadawały. A ja, goszcząc w Szwajcarii, nie tylko zasmakowałem w tym trunku, ale zacząłem poznawać arkana sztuki jego tworzenia. Nad Jeziorem Genewskim dominuje białe Chasellas, nazywane Fendant w górskim kantonie Valais. Tam także robią najlepsze szwajcarskie wina czerwone, wśród których szczególną pozycję zajmuje Dôle – sepage powstały z łączenia Pinot Noir z lokalną odmianą Gamay. Szwagier miał całą kolekcję win. To ułatwiało naukę, a uczeń był, nie powiem, pojętny. Byłem świadkiem otwierania, wielu tzw dobrych butelek – dobrych marek i dobrych roczników. Próbowałem zawartości, chociaż bywało, że zawartość lądowała w zlewie. Nawet nie powąchałem, a o próbowaniu nawet nie chciał słyszeć. Żałuję; bo to też byłoby ciekawe doświadczenie. Wiele lat później kręciłem film w Szampanii. Udał się. Może dlatego, że świat wina nie był mi obcy. A może po prostu dlatego że piliśmy szampana na kieliszki. Kto wie?

ŚPK >>Czy w Szwajcarii Pan tylko pracował? Czy nie zdarzyło się Panu wypoczywać?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Wypoczywać, zwłaszcza zimą. O tak. Tam nauczyłem się jeździć na nartach. Ja, moja rodzina, dzieci. Ogromnym sentymentem darzę kanton Valais. Otoczony czterotysięcznikami. O ile Vaud jest w całości francuskojęzyczne, Valais dzieli się wyraźnie na część francusko- i niemieckojęzyczną. A nawet jeszcze drobniej, bo w głębokich górskich dolinach ludzie posługują się dialektami, których nie rozumieją najbliżsi, zdawałoby się, sąsiedzi. Z tym, że to sąsiedzi zza gór tworzących praktycznie barierę nie do przebycia. Najczęściej jeździliśmy do małego Anzere w okolicach luksusowej stacji wypoczynkowej Crans-Montana. Stoki w Anzere mają południową wystawę. Jest ciepło, panuje łagodny klimat. Nie jest wysoko, bo trasy sięgają zaledwie 2440 m n.p.m., a zaczynają się około 1500. Rozpościerają się stamtąd wspaniałe panoramy na mur czterotysięczników za doliną Rodanu, na granicy z Włochami i Francją. Ośrodek jest kameralny, dysponuje tylko jedną kolejką kilkunastoma krzesełkami orczykami. Anzere spycha na margines konkurencja. Olbrzymia, w Crans-Montana i po drugiej stronie doliny – w Verbier. W tamtym rejonie też jeździłem, a także w Haute-Nendaz i Thyon 2000. Na wystawionych ku północy stokach, z wyciągami wywożącymi narciarzy znacznie wyżej, bo na 3330 m n.p.m. Verbier oferuje łącznie setki kilometrów tras wśród wiecznie zaśnieżonych gór, oplecionych licznymi wyciągami. Niedaleko też stamtąd do znanych stacji – Saas Fee i Zermatt. Nad pierwszą kręci się najwyżej położona na świecie restauracja. Nad drugą piętrzy góra-symbol: Matterhorn. Pracują też najwyżej położone w Alpach, a więc i w całej Europie wyciągi. Na prawie 4 tysiącach metrów, na włoskiej już kulminacji Gobba di Rollin, w rejonie Małego Matterhornu.

ŚPK >>Czy imponuje Panu Szwajcaria techniczna? Kraj wirujących pośród lodowców restauracji, jak ta pod Allalinhornem?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Są to oczywiście spektakularne rozwiązania, choć nie mogę się oprzeć wrażeniu, że graniczące z szaleństwem. A przynajmniej nierealne, jakby wypożyczone z planu „Gwiezdnych wojen". Kiedy pewnego razu odwiedziłem szwagra podczas szkolenia wojskowego, widziałem myśliwce Mirage ukryte w wydrążonych w skałach komorach. Zamykały je sterowane elektronicznie stalowe grodzie. Czyż to nie paradoks? Neutralny kraj, utrzymujący armię. Obywatele, którzy od pokoleń nie zaznali wojny trzymają broń w domu, poddając się dobrowolnie i systematycznie wojskowemu szkoleniu. Szwajcaria jest doskonała, życie jest tam doskonale zorganizowane. Wręcz nazbyt doskonale. Z drugiej strony ludzie są tam niezwykle życzliwi, stali w uczuciach, i wbrew stereotypowi, bezinteresowni.

Przed wielu laty byłem w Polsce przewodnikiem pewnej szwajcarskiej pary. Dużo później, gdy zdarzyło mi się być w Montreux w sprawach zawodowych, Marcel spotkał się ze mną i zabrał w góry, bym mógł spędzić parę godzin na deskach, mimo że sam nie uprawia narciarstwa i mieszka dość daleko od stoków. Czyż to nie ujmujące? Ba, ujmujące i chyba kluczowe dla zrozumienia tego kraju, ponieważ Szwajcarię tworzą ludzie. Tacy jak Marcel lub rodzina Samuela Porty z Grandvaux.

Winnice opadają kaskadami nad brzegi Jeziora Genewskiego / Vineyards cascade down to the banks of Lake Geneva

tion of Pinot Noir and the local Gamay variety. My brother-in-law had a whole wine collection. That made my learning easier, and I must say the student was quick to learn. I was witness to the opening of many so-called "good bottles", of good brands and good vintages. I tried their contents, although there were cases that the content went down the sink. I didn't event smell it, and he didn't even want to hear about tasking it. I regret that: because that would also have been an interesting experience. Many years later I was making a film in Champagne. I came out well. Maybe because the world of wine was no stranger to me. Or maybe because we drank a lot of champagne. Who knows?

ŚPK >> Did you only work in Switzerland? Or did you have a chance to relax there?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Yes, I also relaxed, especially in winter. Oh, yes. I learnt to ski there. Me, my family and children. I feel great fondness towards the Valais canton. Surrounded by four-thousanders. While Vaud is totally French speaking, Valais is clearly divided into the French and German speaking sections. And even into more parts, as in the deep mountain valleys people speak many dialects, which even those closest, that is, the neighbours do not understand. Although they are neighbours from beyond the mountains which create a barrier impossible to cross. We usually went to the small Anzere near the luxury Crans-Montana recreational resort. Slopes in Anzere face the south. It is warm, there is a moderate climate. It is not high, as slopes reach merely 2 440 m above sea level and start at 1 500 m. A fantastic panorama stretches from here on the thousanders' wall past the Rodan valley, on the Italian and French border. The resort is cosy, it only has one ski lift with a dozen or so T-bars. Anzere is marginalised by competition. Huge competition in Crans-Montana and Verbier on the other side of the valley. I skied in those regions also, as well as in Haute-Nendaz and Thyon 2000. The slopes there face north, with ski lifts taking skiers much higher at up to 3 300m above seal level. Verbier has hundreds of kilometres of slopes, among them the always snow-covered mountains wrapped around by numerous ski lifts. From here it is close to the well-known Saas Fee and Zermatt resorts. In the former a restaurant is situated at the highest place in the world. Above the latter, the Matterhorn, the iconic mountain, looms over. Ski lifts located on the highest parts of the Alps, and hence in all of Europe, operate here. They are at nearly four thousand metres, already on the Italian Gobba di Rollin culmination, in the vicinity of Little Matterhorn.

ŚPK >> Does technical Switzerland impress you? A country of whirling restaurants around glaciers, such as that at Allalinhorn in Saas Fee?

MIROSŁAW GRONOWSKI >> Of course, they are spectacular solutions, although I can't help thinking that they border on madness. At best, it is unreal, as if borrowed from "Star Wars". When I visited my brother-in-law one day during military training, I saw Mirage fighters hidden among the carved out rock chambers. They were closed by electronically operated steel bulkheads. Is that not a paradox? A neutral country, maintaining an army. Citizens who for generations have not known war keep weapons at home, and do voluntarily military service. Switzerland is perfect, life there is very well organised. In fact, too-well organised. On the other hand, people there are extremely friendly, consistent in their feelings, and despite stereotypes, selfless. Many years ago I was a guide in Poland for a certain Swiss couple. Much later, when I happened to be in Montreux on business, Marcel met me and took me to the mountains so I could spend a few hours skiing, despite the fact that he himself does not ski and lives quite far from the slopes. Wasn't that kind? In fact, I think it is the key to understanding this country, since Switzerland is made up of people, such as Marcel, and the Samuel Porta family from Grandvaux.

Fot.: Switzeland Tourism

Holiday TRAVEL
Wiele ciekawych wyjazdów do Szwajcarii organizuje biuro podróży
Travel agency organises many interesting trips to Switzerland
Holiday Travel, ul. Nowowiejska 10,
00-653 Warszawa, tel. (22) 210 06 01, 210 06 12
Szwajcaria. Tak naturalnie.
www.holidaytravel.pl

Jaga Kolawa

Śladami secesji i kultury mieszczańskiej

IN THE FOOTSTEPS OF ART NOUVEAU AND BOURGEOIS CULTURE

Charakterystyczne dla secesji, ruchliwe i pełne energii, asymetryczne, falujące linie obecne są także w architekturze województwa śląskiego. Lekceważony niegdyś styl wraca obecnie do łask.

Busy and full of energy asymmetric rippling lines characteristic in art nouveau are also present in the Silesian Province architecture. Once disregarded, the style is coming back in favour.

Na świecie art nouveau, Jugendstil, modern style, belle époque – w Polsce po prostu secesja. Styl, który narodził się na przełomie XIX i XX w. jako wyraz buntu młodych artystów i rzemieślników przeciwko tyranii naśladowania historyzmu i tradycji akademickiej, połączyło pragnienie stworzenia uniwersalnego dzieła sztuki. Dotychczasowy podział na sztukę piękną i użytkową przestał obowiązywać – kształt balustrady schodów wejściowych, ornamentów na elewacji, mebli i wystroju wnętrza był równie ważny jak architektura bryły budynku lub symboliczny wymiar malarstwa, polichromii i witraży. Wyznacznikiem secesji są ornamenty w formie pnączy i kwiatów, postacie nagich kobiet z rozwianym włosem, pawie i łabędzie unoszące się na falach, fantazyjne nieskrępowane zestawy barw, wymyślne fasady domów udekorowane stylizowaną linearną dekoracją roślinną i geometryczną. Na ziemiach polskich czasów zaborów nowy kierunek w sztuce rozpowszechnił się przede wszystkim w Krakowie, Lwowie, Warszawie i Łodzi. Międzynarodowy styl epoki fin de siècle obecny jest także w miastach dzisiejszego województwa śląskiego. Secesja traktowana przez lata jako kicz wróciła do łask odbiorców i znawców sztuki. Rośnie również świadomość różnorodności i wartości zabytków secesji w Śląskiem.

The style has several names around the world – Art Nouveau, Jugendstil, modern style or belle époque, in Poland it is simply called "secession". The style that was born at the end of the 19th century and beginning of 20th century as a rebellion by young artists and craftsmen against the tyranny of copying academic historicism and tradition, combined the desire to create a universal work of art. The division between fine art and utalitarian art up till now stopped being obligatory – the shape of stair railings, façade ornaments, furniture and interior design was equally important as the architectural structure of the building or the symbolic meaning of paintings, polychrome decorations and stained glass. A determinant of art nouveau are ornaments in the form of vines and flowers, figures of nude women with windblown hair, peacocks and swans floating on waves, colours imaginatively and freely composed, inventive house façades decorated with stylised linear and geometric plant decorations. On Polish lands during the partitions the new style first of all spread in Krakow, Lviv, Warsaw and Lodz. The international style of the fin de si cle epoch is also present in towns of today's Silesian Province. Also, awareness is growing about the variety and value of art nouveau monuments in Silesia.

Fot.: z archiwum ŚOT

Fot.: R. Karpińska

WIEDEŃ NAD OLZĄ >> Wycieczkę śladami secesji w regionie rozpoczynamy w Cieszynie, który, jeśli wierzyć legendzie, powstał w 810 r. dzięki trzem synom Leszka III.

VIENNA BY THE OLZA >> We start a trip in the region in the footsteps of art nouveau in Cieszyn, which if we are to believe the legend was established in 810 thanks to the three sons of Leszek III. The history of the Duchy of Cieszyn and 500 years of Hapsburg rule had left its cultural mark. Most of the tenement houses in the historic centre were built at the turn of the century, and their architecture refers to the best European "Wiener Sezession" models. The style admiring classical tendencies developed in Vienna was happy to adopt flat geometric ornamentation. The Cieszyn architects educated in Viennese technical universities shaped urban and architectural vision of the cities from the time of belle époque. The Cieszyn theatre, one of the most beautiful buildings of the times, was designed in the Volkstheater Viennese style by Ferdynand Felner and Herman Hermer. Its art nouveau style can be seen in the variety of decoration on the building with recessed cornices and arcs, as well as a beautiful foyer with white walls and rich gold stucco. The theatre that can seat 630 people was designed with a rotating stage, a pit for the orchestra and a hall with three seating levels. The beauty and splendour

Secesyjna elewacja teatru w Cieszynie
Art nouveau elevation of the theatre in Cieszyn

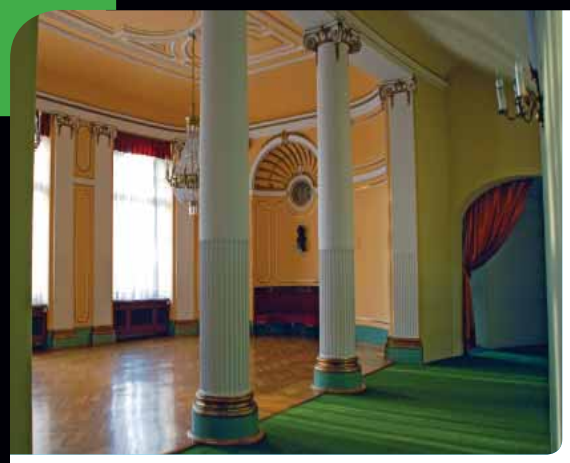

Złote sztukaterie w foyer cieszyńskiego teatru
Gold stucco in the foyer of the Cieszyn theatre

Historia Księstwa Cieszyńskiego i 500 lat panowania Habsburgów odcisnęły tu kulturalne piętno. Większość kamienic w zabytkowym centrum powstała na przełomie XIX i XX w., a ich architektura nawiązuje do najlepszych europejskich wzorów Wiener Sezession. W Wiedniu rozwinął się kierunek hołdujący klasycznym tendencjom, stosujący chętnie płaski ornament geometryczny. Cieszyńscy architekci wykształceni w wiedeńskich technicznych uczelniach kształtowali urbanistyczne i architektoniczne oblicze miasta czasów belle époque. Cieszyński teatr, jeden z najpiękniejszych zabytków z tego okresu, został zaprojektowany na wzór wiedeńskiego Volkstheater przez Ferdynanda Felnera i Hermana Hermera. O jego secesyjnym charakterze świadczy urozmaicona dekoracja elewacji o załamanych gzymsach i łukach oraz piękne foyer o białych ścianach i bogatych złotych sztukateriach. Teatr mogący pomieścić 630 widzów został wyposażony w obrotową scenę, podscenie dla orkiestry oraz widownię o trzech kondygnacjach. Urok i splendor budynku często wykorzystywali filmowcy. Tutaj Andrzej Wajda kręcił „Ziemię obiecaną", w teatrze powstała również większość scen serialu poświęconego Helenie Modrzejewskiej.

Na cieszyńskim rynku pod numerem 20 wznosi się drugi ciekawy budynek secesyjny. Kiedyś mieścił się w nim hotel „Pod Brunatnym Jeleniem". XVIII-wieczny obiekt, którego nazwa wzięła się od wielkiej płaskorzeźby jelenia zdobiącej elewację, rozbudowano w 1912 r. Projekt wiedeńskiego architekta Kiliana Köhlera uwzględniał najnowocześniejsze wiedeńskie wzory i stołeczny szyk. Hotel jako jedyny w mieście miał elektryczność, centralne ogrzewanie i windy. Gościł wiele znakomitości i koronowanych głów, m.in. cesarza Józefa II i cara Aleksandra. Spacer cieszyńską starówką pozwoli na odkrywanie secesyjnych kamienic i budynków użyteczności publicznej potwierdzających trafność porównania miasta nad Olzą do Wiednia.

of the building was often used by filmmakers. Andrzej Wajda filmed his "The Promised Land" here, and most of the scenes in the Helena Modrzejewska serial were made in this theatre.

Another interesting art nouveau building stands in at 20 Market Square in Cieszyn. It was once the "Under the Brown Deer" hotel. The 18th century object, which got its name from a huge relief sculpture of a deer decorating the façade, was redeveloped in 1912. The design of the Viennese architect, Kilian Köhler took into account the most modern Viennese designs and metropolitan chic. The hotel was the only one to have electricity, central heating and lifts. Many luminaries and crowned heads of state including Emperor Josef II and Tsar Alexander stayed at the hotel. A walk around the Cieszyn old town will help to discover art nouveau tenement houses and public buildings, that will confirm that comparing the city by Olza with Vienna is accurate.

ON BOURGEOIS HOUSES >> Bielsko-Biała, at one time belonging to the Austro-Hungarian Empire, also draws from the Viennese architecture and in the past also from its

Fot.: R. Karpinska

Dawny hotel „Pod Brunatnym Jeleniem"
The old "Under the Brown Deer" hotel

NA DOMACH MIESZCZAN >> Z architektury wiedeńskiej, a dawniej również z kultury i stylu życia, czerpała także Bielsko-Biała, należąca niegdyś do Austro-Węgier. W mieście malowniczo położonym u stóp Beskidu Małego i Śląskiego mieszkali bogaci fabrykanci, tkacze, sukiennicy oraz nobliwi mieszczanie. Zabudowa Bielska-Białej z przełomu XIX i XX w. powstała pod wpływem szkoły słynnego architekta z Wiednia – Ottona Wagnera. Tutejsza secesja jest spokojniejsza, dyskretniej operuje dekoracją, nie stroni od mozaik i płytkiego reliefu. Sam Wagner propagujący styl użytkowy twierdził, że to, co niepraktyczne, nie może być piękne. Niezwykle ciekawym założeniem architektonicznym jest cmentarz ewangelicki przy ul. Listopadowej zaprojektowany przez wiedeńczyka Hansa Mayra. Architekt połączył użyteczność i prostotę z wysmakowanym, dekoracyjnym wystrojem. W cmentarnej kaplicy znalazły się mozaiki i witraże autorstwa Leopolda Forstnera, stylistycznie zespolone z kształtem lamp, kropielnic i stolarki drzwiowej. Wrażenie robią również nagrobki w płynnej secesyjnej stylistyce, nakryte falistym blaszanym zwieńczeniem. Przechadzka ulicami Barlickiego, Komorowicką, Mickiewicza lub pl. Kościelnym pozwoli na

Secesyjne oblicze Bielska-Białej / Art nouveau style in Bielsko-Biała

culture and life style. Rich factory magnates, weavers, clothiers and noble bourgeois lived in the town picturesquely situated at the foot of the Small Beskids and Silesian Beskids. The Bielsko-Biała buildings from the turn of the century developed under the influence of the school of the famous architect from Vienna, Otton Wagner. The art nouveau is more moderate here, decoration is more discreet, it does not shy away from mosaics and flat reliefs. Wagner himself promoting utilitarian style said that that which is not practical cannot be beautiful. The Evangelical cemetery, at the Listopadowa Street designed by Viennese Hans Mayr, is an exceptionally interesting architectural proposition. The architect combined utility and simplicity with a refined decorative design. The cemetery chapel has mosaics and stained glass by Leopold Forstner, stylishly fused with the shapes of lamps, stoups and woodwork. Tombstones are also very impressive in their fluid art nouveau style and covered with corrugated sheet. A walk along Barlickiego, Komorowicka and Mickiewicza Streets or on Kościelny Square will provide an opportunity to enjoy Bielsko's different art nouveau style. Often close to modernism or eclectic in form relating to historicism or neo-baroque style. On 1 Barlickiego Street there is a building topped off with a clock and the town's coat of arms. The building from 1900 that at one time belonged to the Municipal Savings Bank is the only project completed by Maks Fabiani, who was Otto Wagner's student. Its delicate decorations around the windows of the top floor are distinctive. A ribbon ornament and stylised flowers flatly laid on the walls is the only gesture towards the tastes used to ornamentation. Café Allegri was on the ground floor where the local bohemians met. Today, the Patria restaurant is in the premises, which are in a Viennese style with spacious ancient interiors, mirrors and art nouveau wall paintings. We will find the most characteristic and most famous art nouveau detail in the corner tenement house at Targowa Street and Wojska Polskiego Square. The building, called "Under the frogs", shows the heterogeneity and individualism of art nouveau. Frogs dressed in dinner suits can be found on the side elevation. One of them is holding a glass and is leaning on a bottle, which refers to the fact that in the past there was a winery here. The building was designed by an unknown architect in 1903 and is distinctive for its irregular shape with a little tower, coloured façade full of strange shapes and ornamentation.

IN CHURCHES >> Art nouveau elements are present not only in houses and public buildings, but also in sacral architecture. The landscape of the Bielsko Old Town is dominated by the St. Nicholas cathedral. The church was built in the 15th century. The nave and the neo-Roman façade with a 61 m tower decorated with vine branches and topped with

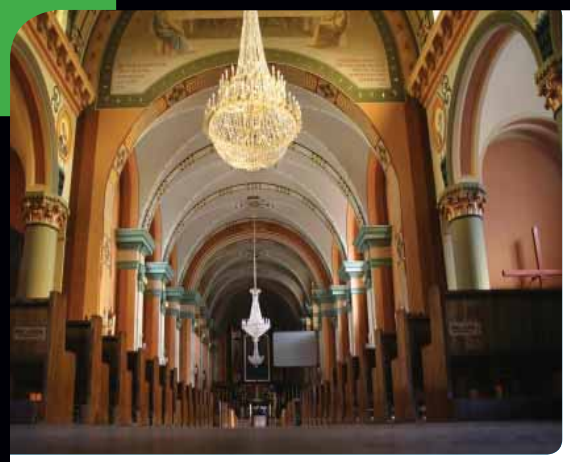

Katedra św. Mikołaja w Bielsku-Białej, przykład Wiener Sezession
St. Nicholas Cathedral in Bielsko-Biała, an example of Wiener Sezession

delektowanie się bielską odmianą secesji. Często bliską już modernizmowi albo eklektyczną w formie nawiązującej do historyzmu lub neobaroku. Na ul. Barlickiego pod numerem 1 stoi budynek zwieńczony zegarem i herbem miasta. Gmach z 1900 r. należący niegdyś do Komunalnej Kasy Oszczędności jest jedynym zrealizowanym projektem Maksa Fabianiego (ucznia Ottona Wagnera). Wyróżniają go delikatne zdobienia wokół okien ostatniego piętra. Wstęgowy ornament i stylizowane kwiaty płasko nałożone na elewację – to jedyny ukłon w stronę gustów nawykłych do ozdobności. Na parterze mieściła się kawiarnia Café Allegri, w której spotykała się miejscowa bohema. Dzisiaj w lokalu w stylu wiedeńskim o przestronnych staroświeckich wnętrzach, z lustrami i secesyjnymi malowidłami na ścianach mieści się restauracja Patria. Najbardziej charakterystyczny i najsłynniejszy secesyjny detal odnajdziemy w narożnej kamienicy przy ul. Targowej i pl. Wojska Polskiego. Dom nazywany „Pod Żabami" dowodzi niejednorodności i indywidualizmu secesji. Na bocznej elewacji budynku stoją figurki żab ubranych we fraki. Jedna z nich trzyma kieliszek i opiera się o beczułkę, co nawiązuje do faktu, że dawniej mieściła się tu winiarnia. Budynek zaprojektowany ok. 1903 r. przez nieznanego architekta wyróżnia się nieregularną bryłą z wieżyczką oraz kolorową fasadą pełną dziwnych kształtów i ozdób.

W KOŚCIOŁACH >> Elementy secesji są obecne nie tylko w domach i budynkach użyteczności publicznej, ale również w architekturze sakralnej. W pejzażu bielskiego Starego Miasta dominuje katedra św. Mikołaja. Kościół powstał w połowie XV w., a ostatnia przebudowa miała miejsce w pierwszej dekadzie XX w. Zgodnie z projektem wiedeńskiego architekta Leopolda Bauera poszerzono nawę i wzniesiono neoromańską fasadę z 61-metrową wieżą, ozdobioną gałęziami winorośli i zwieńczoną kilkoma kondygnacjami widokowych loggii. Do Wiener Sezession nawiązują witraże

several levels of balconies were added according to the project by the Viennese architect, Leopold Bauer. The stained glass by Richard Harlfinger refers to the Wiener Sezession style as well as the sculptures by Othmar Schimkowitz that decorate the portal of cathedral.

FROM HARTMANN'S DRAWING BOARD >> The new style also came to Upper Silesia. It made its appearance in industrial architecture, and left its mark on railway stations, post offices, hospitals, schools and workers' settlements, such as at Giszowiec in Katowice and Nikiszowiec. It is present in the construction form of arcs, unobscured by ornamental detail. The Berlin architect Arnold Hartmann working in Silesia at the beginning of the 20th century left many eclectic buildings, combining features of art nouveau with neo-baroque and neoclassicism. Even today the former majestic seat of the Donnersmarck ironworks in Zabrze used as the local town hall attracts attention. The structure from grey brick decorated with terracotta, with a clock tower and a characteristic portal after restoration looks like a palace. The German architect also rebuilt the County District in Zabrze. At the end of 1906 and beginning of 1907 a two-storey northern wing was added to it. On the first floor there is a beautiful district council meeting hall with a gallery. It had been made completely of timber in the Scandinavian neo-Gothic style. The representative hall with a marble fireplace and an elevation completed with a frieze, stressing the palace function of the building, is the seat of the Coal Mine Museum. Hartmann also designed many Upper Silesian hospitals, including in Chorzów. The compact construction of

Posadzka w hotelu „Pod Orłem" w Bielsku-Białej
Floor in "Under the Eagle" hotel in Bielsko-Biała

Katowice – stara i nowa architektura miasta
Katowice – the town's old and new architecture

autorstwa Richarda Harlfingera oraz zdobiące portal świątyni rzeźby świętych wykonane przez Othmara Schimkowitza.

SPOD RĘKI HARTMANNA >> Nowy styl zawitał również na Górny Śląsk. Pojawił się w architekturze przemysłowej, odcisnął swe piętno na dworcach kolejowych, pocztach, szpitalach, szkołach oraz osiedlach robotniczych (np. na katowickim Giszowcu i Nikiszowcu). Jest obecny w formie konstrukcyjnej łuków, nieprzysłoniętej dekoracyjnymi detalami. Berliński architekt Arnold Hartmann pracujący na Śląsku na początku XX w. pozostawił po sobie wiele eklektycznych budowli, łączących cechy secesji z neobarokiem i neoklasycyzmem. Do dzisiaj uwagę przykuwa majestatyczna siedziba dyrekcji huty Donnesmarcków w Zabrzu pełniąca obecnie funkcję miejskiego ratusza. Budowla z szarej cegły zdobionej terakotą, z wieżą zegarową i charakterystycznym pięknym portalem, po odrestaurowaniu przypomina pałac. Niemiecki architekt przebudował również Starostwo Powiatowe w Zabrzu. Na przełomie lat 1906 i 1907 wzniesiono dwupiętrowe skrzydło północne. Na pierwszym piętrze znajduje się piękna sala posiedzeń sejmiku powiatowego z galerią. W całości wykonano ją w drewnie w stylu neogotyku skandynawskiego. Reprezentacyjny hol z marmurowym kominkiem i elewacja zwieńczona fryzem podkreślają pałacowe założenie gmachu będącego siedzibą Muzeum Górnictwa Węglowego. Hartmann zaprojektował również wiele górnośląskich szpitali, m.in. w Chorzowie. W zwartej zabudowie prostych szpitalnych budynków z fasadami z cegieł zdobionych fugami, wyróżnia się secesyjna wieża kominowo-wodna wyłożona ceramicznymi dachówkami i dekorowana w górnych partiach elementami muru pruskiego oraz półkolistymi wykuszami.

WSZYSTKO ESTETYCZNE >> Secesja ożywiła niemal wszystkie gałęzie zdobnictwa, odrodziła malarstwo ścienne, ilustratorstwo, witraż i mozaikę. Zainspirowała ją na-

Fot.: z arch. UM w Zabrzu, J. Pawleta

simple hospital buildings stands out with their brick facades decorated with mortar, the art nouveau chimney and water tower covered with ceramic tiles and decorated in the upper elevation of the Prussian wall and semicircular bays.

ALL IS AESTHETIC >> Art nouveau has enlivened virtually all branches of ornamentation, wall painting, illustration, stained glass and mosaic was reborn. It was inspired by nature, Middle Eastern motifs and folk art. In the Silesia Province interesting symbolic polychrome wall paintings completed with stylised plant ornaments have been preserved. They were painted by Wł. Tetmajer and H. Uziembło. For example, we can see them in the cathedral in Sosnowiec, in the Holy Name of Mary Church in Częstochowa and in the tenement houses in Bytom, Chorzów and Zabrze. At the turn of the century the art of stained glass blossomed in Gliwice. A large numer of stained glass with repetitive motifs of a woman's face and cypresses decorating the tenement houses, villas and public buildings has been preserved to this day. The decorations were the mark of prestige, they nominated the representative sections of the buildings, organising for example the staircase space. They are also an interesting testimony of bourgeois culture in Upper Silesia and Zagłębie.

KATOWICE-STYLE ART NOUVEAU >> It has to be admitted that art nouveau called "spaghetti style" slowly won the hearts of the conservative bourgeois. It met with resistance in Katowice which was under Prussian rule. It didn't suit the newly developing industrial centre, although even here art nouveau motifs and detail started to appear in

Ratusz w Zabrzu / Town hall in Zabrze

tura, motywy z Dalekiego Wschodu i sztuki ludowej. W województwie śląskim zachowały się ciekawe symboliczne polichromie ścienne, dopełnione ornamentami stylizowanej roślinności. Zobaczymy je np. w katedrze w Sosnowcu (autorami tych malowideł są Wł. Tetmajer i H. Uziembło), w kościele Najświętszego Imienia Maryi w Częstochowie oraz w kamienicach Bytomia, Chorzowa i Zabrza. Na przełomie wieków sztuka witrażownicza rozkwitła w Gliwicach. Do dzisiaj zachowała się spora część witraży (z powtarzającymi się motywami kobiecej twarzy i cyprysów) zdobiących kamienice, wille i gmachy użyteczności publicznej. Dekoracje były wyznacznikiem prestiżu, określały strefy reprezentacyjne budynku, organizując np. przestrzeń klatek schodowych. Stanowią też interesujące świadectwo kultury mieszczańskiej Górnego Śląska i Zagłębia.

Hotel Monopol w Katowicach / Monopol Hotel in Katowice

KATOWICKA SECESJA >> Trzeba przyznać, że secesja nazywana „kluskowatym stylem" powoli zjednywała serca konserwatywnych mieszczan. Napotkała m.in. opór w Katowicach znajdujących się pod pruskim panowaniem. Niezbyt pasowała do tworzącego się przemysłowego ośrodka, ale i tutaj w miejskiej architekturze pojawiły się secesyjne motywy i detale. Warto zwrócić uwagę na Monopol – najbardziej ekskluzywny hotel w mieście, którego początki sięgają 1902 r. – i znajdujący się naprzeciwko stary dworzec kolejowy wybudowany kilka lat później. Eklektyczna, stylowa katowicka starówka pełna jest obiektów licowanych jasną cegłą, z dekoracjami secesyjnymi wokół okien i szczytów. Zadzierając głowę podczas przechadzki ulicami 3 Maja i Mickiewicza, odkryjemy skrywane secesyjne oblicze kamienic. Na dłużej warto zatrzymać się przy luksusowej kamienicy czynszowej przy ul. Szafranka wybudowanej w 1908 r. Uwagę zwracają dwie narożne elewacje urozmaicone przeszklonymi werandami o secesyjnym proweniencji. W budynku mieści się Muzeum Historii Katowic z piękną ekspozycją wnętrz mieszczańskich z lat 1865–1939, a także m.in. bogatą kolekcją historycznych zdjęć i pocztówek. Wśród 5 tysięcy kart pocztowych nie brak przykładów wpływów nowego stylu. Okazuje się, że w Katowicach na przełomie wieków projektowano i drukowano tysiące kartek z widokami śląskich miast, pocztówek okolicznościowych i świątecznych. Cechowała je asymetryczna kompozycja, wyszukana czcionka zamknięta w charakterystycznych, wijących się ramach. Na pełnych uroku i fantazji kartach wszystko jest piękne – przemysłowy krajobraz współgra z kwiatami, motylami i różowym niebem. Tworzenie estetycznych przedmiotów dostępnych nie tylko dla elit było jednym z założeń twórców secesji. Trudno nie docenić ich osiągnięć, zwłaszcza w dziedzinie rzemiosła artystycznego. Zwiedzanie śląskich miast tropem belle époque jest niezwykle wciągającym i zajmującym zajęciem.

the urban architecture. It is worth taking a look at Monopol, the most exclusive hotel in town, whose beginnings start in 1902 and the old railway station opposite the hotel built a few years later. Eclectic stylish old town in Katowice is full of buildings covered in light brick, with art nouveau decorations around windows and peaks. Looking up while walking along 3 Maja and Mickiewicza Streets we'll discover the hidden art nouveau face of tenement houses. It's worth stopping for longer at the luxury tenement house at Szafranka Street built in 1908. Of particular interest are two corner elevations decorated with glassed-in verandas in art nouveau style. The building houses the Museum of Katowice History with a beautiful exposition of bourgeois interior from 1865–1939, as well as a rich collection of historic photographs and postcards. Among the 5,000 postcards there are many examples of the influence of the new style. They were characterised by asymmetric composition and sophisticated fonts enclosed in characteristic fancy frames. On postcards full of charm and imagination everything is beautiful – the industrial landscape goes hand in hand with flowers, butterflies and a pink sky. Creating aesthetic objects accessible not only to the elite was one of the aims of the founders of art nouveau. It is difficult not to appreciate their achievement, especially in artistic crafts. Visiting Silesian towns on the trail of belle époque is a very addictive and interesting activity.

Fot.: z arch. Hotelu Monopol

ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA
Śląska Organizacja Turystyczna
ul. Mickiewicza 29, 40-085 Katowice
e-mail: info@silesia-sot.pl; www.silesia-sot.pl
www.slaskie.travel

Marek Wołoszyński

Kielce na sportowo

SPORTY KIELCE

Kielce, malowniczo rozpostarte między pasmami Gór Świętokrzyskich, zachęcają do aktywnego wypoczynku. Miasto pełne jest ciekawych zabytków i rezerwatów przyrody. Poznamy je, przemierzając malownicze ścieżki spacerowe i trasy rowerowe. Zimą natomiast kuszą ośnieżone stoki najstarszych gór w Polsce.

Kielce, picturesquely spread among the Świętokrzyskie Mountain ranges, are congenial to active recreation. The town is full of interesting monuments and nature reserves. We will find them while meandering along picturesque walking and bike tracks. While in winter snow covered slopes on the oldest mountains in Poland are very inviting.

Kielce śmiało można porównać do Rzymu, gdyż podobnie jak Wieczne Miasto, leżą na licznych wzgórzach. Pasma górskie, widoczne niemalże z każdego punktu miasta, są porośnięte pięknymi lasami. Malownicze położenie, cenne zabytki kultury, ciekawe muzea oraz rezerwaty geologiczne oferują wiele możliwości spędzenia wolnego czasu. Rekreacji sprzyjają trasy piesze oraz sieć szlaków rowerowych, odnowione i znacznie rozwinięte dzięki środkom unijnym oraz zaangażowaniu władz miasta i lokalnych działaczy. Szlaki piesze, np. czerwony szlak miejski, umożliwiają poznanie nie tylko zabytków Kielc i historii miasta, lecz również najcenniejszych pomników przyrody.

Kielce can be easily compared to Rome, as similarly as the Everlasting City, Kielce is situated on many hills. Mountain ranges, visible from virtually every part of the town, are covered with beautiful forests. Picturesque location, valuable cultural monuments, interesting museums and geological reserves provide many opportunities to spend one's spare time. There are walking tracks and a network of bike routes, which have been renovated and markedly developed thanks to EU funding, the involvement of the city authorities and local groups. The walking tracks, e.g. on the red city route one can learn about the monuments of Kielce and the city's history, as well as see the most valuable statues of nature.

Fot.: z archiwum UM Kielce

Uczestnik zawodów MTB / MTB competition participant

DLA PIECHURÓW >> Wycieczka niebieskim szlakiem spacerowym, zaczynającym się na pl. Artystów tuż przy Regionalnym Centrum Informacji Turystycznej (RCIT) w Kielcach, zajmuje nieco ponad godzinę. Trasa prowadzi przez piękny park Staszica do rezerwatu przyrody nieożywionej Kadzielnia z licznymi ciekawymi jaskiniami. Najnowszą atrakcją rezerwatu jest udostępniony częściowo do zwiedzania system jaskiń o zupełnie innym charakterze niż znana jaskinia Raj. Spacer kończy się w kompleksie Stadionu Leśnego u podnóża Pierścienicy, gdzie znajdują się m.in. park linowy, ośrodek jazdy konnej, boisko oraz stok narciarski i restauracja (czynne w zimie). Przy RCIT rozpoczyna się zielona ścieżka spacerowa, która prowadzi przez Kadzielnię i rezerwat przyrody nieożywionej Wietrznia do dzielnicy Bukówka. W rezerwacie uwagę zwracają piękne odsłonięcia wapieni dewońskich oraz ślady zjawisk krasowych – lejki, fałdy, lustra tektoniczne. Na wzgórzu Wietrznia trwają zaawansowane prace przy budowie Geologicznego Centrum Edukacyjnego. Już wkrótce stanie się ono ważną placówką edukacyjno-muzealną Kielc. Na Bukówce zielona ścieżka łączy się z wijącą się wokół miasta żółtą ścieżką spacerową (na jej pokonanie należy przeznaczyć dwa dni). Trasa zaczyna się na Stadionie Leśnym pod Pierścienicą i prowadzi przez lasy do rezerwatu przyrody nieożywionej Biesak-Białogon. Dalej przebiega przez rezerwat skalny Ślichowice, rezerwat przyrody Sufraganiec, Dąbrowę, Masłów, Zagórze, Bukówkę, Dyminy i kończy się na Pierścienicy.

ROWEREM I KONNO >> Spośród licznych ścieżek i szlaków rowerowych szczególnie godny polecenia jest 16-kilometrowy niebieski szlak rowerowy poprowadzony w położonym na południu Kielc Paśmie Posłowickim. Trasa startująca na Stadionie Leśnym u podnóża Pierścienicy prowadzi przez piękne lasy bukowo-jodłowe, m.in. koło parku linowego, dawnego kirkutu i rozpostartego u podnóża Kamiennej Góry rezerwatu Biesak-Białogon.

Fot.: z archiwum UM Kielce

FOR WALKERS >> An excursion on the blue walking route, starting at Artystów Square, right next to the Regional Tourist Information Centre (RCIT) in Kielce, takes just over an hour. The route leads along the beautiful Staszica Park to the Kadzielina inanimate nature reserve with numerous interesting caves. The reserve's newest attraction is a partially accessible to visitors system of caves that is completely different in character from the known Raj (Paradise) cave. The walk ends in the Forest Stadium complex at the foot of Pierścienica, where among other things, there is a rope park, a horse riding centre and ski slope and a restaurant (open in winter).

The green walking route begins at the RCIT centre and leads through Kadzielina and the Wietrznia inanimate nature reserve to the Bukówka district. The reserve has beautiful Devonian limestone and traces of karst phenomena – funnels, folds and tectonic mirrors. The building of the Geological Education Centre on the Wietrznia hill is nearly complete. It will soon become an important educational and museum centre in Kielce. On Bukówka the green route joins the yellow route that winds around the town. One needs two days for this excursion. The route starts on the Forest Stadium at the foot of Pierścienica and leads through forests to the Biesak-Białogon inanimate nature reserve. Then through the Ślichowice rock reserve, and the nature reserves of Sufraganiec, Dąbrowa, Masłów, Zagórze, Bukówka and Dymina and ends on Pierścienica.

W mieście działają dwa ośrodki jeździeckie
There are two equestrian centres in the town

Narciarze i snowboardziści mają do dyspozycji siedem ośrodków w Kielcach i okolicach / Skiers and snowboarders can use seven resorts in Kielce and the environs

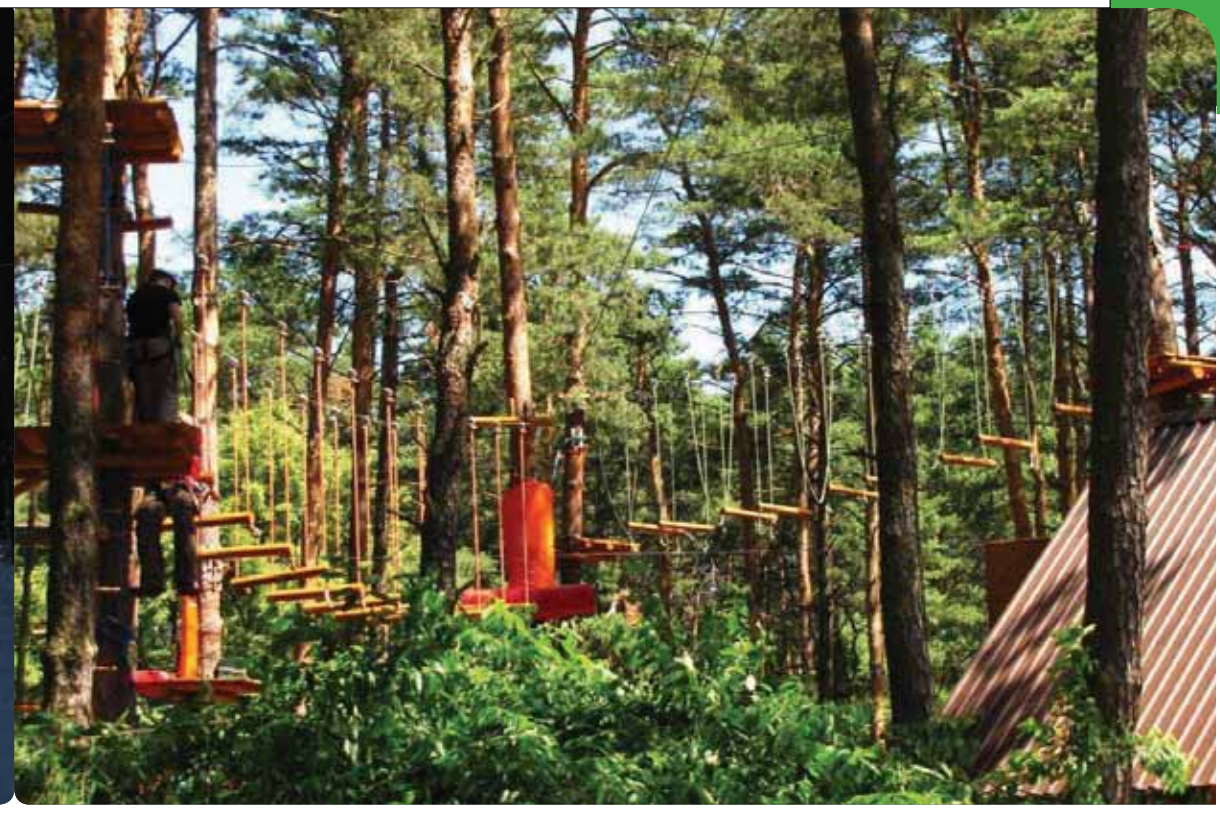

Jedna z atrakcji Parku Kultury i Wypoczynku na Stadionie / One of the attractions of the Culture and Recreation Park on the Stadium

Na terenie Stadionu Leśnego wyznaczono dwie trasy, na których odbywają się m.in. Mistrzostwa Polski w MTB. Trasa czerwona o bardzo stromych podjazdach i zjazdach ma 3,5 km długości, niebieska (nieco łatwiejsza) liczy 11,5 km. Obie zaczynają się i kończą poniżej dolnej stacji wyciągu narciarskiego i wymagają od rowerzystów dobrej kondycji fizycznej oraz umiejętności technicznych. Takim wyzwaniom mogą sprostać zaprawieni w bojach amatorzy kolarstwa górskiego. Za najtrudniejszy szlak rowerowy w Kielcach uchodzi 5-kilometrowa pętla oplatająca zbocza Telegrafu (408 m n.p.m.), najwyższej góry w Kielcach. Punkt startowy szlaku oznaczonego kolorem niebieskim znajduje się na parkingu przy dolnej stacji wyciągu narciarskiego. Poza trudnościami terenowymi (korzenie, wykroty) jazdę utrudniają pojawiający się na trasie piesi. Wysiłek włożony w pokonanie trasy sowicie wynagradza piękny widok na Kielce i Góry Świętokrzyskie roztaczający się ze szczytu Telegrafu. Ciekawe trasy krajoznawcze o różnym stopniu trudności biegną także przez gminy otaczające miasto. Miłośnicy jazdy konnej pragnący zwiedzać Kielce i okolice z grzbietu konia mogą skorzystać z usług Centrum Jeździeckiego Park Stadion przy ul. Kusocińskiego 61a lub Ośrodka MAAG (ul. Ściegiennego 207).

NA STOKU >> Zimą na narciarzy i snowboardzistów czeka siedem ośrodków dysponujących kilkunastoma wyciągami. Na łagodnych w większości stokach swoje umiejętności doskonalą początkujący narciarze. Nie brak też miejsc dla bardziej zaawansowanych amatorów tego sportu. Najbardziej stromy stok znajduje na północnym zboczu Telegrafu (trudności górnego odcinka są porównywalne z trasą na Nosalu). Nie mniej emocjonująco jest na Stadionie na stoku Pierścienicy. Największy ośrodek narciarski w Świętokrzyskiem znajduje się w Niestachowie, 14 km na południowy wschód od Kielc (dojazd autobusem miejskim nr 14). Dysponuje czterema wyciągami i piątym do zjazdów na dętce, czyli snowtubingu. Łagodne trasy, przedszkole narciarskie i zabawa na snowtubingu sprawiają, że jest to świetne miejsce dla rodzin z dziećmi. Zalewie 20 km od Kielc leżą dwa atrakcyjne ośrodki: Sabat Krajno u stóp Łysicy (długość trasy ok. 750 m, różnica poziomów 85 m) oraz Tumlin Sport-Ski. W Tumlinie-Podgrodziu na zboczach Wykieńskiej (401 m n.p.m.) wytyczono dwie trasy zjazdowe – dla początkujących i saneczkarzy oraz dla narciarzy średnio zaawansowanych.

Wszystkie stoki są naśnieżane, ratrakowane i oświetlone. Przy każdym działa szkoła narciarska oferująca naukę jazdy na nartach również dla dzieci. Większe ośrodki dysponują parkingiem, zapleczem hotelowo-gastronomicznym, wypożyczalnią sprzętu.

Podczas śnieżnej zimy wiele odcinków szlaków pieszych w pasmach Dymińskim i Posłowickim oraz żółtego szlaku

Fot.: archiwum UM. Kielce

BY BIKE AND ON HORSE BACK >> The 16 km blue bike route along the Posłowickie Range to the south of Kielce is particularly recommended from among the numerous tracks and bike routes. The route starting at Forest Stadium at the foot of Pierścienica leads through beautiful beech and fir forests, inc. near the rope park, the old cemetery and the Biesak-Białogon reserve stretched out at the foot of Mt. Kamienna. Two routes have been marked on the Forest Stadium, on which the Polish Bike Riding (MTB) Championships are held. The red route with very steep tracks is 3.5 km long, the blue one (a bit easier) is 11.5.km. Both start and finish at the lower station of the ski lift and require bike riders to be in good physical condition and have technical abilities. Lovers of mountain biking can meet such a challenge. The most difficult bike route in Kielce is the 5 km loop around the slope of Mt. Telegraf (408 m above sea level), the highest mountain in Kielce. The starting point of the route marked with the blue colour is on the parking lot of the lower station of the ski lift. Apart from the difficulties of the terrain (tree roots, hollows) the ride is made more difficult by pedestrians walking on the route. The effort made to complete the route is amply rewarded by the beautiful view of Kielce and Świętokrzyskie Mountains spreading from Mt. Telegraph peak. Interesting routes with different levels of difficulties also go through communes surrounding the town. Those who love horse riding and wish to sightsee Kielce and environs on horseback can use the services of the Equestrian Centre Stadium Park at 61a Kusocińskiego Street or the MAAG Centre at 207 Ściegiennego Street.

Fot.: z archiwum UM. Kielce

ON THE SLOPES >> In winter skiers and snowboarders have seven centres with a dozen or so lifts. Beginners can perfect their skills on the gentle slopes. There are also places for more advanced lovers of this sport. The most steep slope is on the northern slope of Mt. Telegraf, which level of difficulty on this higher stretch is comparable with the route on Nosal. It is also no less exciting on the Stadium on the Pierścienica slope. The biggest ski centre in the Świętokrzyskie Mountains is in Niestachów 14 km south east of Kielce (by no.14 local bus). It has four lifts and a fifth one for tube sliding, ie. snowtubing. Gentle slopes, ski kindergarten and snowtubing fun means that it is an excellent place for families with children. Merely 20 km from Kielce there are two attractive resorts: Sabat Krajno at the foot of Łysica (length of route approx. 750 m, 85 m difference in levels) and Tumlin Sport-Ski. In Tumlin-Pogrodzie on the Wykieńskiej slopes (401 m above sea level) there are two ski slopes – for beginners and those on sleds, and for intermediate skiers. There is snow making on the slopes which are also groomed and lit. All slopes have a ski school providing ski lessons also for children. Larger centres also have parking facilities, hotels and restaurants and ski equip-

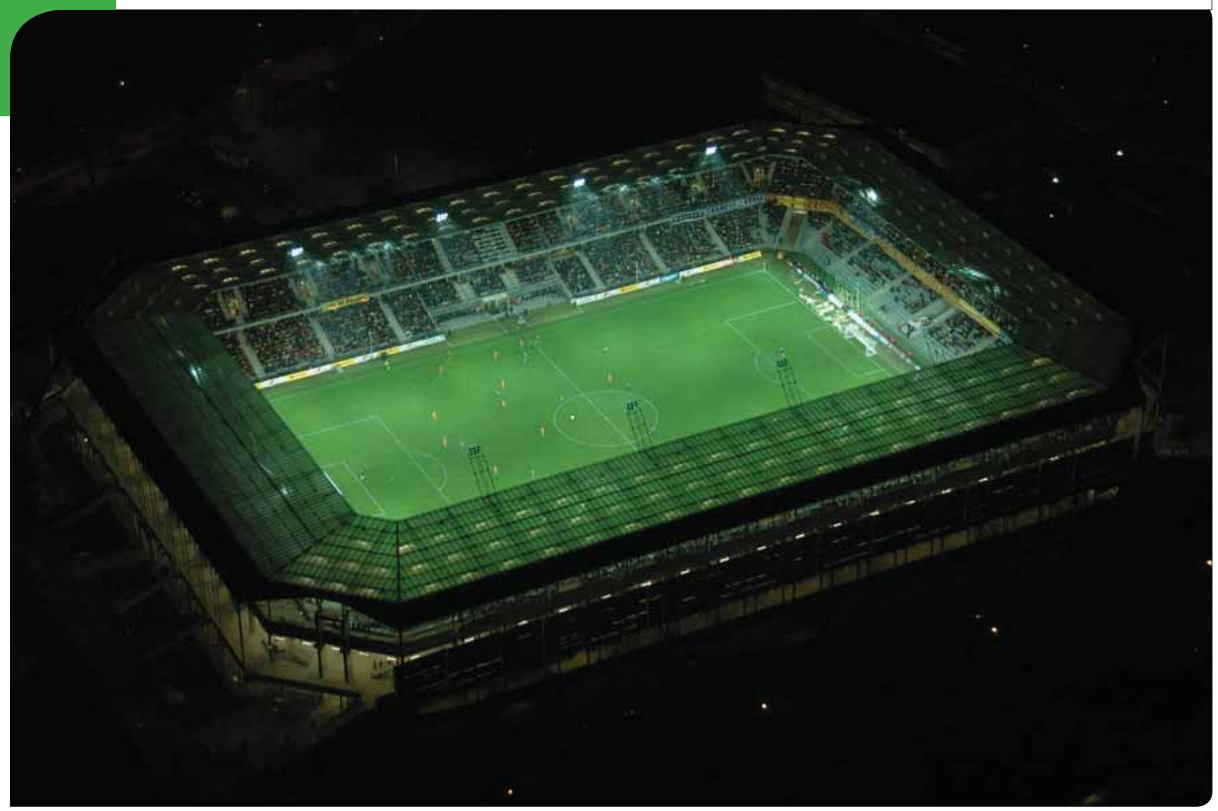

Stadion Miejski Arena Kielce / City Stadium Kielce Arena

okrężnego znakomicie nadaje się do wędrówek na nartach śladowych. Dla mniej wprawnych lub początkujących adeptów tej dyscypliny odpowiednie będą ścieżki w Parku Kultury i Wypoczynku na Stadionie.

W ROLI KIBICA >> Po dniu spędzonym na aktywnym wypoczynku w terenie miło będzie odpocząć na meczu piłki nożnej lub piłki ręcznej w wykonaniu czołowych klubów Polski. Korona Kielce, znana z udziału w rozgrywkach ekstraklasy, rozgrywa mecze na nowoczesnym Stadionie Miejskim Arena Kielce (ul. Ściegiennego 6). Natomiast drużyna piłki ręcznej VIVE Targi Kielce (ośmiokrotny mistrz Polski) zaprasza kibiców i sympatyków tego sportu do nowoczesnej Hali Legionów przy ul. Bocznej 15. Przyglądając się ich rozgrywkom, doświadczymy sportowych emocji i przekonamy się, jak dużą sympatią kielczan cieszą się te dyscypliny.

ment hire. During snowy winters many sections of the walking routes in the Dymińskie and Posłowickie ranges as well as the yellow route are excellent for cross-country skiing. The tracks in the Culture and Recreation Park at the Stadium are best for beginners of this sport.

AS A FAN >> After a day of activities it will be nice to relax at a soccer match played by leading Polish clubs. Korona Kielce, known for its participation in Extra Class games, play games on the modern City Arena Kielce Stadium at 6 Ściegiennego Street. While the handball team VIVE Targi Kielce, eight-time Polish champions, invites supporters and fans of this sport to the modern Hala Legionów at 15 Bocznej Street. While watching these sports we will experience lots of excitement and we will see how popular these two sporting disciplines are among the Kielce population.

Dojazd: pociągiem lub samochodem drogą 73, 74 i 786
Regionalne Centrum Informacji Turystycznej:
ul. Sienkiewicza 29 (przy pl. Artystów).
Oferuje wyczerpujące informacje na temat atrakcji turystycznych miasta oraz foldery i mapy tras spacerowych i rowerowych.

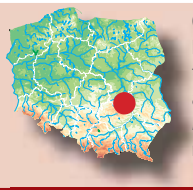

Getting there: by train or by car Route 73, 74 and 786
Regional Tourist Information Centre: 29 Sienkiewicza Street (near Artystów Square). Provides comprehensive information about the city's tourist attractions, as well as brochures and walking and bike route maps.
At the information desk one can get detailed information on what, where, when and how to get there, as well as numerous maps and brochures.

www.um.kielce.pl, www.swietokrzyskie.travel

Fot.: z archiwum MOSI Kielce

GTT Gdańskie Targi Turystyczne
Wyjątkowe atrakcje dla publiczności i wystawców

15. urodziny!
13-15 kwietnia 2012
SALONY TEMATYCZNE
TRAVEL & LOVE
Salon Podróży Romantycznych i Poślubnych
EVENT EXPO
Salon Organizatorów Imprez
KAJAK EXPO
Salon Łodzi Turystycznych i Rekreacyjnych
ACTIVITY EXPO
Salon Sprzętu Turystycznego i Rekreacyjnego

MTG
Międzynarodowe Targi Gdańskie SA
ul. Beniowskiego 5, 80-382 Gdańsk
Dyrektor Projektu: Dorota Solochewicz
tel./ fax 58 554 92 04
dorota.solochewicz@mtgsa.com.pl

Partnerzy

Główny Partner Travel & Love
ALLINCLUSIVE

ul. Św. Piotra 8, 81-347 Gdynia, tel.: (+48 58) 760 58 00, faks: (+48 58) 760 58 58
hotton@hotton.pl, marketing@hotton.pl, www.hotton.pl
HOTTON

Hotton hotel to nowoczesny obiekt hotelowo - konferencyjny położony w Centrum Gdyni. Połączenie komfortu, nowoczesności i dobrej kuchni zadowoli gust każdego Gościa. To idealne miejsce dla osób przybywających w interesach oraz chcących wypocząć.

Hotel usytuowany jest na granicy portu, w sąsiedztwie głównej ulicy handlowej, niedaleko Skweru Kościuszki, przystani jachtowej i plaży miejskiej. Od 3 kondygnacji rozpościera się ciekawy widok na Zatokę Gdańską i Stocznię. Oferujemy 62 komfortowe pokoje, wyposażone w LCD, TV SAT, bezpłatny dostęp do Internetu.
Na Gości czekają atrakcje: Bowling Club z 3 torami i drink barem oraz rekreacja z mozaikową łaźnią parową, sauną suchą i dużym jacuzzi.
W Restauracji Bucatti i Włoskiej Restauracji Calipso Szef Kuchni spełnia marzenia kulinarne.

Hotton Hotel is a modern hotel-conference venue compound located in Gdynia downtown. The blend of luxury, modern style and exquisite cuisine will satisfy each guest. This is an ideal venue for those travelling for business or pleasure.

The Hotel is situated in the harbour's direct vicinity, by the main shopping street, near Kościuszko Square, yacht marina and a public beach. Floors 3 and up have a magnificent view of the Gdańsk Bay and shipyard.

We offer 62 comfortable rooms with LCD, TV SAT and free internet access. Our guests are invited to use the Bowling Club drink bar, mosaic steam bath, dry sauna and jacuzzi.

Bucatti Restaurant and Calipso Italian restaurant will make your culinary dreams come true.

Majka Fudała

Uczta dla zmysłów

A FEAST FOR THE SENSES

W Niemczech, ojczyźnie jarmarków bożonarodzeniowych, nadchodzące święta odczuwamy wszystkimi zmysłami. Miasta błyszczą wówczas światłami tysięcy lampek, pachną korzennymi przyprawami, rozbrzmiewają radosną muzyką. Festiwal zakupów kończy się najczęściej dwa dni przed Wigilią.

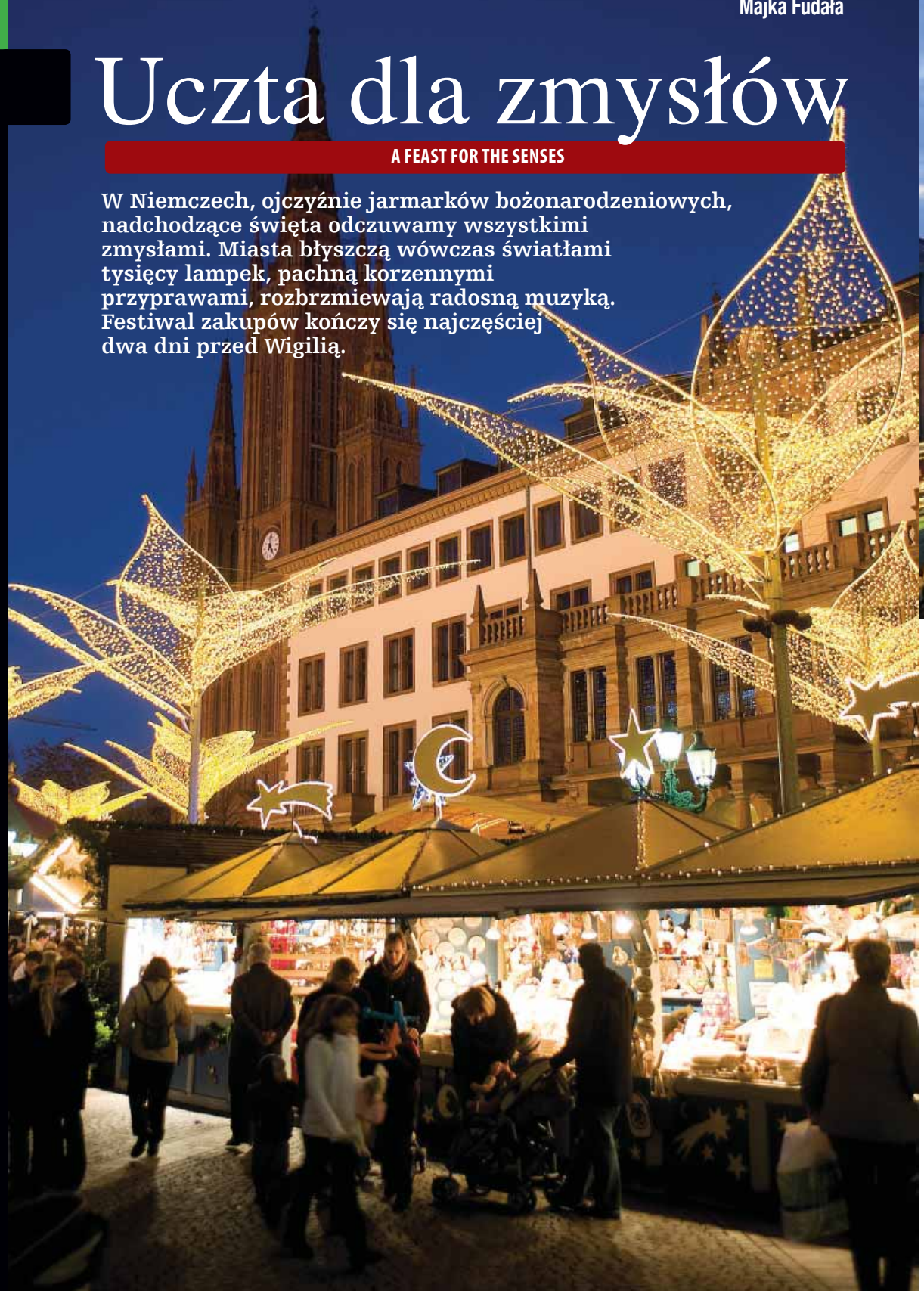

We Frankfurcie nad Menem odbywa się najstarszy i największy jarmark bożonarodzeniowy / The oldest and biggest fair is held in Frankfurt am Main

Tradycja organizacji jarmarków bożonarodzeniowych narodziła się w Niemczech. Pierwsza wzmianka o jarmarku we Frankfurcie pojawiła się w dokumentach z 1393 r., natomiast w 1434 r. otwarto jarmark w Dreźnie. Już w średniowieczu na ich określenie używano popularnej nazwy – *Weihnachtsmarkt*. Ale znane są też inne jego określenia: *Adventsmarkt, Christkindlmarkt, Glühweinmarkt*. W XIX w. jarmarki nabrały współczesnego charakteru, a ich organizacją zajęły się kolejne miasta. Obecnie na Weihnachtsmarkt można udać się do ponad tysiąca miast. Te najsłynniejsze, szczycące się wielowiekową tradycją, odbywają się głównie w dużych miastach, np.: w Bremie, Dreźnie, Frankfurcie, Heidelbergu, Kolonii, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Wiesbaden. W niektórych miastach jarmarki są zlokalizowane w kilku punktach. Absolutnym rekordzistą jest Berlin, w którym działa 50 jarmarków, usytuowanych w różnych dzielnicach stolicy. Wszystkie Weihnachtsmarkt rozpoczynają się w piątek poprzedzający adwent, czyli zazwyczaj cztery tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. Na przekór listopadowej i grudniowej aurze miasta budzą się do życia, błyszczą światłami tysięcy lampek, pachną korzennymi przyprawami, rozbrzmiewają radosną muzyką. Kolorowe święto kończy się najczęściej dwa dni przed Wigilią.

In Germany, the home of Christmas fairs, the coming festive season can be felt with all the senses. At that time, cities shine with thousands of little lights, smell of spicy seasoning, and echo with joyful music. The shopping festival usually ends two days before Christmas Eve.

The tradition of organising Christmas fairs started in Germany. The first mention of a fair in Frankfurt comes from documents in 1393, while the first fair in Dresden dates back to 1434. In medieval times it was popularly described as Weihnachtsmarkt. But other names have also been used, such as Adventsmarkt, Christkindlmarkt, Glühweinmarkt.

Fairs became more contemporary in character in the 19th century, and other towns started to organise them as well. Currently you can go to a Weihnachtsmarkt in one thousand towns. The most famous, with several centuries of traditions, are usually held in the main towns, such as Bremen, Dresden, Frankfurt, Heidelberg, Cologne, Leipzig, Munich, Nuremberg and Wiesbaden. In some towns the fairs are spread out over several locations. Berlin has broken all the records, where there are 50 fairs located in various

W Norymberdze o dobry nastrój gości jarmarku dba anioł / An angel ensures that everyone has a good time at the fair in Nuremberg

SPECJALNOŚCI JARMARKÓW >> Scenografia jarmarków nawiązuje do chrześcijańskiej bożonarodzeniowej tradycji. Stragany uginające się od różnorodnych towarów są rozstawiane na staromiejskich placach w otoczeniu stylowych kamienic, zabytkowych kościołów, zamków, imponujących murów obronnych. Zazwyczaj z daleka widać ogromną, pięknie oświetloną choinkę, ustawioną w centralnym miejscu placu. Często pod jej opiekuńczymi gałęziami odnajdziemy bożonarodzeniową szopkę. W radosny nastrój wprowadza nas bogactwo asortymentu oferowanego na sprzedaż na 200–300 straganach. Przeważają ozdoby choinkowe, artykuły dekoracyjne, zabawki, dziadki do orzechów *(Nußknacker)*, wyroby rękodzielnicze, książki, drobna biżuteria. Wśród produktów spożywczych najwięcej jest pierników o wymyślnych kształtach *(Pfefferkuchen)*, owocowych ciast, słodkich prażonych migdałów, kandyzowanych bakalii oraz owoców w czekoladzie.

Nad straganami unoszą się zapachy przygotowywanych na gorąco potraw: kiełbasek *(Bratwurst)* i wieprzowiny z grilla, placków ziemniaczanych. Do tego obowiązkowo – korzenne grzane wino *(Glühwein)*. Z głośników słychać nastrojowe kolędy. Nad placem góruje ogromna karuzela. 6 grudnia wszystkie jarmarki odwiedza święty Mikołaj, na którego wizytę czekają licznie zgromadzone dzieci.

SPECIALTIES OF THE FAIRS >> The scenography of the fairs refers to the Christian Christmas tradition. Stalls full of various products are set up in the old town squares surrounded by stylish tenement houses, historic churches, castles and imposing fortification walls. A beautifully lit up Christmas tree, placed in the middle of the square can be seen from afar. Usually under its protective branches we will find the Christmas nativity scene. We get into a happy mood with the wealth of goods for sale at 200–300 stalls. Christmas decorations dominate, as well as other decorations, toys, nutcrackers, handy crafts, books and jewellery. Among the food products Pfefferkuchen gingerbread tops the list with its creative shapes, fruit cakes, sweet roasted almonds, crystalised fruit and chocolate coated fruit.

The smell of hot dishes rises above the stalls, such as grilled Bratwurst sausages and pork, and potato pancakes. And with that Glühwein mulled wine is obligatory. Christmas carols can be heard from the speakers. And above the fair square one can see a huge carousel. St. Nicholas visits the fair on 6 December for whom a crowd of children have been waiting all year.

Zimowa panorama Heidelbergu z górującym nad miastem zamkiem / Heidelberg's winter panorama with the castle towering over the city

NAJCIEKAWSZE JARMARKI >> Każdy jarmark ma swoją specyfikę wynikającą z lokalnych tradycji. Największym powodzeniem cieszy się Christkindlmarkt w **NORYMBERDZE** organizowany od prawie 400 lat na głównym rynku miasta. Każdego roku jarmark bożonarodzeniowy numer 1 (taki tytuł nadała mu Niemiecka Centrala Turystyki) odwiedza ponad 2 miliony turystów. Powodów takiej popularności jest wiele. Należą do nich na pewno kulinarne specjały. Tylko tutaj skosztujemy norymberskich pierników, do wyrobu których są używane luksusowe przyprawy zapewniające wyjątkowy smak i aromat. Miejscowi cukiernicy mieli do nich dostęp, ponieważ miasto leżało przy dużym szlaku handlowym. Niezwykle oryginalny smak ma też pikantny imbirowy chleb, nazywany *Lebkuchen*. Na uwagę smakoszy zasługują tradycyjne norymberskie kiełbaski *(Nürnberger Rostbratwürste)*, wyjątkowo krótkie i cienkie, dlatego sprzedawane są w porcjach po 4–12. Ich nazwa i skład zostały zastrzeżone jako lokalny produkt. Podawane są prosto z grilla z lekko kiszoną kapustą. Do tego wybornie smakuje jęczmienne piwo.

Na pamiątkę zaś warto kupić figurki przedstawiające śliwkowych ludzi *(Nürnberger Zwetschgenmännle)* wykonane tylko z suszonych śliwek (w klasycznej wersji) lub z orzechów (gło-

MOST INTERESTING FAIRS >> Every fair is very specific due to is local traditions. The most popular is the Christkindlmarkt in **NUREMBERG** organised for nearly 400 years in the main market square. It is visited by more than 2 million tourists every year, and the German Tourist Centre has named it the number 1 Christmas fair. There are many reasons for its popularity. Culinary specialties are definitely among them. It is only here that we can try the Nuremberg gingerbreads, which are made with luxury spices, ensuring a unique taste and aroma. The local confectioners had access to them because the city is located on a big trade route. A spicy ginger bread, called Lebkuchen, also has an original taste. Gourmets should try the traditional Nuremberg Rostbratwurste sausages, which are usually short and thin, and hence generally sold in portions of 4–12 pieces. Its name and ingredients are protected under the local product label. They are served straight from the grill with lightly pickled cabbage. Barley beer tastes great with it.

It is worth buying the Nürnberger Zwetschgenmännle figurines representing plum people made only from prunes in its classical

Kojarzące się ze świętami dziadki do orzechów królują na straganach / Nutcrackers always associated with Christmas take pride of place at stalls

wa) i figi (korpus). Kukiełki są przebrane m.in. za rycerzy, krasnali, kominiarzy, górników. Przypisuje się im opiekuńczą moc i podczas świąt umieszcza w oknach.
Jarmarkowi patronuje anioł-kobieta *(Rauschgoldengel)* z koroną na głowie, w stroju z karbowanej pozłacanej blachy. Według legendy figurę stworzył tutejszy rzemieślnik, któremu przyśniła się zmarła córka pod postacią anioła. Miasto ma też swojego żywego anioła, tę zaszczytną funkcję sprawuje wybierana co dwa lata nastoletnia złotowłosa dziewczyna. To ona otwiera jarmark i dba o niepowtarzalną, miłą atmosferę, dlatego codziennie przechadza się pośród stoisk.
Christkindlmarkt w Norymberdze jest nazywany „Miasteczkiem z drewna i sukna". Wyróżnia go również duża liczba stoisk z krajów partnerskich. Polskę prezentują firmy z Krakowa.
25 listopada–24 grudnia 2011 r.
www.christkindlesmarkt.de

FRANKFURT NAD MENEM słynie z najstarszego i największego jarmarku bożonarodzeniowego w Niemczech (odwiedza go około 3 milionów ludzi). Odbywa się w samym centrum starego miasta, na rynku zwanym Römerberg i przyległych uliczkach. Jego znakiem rozpoznawczym jest bardzo wysoka, 30-metrowa choinka obecna w miejscowej tradycji od początku XIX w., kiedy zaczęła pełnić funkcję symbolu świąt Bożego Narodzenia. Na 200 stoiskach oferujących przysmaki kulinarne, ozdoby choinkowe i wiele innych ciekawych przedmiotów, każdy znajdzie coś atrakcyjnego. Turyści mogą skorzystać z oferty pn. „Grzane wino, opowieści i ciasto", która pozwala poznać smak tutejszych specjałów, tj. ciasta z marcepana oraz gorącego wina z jabłek. W dobry nastrój wprawiają kupujących liczne koncerty z kolędami, w tym na trąbkę przed ołtarzem w kościele św. Mikołaja, i muzyką wybijaną przez dzwony.
23 listopada–22 grudnia 2011 r.
www.frankfurt-tourismus.de

version, or the head from nuts and the body from a fig. The little puppets are dressed as knights, dwarfs, chimney sweeps and miners. They are considered to have protective powers and during Christmas time they are placed in windows.
The Rauschgoldengel female angel, with a crown on her head and an outfit made of gold plated corrugated metal sheet, is patron of the fair. According to legend, the figurine was designed by a local craftsman, whose deceased daughter came to him in his sleep in the form of an angel. The city also has its live angel and that illustrious title is bestowed on a golden-haired teenager chosen biannually. It is she who opens the fair and ensures that there is a unique and pleasant atmosphere, and that is why she wonders around the stalls everyday. Christkindlmarkt in Nuremberg is called a "town made of wood and cloth". It also has many stalls from partner countries. Poland is represented by companies from Krakow.
25 November–24 December 2011
www.christkindlmark.de

FRANKFURT AM MAIN is famous for the biggest and oldest Christmas fair in Germany. About 3 million people visit it. It is held in the very centre of the old town, at the Römerber matient market and on adjoining streets. Its hallmark is a very high 30 m Christmas tree, which is a tradition since the 19th century when it became the Christmas symbol.
Everyone will find something attractive on 200 stalls offering culinary delicacies, Christmas decorations and many interesting objects. Tourists can take part in the "Mulled wine, story telling and cake" event, which helps to find out about the local specialties, that is marzipan cakes and hot wine from apples.
Numerous concerts with Christmas carols are very enjoyable, including the trumpet concert at the St.Nicholas church alter and music played on the church bells.
23 November–22 December 2011
www.frankfurt-tourismus.de

Fot.: Frankfurt am Main Tourismus+Congress GmbH,Heidelberg Marketing GmbH, Stadt Nürnberg, Wiesbaden Marketing

Z zabytkową, malowniczą architekturą **HEIDELBERGU** zdominowaną przez zamek, doskonale komponuje się sceneria Weihnachtsmarkt. Jarmark odbywający się na 5 historycznych placach, z których najważniejszych jest plac Uniwersytecki, oferuje wiele atrakcji. Oprócz bogatego asortymentu towarów sprzedawanych na 140 straganach czekają na nas 100-letnia karuzela i lodowisko „Boże Narodzenie na lodzie". Nie mniej imponujący jest program kulturalny, na który składają się koncerty kolęd, widowiska muzyczne i spektakle teatralne. Jarmark jest tłumnie odwiedzany przez turystów zagranicznych, głównie z Azji. Z myślą o nich organizatorzy przygotowali rabatową ofertę „Zimowe marzenie". Jarmark otworzy Dzieciątko Jezus 23 istopada.
23 listopada–22 grudnia 2011 r.
www.heidelberg-marketing.de

Weihnachtsmarkt w **WIESBADEN** w tym roku będzie odbywał się po raz 10. Jarmark harmonizuje z zabytkową zabudową miasta, na którą składają się: zamek, ratusz i kościół. Spośród innych jarmarków wyróżnia się szczególnie piękną scenerią. Na teren handlowy prowadzą cztery bramy w kształcie lilii (10 m wysokości i 12 metrów szerokości), nawiązujące do herbu miasta. Według legendy, jedną lilię otrzymał król Chlodwig I od anioła i dlatego od 1179 r. kwiat ten jest uznawany za symbol władzy królewskiej. Dodatkowymi elementami dekoracyjnymi są: przypominający niebo dach z iluminacjami, ozdobne gwiazdy i specjalnie zaprojektowane stoiska w kolorach niebieskim i złotym, obecnych również w herbie. Świąteczną oprawę tworzą też bogato zdobiona 20-metrowa choinka i szopka, w której drewniane figury są naturalnej wielkości. Dodatkową atrakcją są karuzele, kolejka dla dzieci i lodowisko „Epoka lodu".
22 listopada–23 grudnia 2011 r.
www.wiesbaden.de

The scene of the Weihnachtsmarkt Fair in **HEIDELBERG** fits very well into the historic and picturesque architecture of Heidelberg. It is held in 5 historic squares, of which the most important University Square offers many attractions. Apart from a wide assortment of products sold on 140 stalls there is also a 100-year old carousel and "Christmas on ice" skating rink. The cultural program is no less imposing, which includes Christmas carol concerts, musical shows and theatrical performances. Huge crowds of foreign tourists visit the fair, mainly from Asia. With them in mind, the organisers have prepared a "Winter delight" discounted offer. The Fair will be opened by Baby Jesus on 23 November.
23 November–22 December 2011
www.heidelberg-marketing.de

Weihnachtsmark in **WIESBADEN** is relatively young, as this year it will be held for the 10th time. Unlike the other fairs it is set in among beautiful scenery. Four gates in the shape of a lily, that refers to the town's coat of arms, lead to the market. According to legend King Chlodwig got one lily from an angel and that is why since 1179 the flower is recognised at the symbol of royal power. The size of the gates is imposing – 10 m high and 12 m in width. Additional decorative elements include the roof with illuminations reminiscent of the sky, decorative stars and especially designed stalls in blue and gold colours, which are also present in the coat of arms. The Christmas atmosphere is enhanced with a lavishly decorated 10 m Christmas tree and nativity scene, where the wooden figures are life-size.
The fair is in harmony with the town's historic buildings, which include a castle, town hall and a church A carousel, a rail for children and "Ice epoch" skating rink are added attractions. The cultural events are aimed people of various age groups.
22 November–23 December 2011
www.wiesbaden.de

Paweł Wroński

St. Martin's wines

Wina świętego Marcina

Republika Czeska

11 listopada,11 minut po godzinie 11, Czesi odkorkują świętomarcińskie wina. Tradycja hucznego jesiennego świętowania, podobnie jak w całej Europie, liczy się tu w stuleciach. Od siedmiu lat w marketingowych kampaniach akcent kładzie się na degustacje młodych win. Inspiracja francuskim beaujolais jest oczywista.

W winiarskich regionach, a więc przede wszystkim w południowych Morawach, gdzie rozciąga się 96 proc. czeskich winnic, dzień świętego Marcina zamienia się w barwny festiwal (Svatomartinské slavnosti). Przez winiarskie miejscowości przeciągają wówczas wojskowe oddziały w historycznych uniformach, inscenizowane są spektakularne potyczki. Towarzyszy im huk karabinowych wystrzałów i armatnich salw. W odróżnieniu jednak od nieco wcześniejszych winobrań przy świętomarcińskim winie bawią się całe Czechy. Restauracje, zwłaszcza te usytuowane w najruchliwszych turystycznych centrach: w Pradze, Czeskim Krumlowie, Karlowych Warach i Brnie, przygotowują z tej okazji specjalne menu. Królują dania z gęsi i specyficzne desery – świętomarcińskie kołacze, podkowy. Najważniejsze są jednak wina – pierwsze, jakie uzyskano z winogron zebranych w zakończonym właśnie sezonie. Są świeże. Charakteryzują się owocowym smakiem. Mogą zawierać małe ilości dwutlenku węgla, który będzie powodować delikatne musowanie trunku. Wyśmienicie smakują z regionalnymi potrawami. Wino czerwone dobrze komponuje się z pieczoną gęsią podawaną z czerwoną i białą kapustą, knedlikiem i placuszkami ziemniaczanymi. Białe i różowe serwuje się do faszerowanego drobiu. Proponowane menu kosztuje ok. 250 czeskich koron.

On 11 November at 11 minutes past 11 the Czechs will uncork St. Martin's wines. The tradition of lively autumn celebrations similarly as throughout Europe, is hundreds of years old. Since seven years ago, marketing campaigns particularly stress the tasting of young wines. Inspiration from the French Beaujolais is obvious.

The St. Martin's Day changes into a colourful festival in the wine regions, that is especially in South Morava, where there are 96 per cent of Czech vineyards. During that day military units in historic uniforms pass through the areas, and spectacular skirmishes are re-enacted. They are accompanied by the noise of rifle shooting and cannon salvos. In contrast with somewhat earlier wine pickings, the entire Czech Republic enjoys itself with the St. Martin's wine. Restaurants, especially those located in the busiest tourist centres in Prague, Czech Krumlov, Karlovy Vary and Brno prepare special menus for the occasion. Goose dishes and special deserts, such as St. Martin's round and horseshoe cakes dominate. But wine is most important, the first obtained from grapes picked at the end of this season. They are young. They have a characteristic fruity taste. They may contain small amounts of carbon dioxide, which will make the wine delicately sparkling. It tastes good with regional dishes. Red wine goes well with roast goose served with red and white cabbage, knedlik and potato pancakes. White and rose wines iare served with stuffed poultry. Suggested menu costs about 250 Czech Koruna.

Fot.: source – Fotolia.com

OD POGODY... >> Niegdyś dzień św. Marcina poprzedzał okres adwentu – czterdziestodniowego postu przed Bożym Narodzeniem. Biorąc za omen sygnały przyrody, wróżono, jaka będzie nadchodząca zima. Podobnie bowiem jak u nas, w Czechach panowało przekonanie, że św. Marcin „přijíždí na bílém koni" (przyjeżdża na białym koniu) i nawet

STARTING WITH THE WEATHER >> Once upon a time St. Martin's Day preceded the advent period, the 40-day fast before Christmas. Taking weather signs as the omen, people used to foretell the severity of the forthcoming winter. Similarly as in Poland, the Czechs believed that St. Martin comes on a white horse and even if snow did not fall, one should expect it any moment. Today, the special day is not without folkloric elements, and is the culmination of

Młode wina do końca roku sprzedaje się w sklepach, winotekach i restauracjach / Young wines are sold in shops, wine bars and restaurants till the end of the year

jeśli śnieg nie spadł, należało się go lada moment spodziewać. Dziś, niepozbawione folklorystycznych elementów święto jest kulminacją długiego ciągu imprez. Zapoczątkowuje je hucznie celebrowane sierpniowe i wrześniowe winobranie. Potem, przynajmniej przez miesiąc, leje się *burčák* – napój z fermentujących winogron. Choć winem jeszcze nie jest, podnieca pojawiającym się w nim alkoholem, pieści słodyczą łatwo wyczuwalnych cukrów, orzeźwia lekko cierpkim smakiem. Gdy proces fermentacji się zakończy, przychodzi czas na młode wina. Ich premiera ma miejsce właśnie w dniu poświęconym rzymskiemu legioniście, który podzielił się swym płaszczem z nagim żebrakiem i którego atrybutem jest gęś.

Młode wina odgrywają rolę papierka lakmusowego. Na podstawie ich bukietu i smaku ocenia się, czy sezon był udany. Spekuluje się także, czy trunki wytworzone z zebranych niedawno winogron podbiją rynek. Młode wina – białe, różowe i czerwone – sprzedaje się w sklepach, winotekach i lokalach gastronomicznych jeszcze do końca roku. Wszyscy jednak wiedzą, że najlepiej smakują w tym jednym, szczególnym dniu. Krótkotrwałą zjawiskowość świętomarcińskich win podkreślają zresztą stosowane coraz częściej zakrętki zamiast naturalnych korków. „Takie zamknięcia są dopuszczalne i potrafią zachować wysoką jakość win" – uspokaja Marek Babisz, główny sommelier Narodowego Centrum Winiarskiego. Ponadto są zgodne ze światowym, proekologicznym trendem.

a long string of shows and events. It starts with grand celebrations of the August and September vintage. Then, at least for a month burčák, a beverage of still fermenting grapes is freely served. Even though it's not yet a wine, it stimulates with its traces of alcohol, it caresses with the sweetness of easily detectable sugars, and refreshes with its slightly tarty taste. When the fermentation process finishes it is time for the young wines. Its premiere takes place on the day devoted to the Roman legionnaire, who shared his coat with a naked beggar, and whose attribute is a goose.

Young wines are a litmus test. Their bouquet and taste determines whether it was a good season. And there is speculation whether beverages made from the grapes recently picked will be a hit on the market. Young wines – white, rose and red – are sold in shops, wine bars and restaurants till the end of the year. Although, everyone knows that they taste best on this one special day. The short -life nature of the St. Martin wines is further stressed by the more frequent use of screw tops instead of natural corks. "Such stoppers are allowable and can maintain a high quality of wine", explains Marek Babisz, the chief sommelier of the State Wine centre. Furthermore, they are in keeping with the world pre-ecological trends. Allowing the St. Martin wines on the market is a sign of the changes occurring in the Czech wine industry – fast commercialisation, but also an

Fot.: z arch. Czechtourism

W zamku w Valticach znajduje sie Narodowe Centrum Winiarstwa
The State Wine Centre is located in the castle in Vatlice

Dopuszczenie na rynek świętomarcińskich win jest znakiem przemian zachodzących w czeskim winiarstwie. Szybkiej komercjalizacji, ale także rosnącej dbałości o jakość win. Pojawienie się tego wina jest obwarowane szeregiem sprecyzowanych i rygorystycznie egzekwowanych zasad. Wino świętomarcińskie to znak handlowy, marka, której właścicielem jest krajowy Fundusz Winiarski (Vinařský fond). Fundusz udziela zgody na produkcję młodego wina niczym licencji. W efekcie wina te mają na etykiecie własne, specyficzne logo – wizerunek świętego na koniu. Na sklepowych półkach wyróżniają je także jednolite kapturki na szyjkach. Producenci kapturków są zobowiązani dostarczać poszczególnym winiarzom tylko tyle kapturków, ile butelek świętomarcińskiego wolno im wypuścić. Obowiązkowo podawany jest rocznik i nazwa: Svatomartinské vino. Wydanie zgody poprzedza ocena dostarczanych przez winiarzy próbek. Odbywa się ona każdego roku pod koniec października w Narodowym Centrum Winiarskim (Národní vinařské centrum) w Valticach w południowych Morawach. Na podstawie oceny profesjonalnych degustatorów Fundusz Winiarski nie tylko określa dopuszczalne ilości butelek, ale orientuje się również, kto, ile i jakich win świętomarcińskich dostarcza na rynek. W 2010 r. pojawiło się 1.750.000 butelek takiego wina od 90 firm winiarskich, aż o 50 proc. więcej niż rok wcześniej. Co ciekawe, w ubiegłym roku otwarto świętomarcińskie wina pierwszy raz za granicą. W Bratysławie oraz w Tokio. Królowały Müller Thurgau i Svatovavřinecké. Sporo było także win ze szczepów Modrý Portugal i Muškát Moravský. Zdecydowanie przeważały trunki jednogatunkowe, ale zdarzały się propozycje *cuvée*, czyli win produkowanych z kilku rodzajów winogron. Ponieważ czeski rynek dobrze przyjął wina świętomarcińskie, każdego roku fundusz udziela więcej licencji. Może więc w bieżącym roku liczba młodych win przekroczy dwa miliony butelek.

Fot.: Aleš Nowák, Profotokris – Fotolia.com

increase in caring about the quality of wines. A number of specific and rigorously executed rules qualify the appearance of St. Martin wines on the market. The St. Martin wine is a trademark, owned by the national Wine Fund. The Fund gives permission for the production of young wines which is a form of a licence. In effect, St. Martin wines have their own specific logo on the label, the picture of the saint on a horse. They are also distinguishable on shop shelves by the uniform bottleneck wraps. Wrap producers are obliged to provide individual vineyards with the number of wraps to correspond with the number of St. Martin wine bottles they are allowed to issue. It is obligatory to provide the year and name: Svatomartinské vino. The issue of permits is preceded by the provision of samples by the winemakers. It takes place every year at the end of October in the State Wine Centre in Valtice in South Moravia. Based on professional wine tasters' recmmendations, the Wine Fund not only determines the number of bottles allowed to be put on the market, but also knows who, the quantity and which St. Martin wines go on the market. In 2010, more than 1,750,000 bottles of this wine appeared on the market, 50 % more than in the previous year. The interesting thing is that St. Martin wines were issued abroad for the fist time last year. In Bratislava and Tokyo. The top brands were Müller Thurgau and Svatovavřinecké. There was also lots of wine from the Modrý Portugal i Muškát Moravský grafts. Single grape beverages predominated, but there were also some cuvée, that is wine produced from several types of grapes. Because the Czech market took well to the St. Martin wines, the number of young wines will exceed two million bottles this year.

GETTING AWARDS>> Meeting the rigours of quality control serves the winemakers well, because as Jaroslav

Piwnica winiarska w Valticach / Wine cellar in Vatlice

W dniu św. Marcina młode wino smakuje najlepiej
Young wine tastes best on St. Martin's Day

... DO NAGRODY >> Podporządkowanie się rygorom opłaca się winiarzom, bo jak skomentował to zjawisko Jaroslav Machovec, dyrektor Funduszu Winiarskiego: „Konsumenci nauczyli się odbierać wina świętomarcińskie jako jakościowe (...) Wielu ludzi, pijąc z przyjemnością świeże wina, odnajduje drogę do konsumpcji win morawskich i czeskich w ogóle". O rosnącej sławie win produkowanych przez naszych południowo-zachodnich sąsiadów świadczą nagrody z prestiżowych wystaw i konkursów winiarskich. Tylko w bieżącym roku z San Francisco Czesi przywieźli tytuł najlepszego Savignon oraz 79 medali. W Luksemburgu czeskie wina zdobyły aż 21 medali, a Josef Valihrach otrzymał złoty medal za Chardonnay z 2007 r. Podczas Weinparade w dolnoaustriackim Poysdorf morawscy i czescy producenci zdobyli aż 75 złotych i 94 srebrne medale, a kilka najwyżej ocenionych win otrzymało liczącą się w winiarskim świecie nagrodę – Puchar Bakchusa. I wreszcie, na prestiżowej międzynarodowej wystawie win „Decanter World Wine Awards" w Londynie, wyróżnienia uzyskało aż 12 z 18 zgłoszonych czerwonych win z Moraw. W 2011 r. Morawy wprowadzają, zgodny ze światowym standardem, system apelacyjny. We wspomagających to przedsięwzięcie kampaniach promocyjnych świętomarcińskie wina są niczym legioniści awangardy, z czasów, gdy patron listopadowego święta sam był jeszcze żołnierzem.

Machovec, director of the Wine Fund said "Consumers have learnt to accept St. Martin wines as a quality wine (...) Many people drinking young wines with pleasure find their way to consuming Moravian and Czech wines in general". The awards won at prestige wine exhibitions and competitions are an indication of the growing popularity of wines produced by our south-western neighbours. This year the Czechs brought the title of the best Souvignon and 21 medals from San Francisco. In Luxemburg the Czech wines got 21 medals, and Josef Valihrach won a gold medal for a Chardonnay from 2007. During the Weinparade in the lower Austrian Pysdorf Moravian and Czech producers won 75 gold and 94 silver medals, and some wines with the highest marks were given the world renowned Bakchus Cup. And finally, at the prestigious "Decanter World Wine Awards" wine exhibition in London, 12 of 18 lodged wines from Moravia were given honourable mentions. In 2011 Moravia is introducing an appeal system according to world standards. In promotional campaigns supporting this endeavour the St. Martin wines are legionnaires in the vanguard, from the times when the patron of the November celebrations was himself still a soldier.

The most lively St. Martin wine fairs:
Svatomartinská vína – Čejkovice (okr. Hodonín)
Košt Svatomartinských vín v Moravské Vinotéce – Brno
Slavnost Svatomartinských vín – Karlštejn
Svatomartinské víno ve Valtickém Podzemí – Valtice
Svěcení mladých vín – Valtice
Svatomartinská vína v Domě Vína – Jablonec nad Nisou
Žehnání Svatomartinského vína – Uherské Hradiště
Svěcení vína ročníku 2011 – Mikulov
Vítání mladých Svatomartinských vín na Vltavě – Prague

A full list of events organised on that day:
www.wineofczechrepublic.cz

Fot.: Konstantin Sutyagin - Fotolia.com

Najhuczniejsze świętomarcińskie fety winne:
Svatomartinská vína – Čejkovice (okr. Hodonín)
Košt Svatomartinských vín v Moravské Vinotéce – Brno
Slavnost Svatomartinských vín – Karlštejn
Svatomartinské víno ve Valtickém Podzemí – Valtice
Svěcení mladých vín – Valtice
Svatomartinská vína v Domě Vína – Jablonec nad Nisou
Žehnání Svatomartinského vína – Uherské Hradiště
Svěcení vína ročníku 2011 – Mikulov
Vítání mladých Svatomartinských vín na Vltavě – Praga

Pełna lista imprez odbywających się w tym dniu na: www.wineofczechrepublic.cz

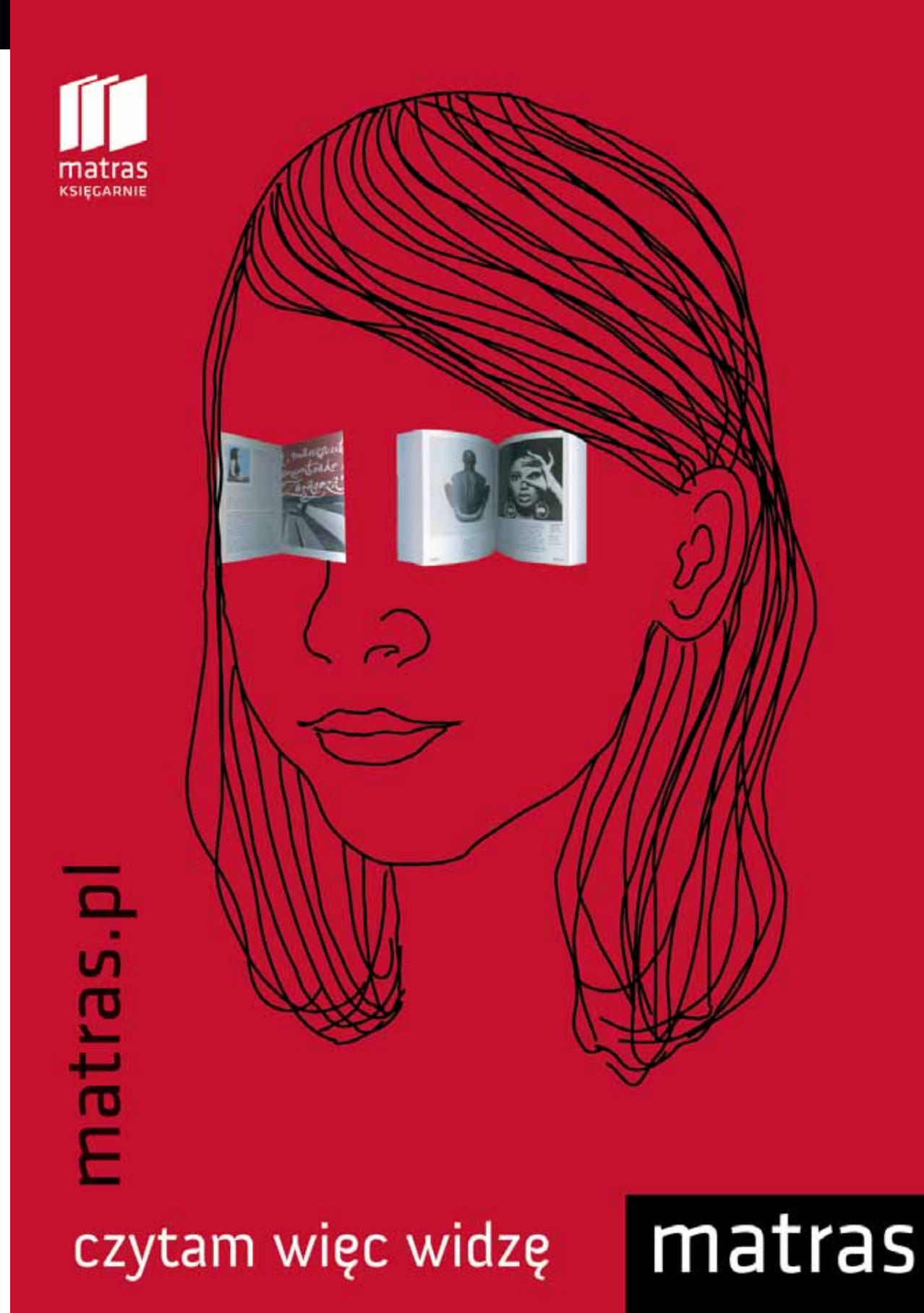

Barbara Jampolska-Wasiak

Kulturalna jesień w stolicy

CULTURAL AUTUMN IN WARSAW

Jesienna aura rzadko zachęca do wyjścia. Jednak w Warszawie w październiku i listopadzie trudno będzie usiedzieć w domu, nawet w najgorszą pluchę.

One rarely feels like going out in autumn. However, it will be difficult to stay at home during October and November in Warsaw, even during the most inclement weather.

Wydarzeń kulturalnych i naukowych nie zabraknie przez całą jesień. Można pogłębiać wiedzę, przeprowadzać eksperymenty, wyszaleć się na koncercie lub obejrzeć ambitny film.

NAUKOWO >> Centrum Nauki Kopernik (na zdjęciu powyżej) to miejsce odwiedzane przez całe rodziny, a wiek żądnych wiedzy nie gra roli. Wszystkich eksperymentatorów z pewnością ucieszy informacja, że już 18 października zostanie otwarte pierwsze z czterech nowych laboratoriów – chemiczne. 15 listopada ofertę centrum uzupełni laboratorium biologiczne, 7 grudnia – fizyczne, 16 grudnia zaś – pracownia robotyczna. Oprócz tego w każdy weekend w centrum odbywają się Warsztaty Familijne pod tytułem „Skąd się bierze prąd w gniazdku" (uwaga – liczba miejsc ograniczona, zapisy zaczynają się w poniedziałki poprzedzające zajęcia), a 26 października odbędzie się IV debata z cyklu „Uwolnij myślenie".

MUZYCZNIE >> Jesień obsypała wieloma propozycjami wielbicieli muzyki. Już 19 października w Stodole wystąpi zespół Happy Sad promujący swój nowy album „Zadyszka". Jednym z zaproszonych gości będzie Czesław Mozil. Goszcząc w Stodole, warto przy okazji zakupić bilet na koncert Katarzyny Nosowskiej (10 listopada). Natomiast w Sali Kongresowej (23 października) posłuchamy na żywo największych przebojów Ryszarda Rynkowskiego. Jesienią polskie sceny rozbłysną gwiazdami – tymi międzynarodowymi. W listopadzie długie wieczory uprzyjemnią nam m.in. Gordon Haskell (3, Sala Kongresowa), Zaz – znana z przeboju „Je veux" (8, Klub Palladium), Lenny Kravitz (9, Torwar), Jean-Michel Jarre (14, Torwar) i Elvis Costello (15, Sala Kongresowa). Wielbicielom jazzu z pewnością nie trzeba reklamować muzycznej uczty w klubie Hemisphere, gdzie od września trwa Bednarska & Calisia Jazz Nights.

There will be heaps of cultural and scientific events throughout the entire autumn. One can increase one's knowledge, conduct experiments, rage at a concert or watch an ambitious movie.

SCIENTIFICALLY >> The Copernicus Science Centre is a place visited by whole families, and age is of no consequence in acquiring knowledge. All the experimenters will no doubt be happy to know that the chemistry laboratory, the first of four new laboratories will be open from 18 October. The biology lab will open on 15 November, the physics lab and robotics workshop on 7 and 16 December. Apart from that, every weekend there are Family Workshops, called "Where does electricity come from in the power point" (attention, number of places is limited, bookings taken on Mondays prior to the workshop), and the 4th debate from the series "Free your thinking" will be held on 26 October.

MUSICALLY >> Autumn is full of suggestions for music lovers. On 19 October the Happy Sad group promoting their new album "Zadyszka" will perform in the in Stodoła Club. Czesław Mozil will be one of the special guests. While at the Stodoła Club, it's worth buying a ticket to Katarzyna Nosowska's concert on 10 November. Whereas, on 23 October at the Kongresowa Hall we'll hear live Ryszard Rynkowski's greatest hits. In autumn, the stage will glitter with international stars. The evenings will be made more enjoyable by Gordon Haskell on 3 Nov. at Kongresowa Hall, Zaz, known from the "Je veux" hit, on 8 Nov. at Palladium Club, Lenny Kravitz on 9 Nov. on Torwar, Jean Michael Jarre on 14 Nov. on Torwar and Elvis Costello on 15 Nov. in Kongresowa Hall. Jazz lovers probably don't need to be told about the music treat in the Hemisphere Club, where Bednarska&Calisia Jazz Nights are being held since September.

FILMOWO >> Już 20 października Kino.Lab zaprasza na piąty Festiwal Filmowy Pięć Smaków prezentujący dokonania filmowców z Azji. Niespełna dwa tygodnie później rozpoczyna się 9. Warszawski Festiwal Filmów o Tematyce Żydowskiej – dedykowany Agnieszce Holland – na projekcje zapraszają Kinoteka i Świt. Również w listopadzie startuje 5. już edycja Festiwalu Filmów Rosyjskich Sputnik Nad Wisłą. Kinomani nie mogą przegapić dwóch filmowych wydarzeń na Bródnie. 21 października w kinie Świt odbędzie się przegląd nowego kina rumuńskiego ostatniej dekady. Niedługo później – od 5 do 13 listopada – w tym samym kinie w ramach projektu „Bródno kocha kino" podczas przeglądu filmów Ingmara Bergmana przypomnimy sobie 11 filmów szwedzkiego mistrza.

WITH FILM >> Kino.Lab invites to the 5th Five Tastes Film Festival presenting Asian filmmakers' works on 20 October. Nearly two weeks later Kinoteka and Świt welcome movie buffs to the 9th Warsaw Film Festival with Jewish Themes dedicated to Agnieszka Holland. Also in October the 5th edition of the Festival of Russian Sputnik by the Vistula is being held. Film buffs cannot miss two film events in Bródno. On 21 October in Świt cinema there will be a preview of Romanian cinema from the last decade. A while later, from 5 to 13 November in the same cinema, as part of the "Bródno loves cinema" project during Ingmar Bergman's film review we can see 11 films by the Swedish master.

TANECZNIE >> A jeśli się okaże, że ani muzyka, ani doświadczenia, ani nawet filmy nie są w stanie poprawić humoru, zawsze można się wybrać na Międzynarodowy Festiwal Salsy. Na kilka dni (11–13 listopada) klub studencki Stodoła zapłonie gorącymi rytmami!

WITH DANCE >> And if it turns out that neither music, experiments, nor films are able to improve your mood, you can always go to the International Salsa Festival. From 11 to 13 November the student Stodoła Club will be on fire with hot rhythms!

Fot.: arch. Centrum Nauki Kopernik, D.Olendzka

Paweł Wroński

Transgraniczne smakowanie

TASTE OF TRANS-BORDER SKI REGIONS

Zima zbliża się wielkimi krokami. Większość z nas kojarzy ten okres z białym szaleństwem, aktywnym wypoczynkiem, słońcem śniegiem zalegającym górskie stoki...

Wybór narciarskiej stacji uzależniamy od długości i zróżnicowania tras, o cenach nie wspominając. Myślimy przede wszystkim, że zażyjemy trochę ruchu i będziemy podziwiać krajobrazy. To jasne; z tras i snowparków roztaczają się zazwyczaj spektakularne widoki. Klasycznego zwiedzania raczej nie przewidujemy. A jednak będziemy zwiedzać i poznawać. Od najlepszej strony! Przez pryzmat stołu, za którym zasiadamy z apetytem po kilku godzinach spędzonych na świeżym powietrzu. W menu jak w zwierciadle odbijają się zalety i wady miejsca wypoczynku. Szczególne są pod tym względem regiony transgraniczne. Ich kultura jest najbogatsza, a kuchnia – najsmaczniejsza.

BRAMY SŁOŃCA

Les Portes du Soleil obejmuje 14 stacji rozrzuconych po francuskiej i szwajcarskiej stronie granicy. Są połączone wyciągami, dzięki czemu można korzystać z 650 km tras, licznych snowparków oraz nieograniczonych niemal terenów do jazdy pozatrasowej (freeride jest możliwy tylko wtedy, gdy nie ma zagrożenia lawinowego). Owszem, widać stąd Mont Blanc, ale tereny narciarskie rozlokowane są na umiarkowanych wysokościach, znacznie poniżej 3 tys. metrów. Klimat nie jest więc zbyt srogi, a na zalesionych odcinkach nie wieje i nie sypie w oczy śniegiem.

Dobrym rozwiązaniem jest zoning. Trasy wokół każdej stacji są pogrupowane pod względem trudności. Nie, nie są takie same. W każdej strefie dominują jedynie trasy konkretnego poziomu, przez co narciarze o różnych umiejętnościach nie są skazani na swoje towarzystwo. Podnoszący zaś kwalifikacje mogą bez trudu przenieść się do sąsiedniego sektora, by podejmować trudniejsze wyzwania. Jak wszędzie w Alpach roi się od restauracji – górskich szałasów, oferujących dania regionalne i nowoczesnych lokali, nierzadko z daniami międzynarodowej kuchni albo z kreatywnymi, niebanalnymi propozycjami. Przeglądając już pierwsze menu, zorientujemy się, że nikt tu nie traci czasu na bezprzedmiotowe spory, czy fondue wywodzi się z Francji, czy ze Szwajcarii. Cały wysiłek jest skierowany na przygotowanie dań jak najlepiej. Konkuruje się jakością. Tutejsze menu to prawdziwy festiwal dań bazujących na doskonałych serach. Podawane na ciepło zna-

We usually choose ski resorts for their length and variety of slopes, not to mention price. First of all, we want to get some exercise and forget our problems.

We will admire landscapes. That is obvious; usually spectacular views can be seen from slopes and snowparks. However, we don't expect classical tourism. And yet we will be sightseeing and getting to know the place. Its best side of course! Through the prism of a table, at which we sit with an appetite after several hours in the fresh air. Not a bad recipe, because as in a mirror the merits and drawbacks of the region are reflected in the menu. This is particularly so in regard to the trans-border regions. Their culture is the richest, and their cuisine the tastiest.

GATES OF THE SUN

Les Portes du Soleil includes 14 resorts scattered on the French and Swiss side. They are linked by lifts in such a way that one can ski on 650 km of slopes, numerous snowparks and almost unlimited number non-designated ski areas. Of course freerides are possible only when there is no danger of avalanches. Of course, Mont Blanc can be seen from here, although the ski areas are spread out on moderate heights, much below 3,000 m. So the climate is not so harsh, in the forested areas it is not windy and you don't get snow in your face. Zoning is a characteristic solution. Slopes around each resort are grouped according to level of difficulty. No, they're not all the same. A particular level dominates each zone, hence skiers with different skill levels do not have to ski in the one area. Those improving their skills can easily move to the neighbouring sector to meet greater challenges. As everywhere in the Alps, restaurants abound – mountain chalets offering regional dishes and modern establishments often with international cuisine and with creative interesting suggestions. Even looking at the first menu it is obvious that nobody wastes time on petty disputes whether the fondue comes from France or Switzerland. All the effort goes into the preparation of exquisite dishes. They compete for quality. The local menu is a real festival of dishes based on excellent cheeses. Served warm they are great at repairing the energy weakened on the slopes. Pancakes, which in the French speaking

Fot.: Myrfille MLB - Fotolia.com

REKLAMA

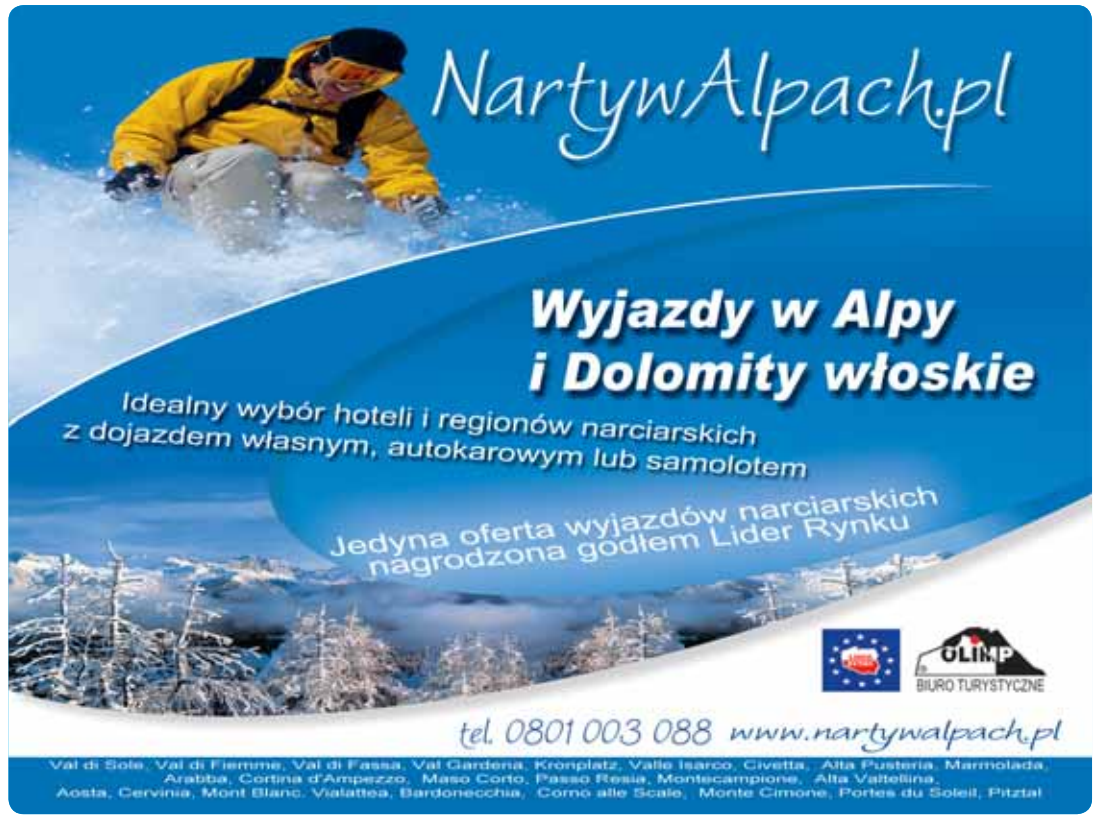

Alpy na pograniczu Francji i Włoch / Alps at the border of France and Italy

komicie reperują nadwątlone na stoku siły. Oczywiście można kosztować naleśników, które we francuskojęzycznej Europie wypierają z rynku fast food amerykańskiej lub arabskiej proweniencji. Do dań podają tutaj wina. Zarówno te z Górnej Sabaudii, jak i szwajcarskie – znad pobliskiego Jeziora Genewskiego i z doliny Rodanu, z kantonu Valais.
www.portesdusoleil.com

DROGA MLECZNA

Via Lattea to największa bodaj w Alpach huśtawka narciarska rozciągnięta na pograniczu Francji i Włoch. Raczej nie da się całej poznać podczas krótkiego urlopu, bo trasy mają łącznie 400 km długości. Po francuskiej stronie główną bramą regionu jest sabaudzkie Montgenèvre. Po włoskiej – piemonckie Sestriere, miejscowość, w której odbywały się alpejskie konkurencje zimowej olimpiady w 2006 r. Sestriere powstało na surowym korzeniu w latach 30. XX w., ponieważ możliwości rozwojowe dla sportowej infrastruktury dostrzegł Agnelli – słynny menedżer Fiata z oddalonego o 100 km Turynu. Za jego sprawą włoskie Sestriere stało się pierwowzorem mnożących się po wojnie we Francji stacji narciarskich „z próbówek" – funkcjonalnych i doskonale zorganizowanych, lecz niezbyt romantycznych, jako że wystawianych tam, gdzie wcześniej pasło się jedynie bydło. Wzniesione przez Agnellego pierwsze hotele do dziś przykuwają uwagę swym niecodziennym cylindrycznym kształtem. Na przełęczy, w samym centrum, wznosi się obelisk upamiętniający przemarsz napoleońskich wojsk, ruszających na podbój Europy. Cesarz Francuzów nie mógł sobie odmówić przyjemności. Forsował Alpy tym samym traktem, którym bez mała 2 tysiące lat wcześniej pędził bojowe słonie Hannibal.
Na Mlecznej Drodze będziemy kosztować minestrone, lekkiej zupy z warzyw pochodzącej z Mediolanu. Rozgrzejemy się podgrzewanym na francuską modłę grzanym winem. Warto tylko pamiętać, że bardziej wyrafinowanymi trunkami z Sabaudii, a już z pewnością piemonckimi z wyższych półek, należy się rozkoszować w czystej, niezmodyfikowanej postaci.
www.vialattea.it, www.ski-france.com

Niemal w każdym ośrodku działają snowparki
There are snowparks in nearly every resort

Fot.: Salvatore Coppola, aleksey ipatov - Fotolia.com

Europe are taking over the American or Arab fast foods, have to be tried. Wine is served with meals here; both those from the Upper Sabaudia as well as Swiss ones, from the nearby Geneva Lake and the Rodan valley, from the Valais canton.
www.portesdusoleil.com

THE MILKY WAY

Via Lattea is the biggest ski swing in the Alps, stretched on the border of France and Italy. It is rather impossible to see it all during a short trip, as the slopes here are 400 km long. Sabaudian Montgenevre is the main gateway of the region on the French side. On the Italian side there is Piedmont Sestriere, a place where the Winter Olympics' Alpine competitions were held in 2006. Sestriere was established in the 1930s, because the opportunities for the development of a sporting infrastructure were recognised by Angelo, the famous Fiat manager from Turin a 100km away. Thanks to him Sestriere became the "test tube" prototype for the ski resorts mushrooming after the war in France, which are functional and very well organised, but not very romantic as they're located in areas where earlier cattle used to graze. The first hotels built by Angelo – two characteristic towers - are very distinctive still today for their unusual cylindrical shape. On the pass, right in the middle there is an obelisk commemorating the march of Napoleon's army going to conquer Europe. Arrogant about his strength the emperor of the French peoples could not deny himself the pleasure. He drove the Alps along the same course on which nearly two thousand years earlier Hannibal charged his combat elephants. We will be able to taste the minestrone vegetable soup from Milan. And we will warm up with the French style vin brulé mulled wine. But it is worth remembering that the more refined beverages from Sa-

granicze – włoskojęzycznych regionów Trentino i Wenecji Euganejskiej (Veneto) z niemieckojęzycznym Południowym Tyrolem, który trafił w granice Włoch po upadku habsburskiej monarchii w 1918 r. Dolomity oferują łącznie 1220 km tras w ramach jednego systemu z karnetem Dolomiti SuperSki. Jednak w odróżnieniu od Les Portes du Soleil czy Via Lattea każdy z tutejszych 12 ośrodków narciarskich jest całkowicie samodzielny. Żeby zaś przenieść się do sąsiedniej stacji, trzeba skorzystać z samochodu lub publicznej komunikacji.
Przyjemne konsekwencje położenia Dolomitów na kulturowym i językowym pograniczu dostrzeżemy od razu w tamtejszej kuchni. Przygotowywane na włoską modłę pasty polane są obfitymi sosami, a w zupach pojawiają się tłuste knedle. Z drugiej strony, dania z serów, tak typowe dla kuchni krajów alpejskich, nabierają delikatnego wyrazu, przyprawione włoską oliwą. Ba, jedno z południowotyrolskich schronisk, usytuowane przy słynnej karuzeli narciarskiej Sella Ronda, oferuje dania z owoców morza. Wyławiane o świcie w wodach niezbyt odległego Adriatyku docierają każdego dnia do kuchni przed południem, nie tracąc świeżości. Współcześnie Dolomity podbiło bombardino – gorący napój z ajerkoniaku z różnymi domieszkami i bitą śmietaną. Z tradycją włoską ani tyrolską nie ma nic wspólnego, ale rozgrzewa i dodaje animuszu, ciesząc się ogromną popularnością wśród amatorów białego szaleństwa.
www.dolomitisuperski.com

Fot.: Tomasz Cwiklinski, Alexander Rochau - Fotolia.com

Strzeliste turnie Dolomitów / Soaring Dolomite turns

baudia, and definitely the top Piedmont wines ought be enjoyed in its pure unmodified form.
www.vialattea.it, www.ski-france.com

DOLOMITES

The routes of the ski regions mentioned earlier stretched out beyond national borders. The Dolomite routes are completely on the Italian side of the Alps. However, due to the complicated history, it is between Italian speaking regions of Trentino and Veneto and German speaking South Tyrol, which found itself on the Italian border after the fall of the Hapsburg monarchy in 1918. Within its system, there are 1,220 km of slopes with a DolomitiSuperski pass. However, in contrast with Les Portes du Soleil or Via Lattea, each of the 12 ski resorts here is totally independent. One has to go by car or use public transport to get to the neighbouring ski resort. The local cuisine reflects the pleasant consequences of the Dolomite's location situated on the cultural and linguistic borders. The Italian style pasta is lavishly covered with sauces and soups have fatty dumplings. On the other hand, prepared with Italian oil, cheese dishes that are so typical of the cuisine of Alpine countries acquire a soft character. One of the south Tyrolean lodges located near the famous Sella Ronda ski carousel serves seafood. Caught at dawn in the waters of the nearby Adriatic they arrive to the restaurant fresh everyday before noon. Bombardino is a hit of contemporary Dolomites. The hot beverage is served with Advocat, various ingredients and whipped cream. It has nothing to do with Italian or Tyrolean tradition, it warms you up and adds courage and is very popular among skiers.
www.dolomitisuperski.com

Freeride, czyli jazda poza trasami / Freeride, i.e. skiing beyond groomed slopes

Agnieszka Franke

Rodzinne stoki

FAMILY RUNS

Wypoczynek w Maso Corto to frajda dla całej rodziny. Zimą na dorosłych czeka wiele kilometrów tras narciarskich o różnym stopniu trudności. Najmłodsi natomiast mogą skorzystać ze szkoły narciarskiej oraz specjalnie przygotowanych stoków i wyciągów – dzięki nim nauka jazdy na nartach jest prawdziwą przyjemnością.

A holiday in Maso Corso is fun for the whole family. There are many kilometres of ski runs with varied levels of difficulty for adults in winter. Whereas youngsters can go to the ski school and the especially prepared slopes and ski lift make learning to ski a real pleasure.

W Maso Corto, uroczym włoskim miasteczku położonym w sercu Alp, działa jedna z niewielu całorocznych stacji narciarskich w Europie. Ośrodek położony na wysokości 2000 m n.p.m. jest doskonałą bazą wypadową na stoki. Oczekiwania amatorów zimowego wypoczynku zaspokoi 35 km doskonale przygotowanych tras zjazdowych o różnym stopniu trudności, 17 km tras biegowych oraz tor saneczkowy o długości 3,3 km. Natomiast najbardziej doświadczeni narciarze mogą szusować na lodowcu Hochjoch (3251 m n.p.m.).

REZYDENCJA NA TOPIE >> Kameralny kompleks wypoczynkowy, jakim jest Maso Corto, tworzą hotele, sklepy, restauracje, dyskoteka oraz Centrum Wellnes. W centrum miasteczka wznosi się Top*** Residence Kurz oferująca komfortowe apartamenty (dwu–sześcioosobowe) z łazienką i aneksem kuchennym. O dobre samopoczucie gości dba polska obsługa. Rezydencja znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie tras narciarskich oraz wyciągów (od dolnej stacji kolejki linowej, która prowadzi na lodowiec, dzieli nas zaledwie 200 m). Wszędzie jest blisko i wszystko na miejscu, co ma kluczowe znaczenie przy wypoczynku z dziećmi. W rezydencji działa Testcenter & Skirent Blizzard z serwisem i wypożyczalnią sprzętu narciarskiego i snowboardowego. Dzieci do lat 10, goszczące w hotelu, mogą na sześć dni wypożyczyć kompletny sprzęt narciarski za jedyne 20 euro.

One of the news all-year-round ski stations in Europe operates in the pretty little Italian town of Maso Corto. The centre situated at 2,000 m. above sea level is a great base from which to go on the slopes. Expectations of skiers will be satisfied with the 35 kilometres of excellently prepared ski runs with varied levels of difficulty, 17 km of cross-country routes and a 3.3 km sleigh track. The most experienced skiers can go on the Hochjoch glacier, 3,251 m above sea level.

RESIDENCE AT THE TOP >> Maso Corso, which is a cosy recreational complex, includes hotels, shops, restaurants, a discotheque and a Wellness Centre. In the centre of the township there is the Top***Residence Kurz providing comfortable apartments (from two to six persons) with a bathroom and a kitchen annexe. Polish personnel look after the guests' every wish. The residence is located in the direct neighbourhood of ski slopes and ski lifts, and from the lower cable car station, which leads to the glacier, it is merely 200 m away. Everything is close and everything is at hand, which is of key importance when holidaying with children. The residence has a Testcenter & Skirent Blizzard with service and ski and snowboard hire. Children under 10 years of age and who are hotel guests may hire the full ski equipment for six days for merely 20 euro.

Fot. : arch Maso-Corto

Drodzy Czytelnicy, czekają na Was **dwa tygodniowe** pobyty poza wysokim sezonem w **Top***Residence Kurz w apartamencie 4–5-osobowym** (typ C-D). Aby wygrać jeden z nich, wystarczy poprawnie odpowiedzieć na **trzy pytania**.

1. Niedaleko Maso Corto znaleziono zakonserwowane przez lodowiec ciało neolitycznego myśliwego. Znalezisko nazwano:
a) Ötzi, b) Bernad, c) Ortoler
2. Na jakiej wysokości leży Maso Corto?
a) 1250 m n.p.m., b) 2000 m n.p.m., c) 1642 m n.p.m.
3) Jak nazywa się jedyna dyskoteka działająca w Maso Corto?
a) Silvretta, b) K2, c) Eiger

Na kartkach pocztowych wysłanych na adres: **Magazyn Świat, Podróże, Kultura, ul. Grażyny 13-15, pok. 113; 02-548 Warszawa,** oprócz odpowiedzi na powyższe pytania, prosimy podać adres mailowy lub numer telefonu. Na kartki czekamy do 10 listopada (decyduje data stempla pocztowego). Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi 20 listopada wylosujemy dwóch zwycięzców. Informacja na stronie www.magazynswiat.pl w zakładce konkursy.

KONKURS

Top*Residence Kurz**
www.masocorto.it
e-mail: info@topresidencekurz.it
tel.: 0039 0473 66 22 20,

Ski Rent & Test Center
www.skirent-masocorto.com
info@skirent-masocorto.com

Oferty specjalne dla rodzin na sezon zimowy 2011–2012
Rodziny z dziećmi do 12. roku życia
w okresie: 19.11–10.12.2011 r, 17–24.12.2011 r.
za wynajęcie apartamentu na tydzień płacą 500 euro
Rodziny z dziećmi do 12. roku życia
w okresie: 07–14.01.2012 r., 11.02–18.02.2012 r.,
25.02–03.03.2012 r.,17–31.03.2012 r.
za wynajęcie apartamentu na tydzień płacą 550 euro
W tygodniu karnawałowym (18–25.02.2012 r.)
wynajęcie apartamentu na tydzień kosztuje 550 euro.

SKIRENT MASO CORTO TESTCENTER

Na narty do Maso Corto zapraszają Sepp Platzgummer – dyrektor Top***Residence Kurz i Centrum Testowego Blizzard – oraz jego team.
"Come skiing to Maso Corto" – Sepp Platzgummer (Director of Top***Residence Kurz, Maso Corto Blizzard Test Centre) and his Team.

Z MYŚLĄ O DZIECIACH >> W Maso Corto rodziny z dziećmi są traktowane szczególnie – przygotowano dla nich rabaty na skipas, od 23 grudnia do 15 kwietnia działa tu przedszkole Ötzi Lino, w którym można zostawić pociechy w wieku od czterech do dziesięciu lat (polskojęzyczna opieka jest bezpłatna).

GOŚCINNE PRZYJĘCIE >> Każdy z gości trzygwiazdkowego Top Residence Kurz w dniu przyjazdu jest częstowany koktajlem. Pobyt w ośrodku umilają takie atrakcje, jak pokaz slajdów z Val Senales oraz degustacja miejscowych przysmaków: specku, sera i wina. Po dniu spędzonym na nartach siły najlepiej zregenerować w centrum wellness znajdującym się na terenie rezydencji. Warto też wziąć udział w innych ciekawych imprezach (odpłatne), tj. kolacja w schronisku połączona ze zjazdem na sankach, kolacja w typowym tyrolskim gospodarstwie i zawody narciarskie. Długie zimowe wieczory spędzone ze znajomymi w pubie Leo, barze Bussl, gdzie dwa razy w tygodniu można posłuchać muzyki na żywo, lub w czynnej codziennie dyskotece K2 na długo pozostaną w pamięci.
Serdecznie zapraszamy na testy nart marki Blizzard w terminach: 19.11-26.11.2011 r. i 03.03-10.03.2012 r. oraz na testy sprzętu K2 w terminie24.03-31.03.2012 r.
Poza możliwością bezpłatnego przetestowania na lodowcu nowości nadchodzącej zimy dodatkowo przygotowaliśmy dla Państwa atrakcyjny program!

WITH CHILDREN IN MIND >> Families with children get special treatment, there are discounts on ski passes, and there is an Otzi Lino kindergarten from 23 December to 15 April, where children can attend from four to ten years of age. Polish language care is free.

A FRIENDLY WELCOME >> Every guest at the 3-star Top Residence Kurz is welcomed with cocktail. There are such attractions at the centre as a show of slides from Val Senales and a tasting of local specialties: speck, cheese and wine. After a day spent skiing it is best to regenerate one's strength at the wellness centre located within the residence. It is worth taking part in other interesting events (at a fee), such as a dinner at a ski lodge combined with a sleigh ride, a dinner in a typical Tyrolean farm and ski competitions. Long winter evenings spent with friends in the Leo pub and Bussl bar, where there is live music twice a week, or at the K2 discotheque open daily, will be remembered for a long time.

We invite you to test out Blizzard brand skis during: 19 Nov–26 Nov 2011 and 3 March–10 March 2012, and to test K2 equipment between 23 March–31 March 2012. Test out free of charge the new season's winter equipment on the glacier! Additionally, we have prepared an attractive program for you!

Fot.: arch Maso-Corto

PAŁAC ODROWĄŻÓW

NOWY WYMIAR SPA

SPA PAŁAC ODROWĄŻÓW Manor House

ODKRYJ URODĘ ŻYCIA

GOLF WODNY Driving Range

W posiadłości MANOR HOUSE proponujemy Państwu
"PIĘĆ KLUCZY DO HOLISTYCZNEJ METAMORFOZY"

Złoty Standard w obsłudze klienta

- **Łaźnie Rzymskie i Basen Ery Wodnika** - zmysłowy relaks ciała i duszy przez wodę
- **Studio Odnowy** - dotyk piękna i terapie energetyczne
- **Pokoje ofuro SPA** - kąpiele ofuro ciała, umysłu i duszy
- **Witalną Wioskę SPA** - słowiańskie rytuały z energią Ognia, Powietrza i Wody
- **Ogród Medytacji** - energia Drzew, moc Kamiennego Kręgu i Piramidy Horusa

TU HISTORIA ŁĄCZY SIĘ Z LUKSUSEM
www.manorhouse.pl

CYPRUS

From the island of beauty to everybody's heart in no time.

Cyprus is the crossroads linking three continents, and from its turquoise waters emerged Aphrodite, goddess of beauty. It's no wonder that the secrets of the Orient merge so immaculately with ancient civilization. Natural beauty with the Mediterranean's most spectacular beaches. A sun-drenched climate with traditional delicacies. Byzantine monasteries with mosques. Royal tombs with Venetian walls. In Cyprus, your clients will not merely see a variety of different things, but they will have a multitude of diverse experiences. From diving, hiking, skiing and climbing, to hammam saunas and spas, sailing excursions or unique shopping opportunities in the country's famed markets they will gain memories of a lifetime.
In Cyprus, your clients will follow their hearts to experience the island's breathtaking beauty and find that everything in Cyprus is a mere heartbeat away.

www.visitcyprus.com

Cyprus in your heart